



DZIENNIK POLSKI

Prezydent nie zmienia zdania Ordynacja wraca do Sejmu

Prezydent Lech Wałęsa odmówił podpisania ordynacji wyborczej do Sejmu i skierował wczoraj wniosek do Sejmu o ponowne jej rozpatrzenie. Swą decyzję uzasadnił tym, że ordynacja nie spełnia wymagań politycznej racjonalności i jest aktem prawnym zawyżonym do czytelnym dla wyborców. Ponadto, zdaniem prezydenta, ordynacja nie daje większych szans na wyłonienie Sejmu, w którym możliwe byłoby powstanie trwałej większości parlamentarnej, gwarantującej powołanie stabilnego rządu.

Prezydent proponuje przyjęcie albo czystej proporcjonalnej ordynacji, albo ordynacji ściśle proporcjonalno-większościowej. Wnioskuje, by w głosowaniu na listy okręgowe wyborcy mogli zaznaczać swoje preferencje w stosunku do poszczególnych kandydatów, a nie tylko list. Domaga się usunięcia artykułu regulującego prowadzenie kampanii wyborczej w kościołach i kaplicach, a także odformalizowania możliwości udziału w wyborach Polaków mieszkających za granicą.

Wraz z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie ordynacji prezydent skierował list do marszałka Sejmu, będący odpowiedzią na ostatni list marszałka. Odrzuca w nim sugestie, iż to inicjatywa ustawodawcza prezydenta w sprawie ordynacji przyczyniła się do opóźnienia prac nad projektem tej ustawy. Nie zgadza się też ze stwierdzeniem o współodpowiedzialności urzędu prezydenta za kształt uchwalonej przez Sejm ordynacji. Piśsze, że liczył na dobrą wolę prezydium Sejmu i konwentu se-

niorów przy podejmowaniu decyzji współpracy z prezydentem w sytuacji, kiedy powstała sprzeczność między paźdzernikowym terminem wyborów, a ułomnym charakterem ordynacji. Tej dobrej woli nieestety zabrakło.

Prezydent zapewnia, że także w nowej sytuacji, wywołanej weto, będzie poszukiwał płaszczyzny współpracy z obydwoma izbami dla uzyskania w krótkim czasie możliwego do zaakceptowania przez większość obydwu izb, racjonalnego projektu (Dokończenie na str. 2)

Kaczyński: Nie możemy czekać do wyborów Centrum krytykuje Balcerowicza

Zdaniem kierownictwa Porozumienia Centrum, rząd premiera Bieleckiego musi zmienić formułę swego działania i uzyskać możliwie szerokie poparcie społeczne dla swych działań. Polegałoby to na porozumieniu się z rządem PC, „Solidarnością” częścią ruchu ludowego oraz na uzyskaniu wsparcia Kościoła. Poinformowano o tym podczas wczorajszej konferencji prasowej zorganizowanej przez PC w Warszawie.

„My nie atakujemy rządu, ale chcemy go wzmocnić. Nie możemy bowiem czekać do wyborów,

gdź sytuacja w kraju jest bardzo napięta. Tę sytuację dostrzega także prezydent i chce się jej przeciwstawić. Jako partia polityczna jesteśmy z prezydentem zgodni” — powiedział prezes PC Jarośław Kaczyński.

Niemożliwe jest kontynuowanie obecnej polityki gospodarczej i dlatego — podkreślano na konferencji — trzeba dokonać stosownych korekt uprzedzając nadciągający kryzys. Według opinii wiceprzewodniczącego PC Adama Głapińskiego „trzeba odejść od czystej polityki monetarnej prowadzonej przez wicepremiera Balcerowicza, a rozwinąć mechanizmy stymulujące popyt. Stopniowo odchodzić należy też od popiwku, co musi być skorelowane z procesem prywatyzacyjnym

i umacnianiem w przedsiębiorstwach zarządu menedżerskiego”.

„Nasze propozycje nie wiążą się z zwiększeniem udziału reprezentantów PC w rządzie — podkreślił w odpowiedzi na jedno z pytań J. Kaczyński — „Chociaż mamy swoje propozycje i o ile premier zechce z nich skorzystać, to na funkcję wicepremiera proponowałibyśmy Adama Głapińskiego. Mamy też propozycje na stanowisko ministra rolnictwa, ale jeszcze za wcześnie by ją ujawnić”.

Rząd z uwagą wysłuchuje głosów krytyki i propozycji nowych rozwiązań, także ze strony Porozumienia Centrum, którego (Dokończenie na str. 2)

Na prośbę Lecha Wałęsy zawieszili strajk

Spokojne niebo?

Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Kontrolerów Ruchu Lotniczego Jan Kosiński złożył wczoraj po południu następujące oświadczenie:

„Po uzgodnieniu z prezydentem RP Lechem Wałęsą, o 17.30

został zawieszony strajk generalny kontrolerów ruchu lotniczego w Polsce”.

W ciągu wczorajszego dnia zasięgalimy informacji o strajku. (Inf. wł.) O godzinie 7.00 zamarił ruch na lotniskach w całym kraju. Strajk ogłosił Związek Zawodowy Kontrolerów Ruchu Lotniczego.

Kontrolerzy żądają spełnienia postulatów, które zgłaszali już podczas strajku w roku 1989. Chcą skrócenia czasu pracy do 32 godzin tygodniowo, obniżenia wieku emerytalnego do 52 lat, zrównania poborów służb ruchu lotniczego z zarobkami tych służb w Europie. Żądają też wy-

dzielenia pionu ruchu lotniczego z przedsiębiorstwa „Porty Lotnicze” i utworzenia Agencji do spraw Ruchu Lotniczego. Naczelna Dyrekcja Portów Lotniczych uznała strajk za nielegalny, do organizatorów strajku wysunęło ostrzeżenie, zagrożono też wyłączeniem kontrolek z służby.

Tadeusz Kowalczyk — kontroler ruchu lotniczego, który pełnił wczoraj służbę na balickim lotnisku powiedział „Dziennikowi”, że jego zdaniem niemożliwe jest zastąpienie kontrolerów polskich kontrolerami zagranicznymi lub wojskowymi. Nie wątpiłby wpłynęło to na bezpieczeństwo lotów. Podczas podobnej operacji we Francji w ciągu 24 godzin zdarzyło się kilka wypadków lotniczych. Zdaniem naszego rozmówcy skrócenie czasu pracy do 32 godzin jest uzasadnione. Tyle pracują kontrolerzy na całym świecie. Jest to podjętowane zdrowym rozsądkiem i troską o bezpieczeństwo pasażerów. Nikogo nie powinny dziwić też żądania podwyżek płac w przedsiębiorstwie (Dokończenie na str. 2)

Prezydent, rząd, „Solidarność”

Kto, za co odpowiada

Jutro prezydent Lech Wałęsa spotka się z prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Następnego dnia zbierze się Komisja Krajowa, a 15 bm. przewidziane jest spotkanie: rząd — „Solidarność”. O terminach tych rzecznik prezydenta Andrzej Drzycimski poinformował wczoraj po spotkaniu Lecha Wa-

łęsy z ministrem pracy i spraw społecznych Michałem Bonim.

Minister poinformował prezydenta o sytuacji społecznej w kraju. Jest ona trudna. Pojawiają się coraz to nowe akcje protestacyjne, wynikające z chęci uzyskania przez poszczególne branże i grupy zawodowe spe-

Na kilkadziesiąt godzin przed wyborami

Manifestacja poparcia dla Jelcyna

MOSKWA (AFP). Pod hasłami: „Obronimy Rosję przed komunizmem”, „Ufamy Jelcynowi, Sobczakowi i Popowowi”, a nawet „Za ojczyznę, za Jelcynem” manifestowały w Moskwie w poniedziałek tysiące zwolenników rosyjskiego przywódcy.

Manifestację zorganizował blok „Demokratyczna Rosja” w ostatnim dniu prezydenckiej kampanii wyborczej w Rosji. Sympatycy ruchu i mieszkańcy Moskwy — według ocen agencji 15 tys. osób — zbrali się w dwóch punktach miasta, by potem wspólnie przejść do centrum, na plac pod Maneżem i pod Kremlem.

Impreza była prawdopodobnie ostatnim akordem w kampanii wyborczej przed pierwszymi wolnymi wyborami prezydenta Rosji. Zgodnie z prawem, na dobę przed wyborami wszelka działalność a-

gitycyjna musi zostać przerwana. 12 czerwca ludność Federacji Rosyjskiej będzie wybierać spośród sześciu kandydatów, z których (Dokończenie na str. 2)

Nie jedzie po prośbie

Gorbaczow zaproszony do Londynu

LONDYN (AP). Wielka Brytania zaprosi prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa do Londynu dzień lub dwa po zakończeniu szczytu 7 najbardziej uprzedmiotowionych państw świata — poinformował w poniedziałek szef dyplomacji brytyjskiej Douglas Hurd.

Gorbaczow nie przyjedzie po prośbie i nie oczekuje, że znaj-

dzie czek na stole — stwierdził Hurd w wywiadzie dla „Associated Press”. — „Nie taki będzie charakter tego spotkania”.

Od Atlantyku po Zatokę

Islamska gorączka

ALGIER (AFP). Algierska Liga Obrony Praw Człowieka potępiając obowiązujący w Algierii od ubiegłego tygodnia stan wojenny zażądała natychmiastowego uchylenia specjalnego ustawodawstwa. Liga zaznaczyła, iż stan wojenny jest nie do pogodzenia z

państwem prawa i niesie za sobą groźbę nadużyć ze strony władz wojskowych i policyjnych.

Liga domaga się natychmiastowego uwolnienia wszystkich więźniów i osób aresztowanych i przywrócenia do pracy wszystkich osób karnie usuniętych z udziału w zamieszkach i strajku zorganizowanym przez fundamentalistów muzulmańskich. Jednocześnie liga postuluje by osoby aresztowane w związku z aktami wandalizmu były sądzone przez zwykłe sądy cywilne, a nie przez nadzwyczajne trybunały wojskowe.

Algierskie władze bezpieczeństwa nasiliły w ciągu ostatnich dwóch dni aresztowania wśród islamskich fundamentalistów powiązanych z partią Islamskiego Frontu Ocalenia.

Zdaniem Abdelkadera Boukhamkaha, członka kierownictwa Frontu, liczba aresztowanych sięga kilkuset. Zgodnie z obowiązującym w Algierii stanem wojennym dokonywane są aresztowania i rewizje u osób podej-

Nauczyciele dostaną zaległe pensje

W związku z protestami w placówkach oświatowych, spowodowanymi sytuacją finansową szkolnictwa, wczoraj wiceminister edukacji narodowej Anna Radziwiłł spotkała się w Warszawie z prezesem ZG ZNP Janem Zaciurą i członkami prezydium ZG Związku.

MEN — jak uzgodniono pod-

czas rozmów i podano w komunikacie przekazanym PAP — podjęcie działania mające na celu wypłaty zaległych wynagrodzeń pracownikom oświaty oraz bezdele interweniować, by eliminowane były sprzeczne z prawem przypadki nieterminowych i niepełnych wypłat należnych wynagrodzeń. W pilnym trybie ministerstwo podejmie działania, aby odpowiednio wcześniej zapewnione były środki z odpisu na fundusz socjalny.

W komunikacie z rozmów stwierdzono również, że „MEN nie ma zamiaru występować z inicjatywą zmian ustawy «Karta Nauczyciela»”.

Rozmowy nie doprowadziły do zmiany stanowiska MEN w sprawie natychmiastowego wstrzymania realizacji groźnego w skutkach, zdaniem ZNP, programu dostosowawczego w oświacie wprowadzonego bez konsultacji ze związkami — podkreślono w komunikacie. (PAP)

Kryminaliści czy terrorysty?

Grupa uzbrojonych osób zatrzymanych 6 bm. przez stołeczną policję liczyła 6 osób. Byli wśród nich dwie kobiety i czterech mężczyzn — informuje Komenda Stołeczna Policji.

Obecnie brak jest potwierdzenia, że plany zatrzymanych miały jakikolwiek związek z wizytą Papieża. Niemniej jednak śledztwo trwa i wyjaśnianie sa wszystkie wątki.

Sprawa prowadzona jest we współpracy z Interpolem i zagranicznymi służbami policyjnymi. Trwa wyjaśnianie, czy broń odebrana zatrzymanym była kiedykolwiek użyta do celów przestępczych — informuje stołeczna policja.

W Świecku będzie luźniej

Budowa terminalu do odpraw samochodów ciężarowych spowoduje, że jeszcze w tym roku skończą się kilometrowe kolejki na największym na zachodniej granicy przejściu drogowym w Świecku. Inwestycja ta — jak zapewnił prezes GUC — Mirosław Zieliński zacznie się jeszcze w tym miesiącu. W przyszłości na dotychczasowych pasach odpraw będą tylko samochody osobowe. Terminal powstanie ok. 4 km od przejścia. Będą się w nim odbywać odprawy polska i niemiecka. Oba urzędy celne usytuowane zostaną na krańcach

sporego budynku administracyjnego. Znajdzie się tu magazyn celny, pomieszczenia dla spedytorów (po 20—25 stanowisk dla każdej ze stron), dla lekarzy weterynarii, „Sanepidu”, służb fitosanitarnych, a także dla banków (polskiego i niemieckiego). Są firmy gotowe finansować to przedsięwzięcie: bo chcą zapewnić sprawną spedycję własnych towarów a także i wynajmować pomieszczenia innym. Ze środków budżetowych zapewniamy jedynie miejsce dla służb celnych. Jeszcze w tych dniach musi za-

NAJTAŃSZE W KRAJU! NATYCHMIAST DO ODEBRANIA!

BLAUPUNKT → RADIOODTWARZACZE SAMOCHODOWE, KAMERY (pon. 10 mln)
BOSCH → szlifierki, wiertarki, i inne elektronarzędzia
KANGO → MŁOTY: udarowe, udarowo-obrotowe, wyburzeniowe
ROLLER → GWINTOWNICE: ręczne, elektryczne, piły do rur



Oferuje po atrakcyjnych cenach: CH „POWER” Kraków, ul. Ciepłownicza A1A, tel. 44-21-77 wew. 876

Na marginesie DNIA

KANDYDATKA NA MISS



W Goldapiń odbył się plener fotograficzny z udziałem finalistek tegorocznego konkursu Miss Polonia.

REZYDENCJA KADARA OTWARTA DLA TURYSTÓW

Turyści będą mogli wypocząć w letniej rezydencji byłego przywódcy węgierskiego Janosa Kadara. Nocleg w willi nad Balatonem będzie kosztować 56 dolarów, powiedział Sandor Dori — szef Joint Venture, która wydzierżawiła rezydencję. Spółka Doriego zapłaciła państwu 50 mln forintów (660 tys. dolarów) za prawo wynajmowania 203 pokoi przez 6 miesięcy. Na lato zarezerwowano już 90 proc. miejsc.

DZIECKO PRZEŻYŁO DAWKĘ 60 TYS. WOLTÓW

Policja w Herning w środkowej Danii poinformowała, że 8-letni chłopiec przeżył porażenie prądem o napięciu 60 tys. woltów. Johnny Bertram z oparzeniami brzucha i nóg został umieszczony w szpitalu. Okazało się, że koledy rzucił jego bluzę na bieżnię na wysokości 7 metrów przewód wysokiego napięcia. Johnny wspiął się na słup sieci energetycznej usiłując za pomocą kija schwytać bluzę. W trakcie tych prób doznał porażenia. Po 20 minutach został ściągnięty na ziemię przez ekipę pogotowia energetycznego.

DZIWIWE SŁOŃCE

Niezwykle silny wybuch na Słońcu w nocy z 9 na 10 brn. grozi — zdaniem specjalistów — poważnymi zaburzeniami w przestrzeni wokółziemskiej. Iwona Stanisławska z Regionalnego Centrum Ostrzeżenia przed Aktywnością Heliogeofizyczną przy Centrum Badań Kosmicznych PAN w Warszawie poinformowała, że od końca maja na Słońcu dzieje się coś dziwnego. Obserwuje się znaczne nasilenie aktywności słonecznej — występują rozbłyski oraz silne wybuchy. Dotychczas zanotowano długą serię wybuchów zarówno w promieniowaniu rentgenowskim jak i radiowym połączonym z wyrzuceniem materii słonecznej w przestrzeń kosmiczną. Promieniowanie to i fala uderzeniowa idzie prosto na Ziemię. Efektem są silne burze magnetyczne wywołujące zakłócenia w łączności radiowej, w tym okresowe zaniki fal krótkich. Wczesniej 5 czerwca miał miejsce bardzo silny wybuch na Słońcu — jaki zdarza się raz na 50 lat. Tak silna aktywność w okresie kiedy Słońce powinno być spokojne była do tej pory niespotykana.

W Świecku będzie luźniej

(Dokończenie ze str. 1) paść decyzja co do ostatecznej lokalizacji. Inwestycja kosztować będzie od 50 mld zł, do 150—200 mld zł (w zależności od wyposażenia w elektronikę) i nie powinna trwać dłużej niż 12 miesięcy. W pierwszym etapie, tj. jeszcze w br., powstanie parking dla 150—200 ciężarówek. W następnych miesiącach powiększony on będzie do pojemności 400—500 samochodów ciężarowych. W przyszłości celniccy i spedytory będą mogli odprawiać jednocześnie wszystkie stojące na placu pojazdy.

Redaktor wydania: MARIAN NOWY

Redaktor despozowy: JERZY CZUBA

Redakto. techniczny: ANDRZEJ KRAMARSKI

Kierownik korekty: ZOFIA MRZEWIŃSKA

Ordynacja wraca do Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

tu ordynacji. Stwierdza, że bezwzględna koniecznością konstytucyjną i polityczną, jest dotrzymanie październikowego terminu wyborów.

Zgodnie z Konstytucją — przypomina dziennikarz PAP — po zgłoszeniu przez prezydenta weta w stosunku do ustawy, trafia ona znowu do Sejmu. Dla ponownego uchwalenia niezbędna jest większość co najmniej 2/3 głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. Gdy ustawa taką większość uzyska, prezydent ma obowiązek niezwłocznie jej podpisać i ogłoszenia. Brak większości 2/3 głosów powoduje powrót do prac nad projektem ustawy.

Podczas zwołanej ad hoc 10 brn. konferencji prasowej w Belwederze, sekretarz stanu w kancelarii prezydenta Sławomir Siwek powiedział, że u podłoża decyzji prezydenta o niepodpisaniu ordynacji leżała troska o to, by ludzie poszli do wyborów. By tak się stało, ordynacja musi być dla przeciętnego człowieka klarowna i czytelna.

Zdaniem S. Siwka jest jeszcze czas, by — przy zachowaniu październikowego terminu wyborów — dokonać zmian w ordynacji. Kancelaria prezydenta jest w stanie w ciągu kilku dni sporządzić projekt. Pytany o szanse zaakceptowania przez Sejm wniosku prezydenta, S. Siwek odpowiedział: „Tak duże widzę szanse, jak duża jest odpowiedzialność posłów za kształt przyszłej ordynacji i przyszłego systemu politycznego w Polsce”.

Rzecznik prezydenta Andrzej Drzycimski dodał, że prezydent chciałby, by ordynacja odzwierciedlała rzeczywistość stanowi sytuacji politycznej w Polsce. Jest ona tak poważna, że nie należy wykluczyć, że prezydent będzie podejmował kolejne działania zmierzające do przyspieszenia tego procesu, który zatrzymał postęp demokracji — podkreślił rzecznik. Już sprawa ordynacji wykazała, że społeczeństwo nie rozumie tego, co się dzieje i że ma prawo oczekiwać przedstawienia jakiegoś szerszego horyzontu czasowego, w którym będą się dokonywały przemiany w Polsce. (PAP)

Spokojne niebo?

(Dokończenie ze str. 1)

o rentowności 230 proc. rocznie. Pieniądże są zdaniem kontrolerów błędnie inwestowane. Buduje się porty, a zapomina, że południowo-wschodnia Polska nie jest objęta w pełni systemem radarowym.

W Polsce pracuje ok. 130 licencjonowanych kontrolerów ruchu lotniczego, w Krakowie pracuje ich dwunastu. Kontrolerzy pełnią normalne dyżury na swoich stanowiskach, nie przyjmują jednak samolotów pasażerskich, samoloty sanitarne, przyjmowane są normalnie. Oczywiście, w razie niebezpieczeństwa pomoc zostanie udzielona każdemu samolotowi.

Czesław Jarosz, dyrektor Portu Lotniczego w Balicach powiedział nam, że zarobki kontrolerów wynoszą średnio 3 miliony złotych. (sam)

emerytalnego kontrolerów, bo o tym zdecydować może Sejm nowelizując obowiązującą ustawę.

W nawiązaniu do strajku generalnego kontrolerów, komisja zakładowa NSZZ „Solidarność” w przedsiębiorstwie „Porty Lotnicze” wydała oświadczenie, w którym wyraża sprzeciw wobec nierealnych i wygórowanych żądań tej grupy zawodowej. Podjęta akcja — głosi oświadczenie — prowadzi do ogromnych strat przedsiębiorstwa, które i tak boryka się z niedostatkami środków na budowę nowego dworca lotniczego oraz modernizację urządzeń radiolokacyjnych dla potrzeb kontroli ruchu lotniczego. (PAP)

Poniedziałek na Okęciu

Reporter „Dziennika” też tam był

Na międzynarodowym lotnisku Okęcie zjawiłem się przed 6 rano. Na zewnątrz nic nie wskazywało, aby port miał nie pracować. Podjeżdżały autobusy, taksówki z pasażerami, którzy jeszcze nie wiedzieli, jaka ich czeka niespodzianka. O tym przekonani się mieli dopiero w sali odpraw. Z jednej strony kłębili się napywający tłum klientów, po drugiej zaś — w sali odpraw, panował niezmiernie zmyślny spokój. Nieliczni pracownicy portu przemysłali bocznymi wejściami.

Centralne miejsce poczekalni zajmowała 50-osobowa grupa Włochów, koczując na walizkach, z polskimi biletami w dłoniach. Do karzemnych awantur dochodziło natomiast w małej salce zajmowanej przez kierownika zmiany. Ten na przemian, to po polsku, to po angielsku tłumaczył, że pracownicy portu lotniczego chcą pracować i że to nie oni strajkują. Cała odpowiedzialność kierowana była na wieź kontrolną. I to do nich (!) proponowano zgłaszać roszczenia. Nie przyjmowano argumentacji, nie kupując bilety zawierano umowę z „Lotem”, a nie z wieżą kontrolną. Widziałem płaczące kobiety, lekarke z Tarnowa rozpoczynającą dyżur w szpitalu w Szajmowicach o godz. 15, niczego nie rozumiejących cudzoziemców. Tuż po godz. 6 przyjęto ostatni samolot lecący z Nowego Jorku. Kiedy emocje były już prawie nie do opanowania, około godz. 8 rozpoczęto wydawanie zaświadczeń (o opóźnieniu, odwołaniu, zmianie miejsca lądowania) podpisanych przez urzędników PLL „Lot”, po czym proponowano niedoświadczonym pasażerom powrót do miejsca zamieszkania... Tak było do godzin popołudniowych. O 14. miały rozpocząć się negocjacje ze strajkującymi.

Tej sytuacji nie można inaczej określić, jak skandaliczna. Na całym świecie poważnie przewoźnicy biorą odpowiedzialność za pasażerów, łącznie z zatwierdzeniem w takiej sytuacji hoteli, przejazdów itp. U nas pasażerów odyla się do domów (dokąd mają jechać Włosi?). Na całej tej „operacji” zyskał tylko Hamburger-Bar, który tego dnia obroty miał jak nigdy. W końcu nie tylko „Lotem” pasażer żyje.

Centrum krytykuje

(Dokończenie ze str. 1)

dwaj przedstawiciele w randze ministrów współtworzą jego politykę — powiedział wczoraj rzecznik prasowy rządu Andrzej Zarebski.

Konferencje prasowe nie wydają się być jednak najlepszą formą partnerskiego politycznego dialogu — dodał.

Natomiast na marginesie wypowiedzi ministra Głapińskiego warto przypomnieć konstytucyjne zobowiązanie poszczególnych członków Rady Ministrów do odpowiedzialności za politykę rządu jako całości — powiedział rzecznik.

Muszą sprzątać

BUDAPEST (Reuter). Węgierskie ministerstwo obrony podało w poniedziałek, że wycofanie jednego z ostatnich oddziałów radzieckich z Węgier opóźni się o trzy dni, by żołnierze mogli uprzętać teren jednostki.

Podczas poniedziałkowych rozmów o rekompensacie za zanieczyszczenia spowodowane przez żołnierzy Armii Czerwonej radzieccy negocjatorzy oznajmili, że batalion dywizji gwardyjskiej wyjedzie dopiero gdy oczyści go sobie teren — powiedział płk Gyoergy Keleti, rzecznik ministerstwa obrony.

Oczekuje się, że grupy żołnierzy radzieckich, które przekazała władzom węgierskim dziejące ostatnich obiektów wojskowych, opuszczą Węgry do 29 czerwca. Sprawa rekompensat za obiekty wojskowe z jednej strony i zanieczyszczenie środowiska z drugiej jest punktem spornym w negocjacjach o wycofaniu wojsk radzieckich z Węgier. Moskwa żąda 50 mld forintów (665 mln dolarów) za pozostawione obiekty, która to sumę kwestionuje Budapeszt.

W marcu 1990 r., w chwili podpisania porozumienia o wycofaniu wojsk, na Węgrzech było 49 500 żołnierzy radzieckich.

Poprawa pogody

Polska przechodzi pod wpływ klimatu wyzowego. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie przeważnie umiarkowane, lokalnie możliwe niewielki, przelotny opad deszczu i burza. Temperatura wdzied od 19 do 22 st., w Tatrach +5, w nocy od 10 do 14 st., w Tatrach 3. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy

skracający na zachodni. Prognoza orientacyjna na następną dobę: dalsza poprawa pogody, temperatura w dzień od 21 do 25 st., a nocą od 11 do 15 st. Od 12 do 16 czerwca zachmurzenie duże z opadami. Miejscami burze. Temperatura maksymalna od 20 do 26 st., a minimalna od 8 do 13 st. Wiatr na ogół umiarkowany, przeważnie południowo-zachodni.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 10 brn. godz. 15: 739,3 mm, tj. 985,7 hPa, wzrost ciśnienia. Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 4.31, a zajdzie o 20.48. (k)

Wczoraj w kraju i na świecie

▲ W ALBANI ZAKOŃCZYŁ się strajk generalny, który przez 25 dni paraliżował kraj.

▲ W CHORWACJI ZGINAŁ SERB, który próbował podłożyć bombę w siedzibie klubu piłki nożnej.

▲ JAPONSKI WULKAN UNZEN na wyspie Kiusiu lunął nową wielką strugą lawy, która spłynęła po zboczu góry korytem wyschniętej rzeki Mizunashi i zatrzymała się na 2 kilometry przed wybrzeżem morskim. Od żaru dochodzącego do 300 st. C zajęły się znajdujące się w pobliżu domy.

▲ DOWÓDZTWO AMERYKAŃSKIEJ bazy lotniczej Clark na Filipinach wydało rozkaz ewakuacji personelu w związku z wybuchem wulkanu Pinatubo.

▲ PREZYDENT WAŁĘSA odbył z premierem Bieleckim rozmowę o sytuacji w Polsce oraz zagrożeniach i działaniach podejmowanych przez rząd.

▲ NA POSIEDZENIU komisji wspólnej przedstawicieli rządu, i episkopatu pozytywnie oceniono organizację IV pielgrzymki Papieża do Polski i podkreślono jej spokojny, zgodny z programem przebieg.

▲ JAK Poinformowały władze Iranu oraz przywódcy opozycji irackiej, Saddam Husajn sżykuje masakrę setek tysięcy uchodźców sżyckich, uwięzionych w rejonie bagien w pobliżu granicy z Iranem. Według przedstawicieli ONZ, na obszarze tym wojska irackie okrzyły od 400 do 700 tys. osób.

Poprawa pogody

Polska przechodzi pod wpływ klimatu wyzowego. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie przeważnie umiarkowane, lokalnie możliwe niewielki, przelotny opad deszczu i burza. Temperatura wdzied od 19 do 22 st., w Tatrach +5, w nocy od 10 do 14 st., w Tatrach 3. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy

Wczoraj w kraju i na świecie

▲ W ALBANI ZAKOŃCZYŁ się strajk generalny, który przez 25 dni paraliżował kraj.

▲ W CHORWACJI ZGINAŁ SERB, który próbował podłożyć bombę w siedzibie klubu piłki nożnej.

▲ JAPONSKI WULKAN UNZEN na wyspie Kiusiu lunął nową wielką strugą lawy, która spłynęła po zboczu góry korytem wyschniętej rzeki Mizunashi i zatrzymała się na 2 kilometry przed wybrzeżem morskim. Od żaru dochodzącego do 300 st. C zajęły się znajdujące się w pobliżu domy.

▲ DOWÓDZTWO AMERYKAŃSKIEJ bazy lotniczej Clark na Filipinach wydało rozkaz ewakuacji personelu w związku z wybuchem wulkanu Pinatubo.

▲ PREZYDENT WAŁĘSA odbył z premierem Bieleckim rozmowę o sytuacji w Polsce oraz zagrożeniach i działaniach podejmowanych przez rząd.

▲ NA POSIEDZENIU komisji wspólnej przedstawicieli rządu, i episkopatu pozytywnie oceniono organizację IV pielgrzymki Papieża do Polski i podkreślono jej spokojny, zgodny z programem przebieg.

▲ JAK Poinformowały władze Iranu oraz przywódcy opozycji irackiej, Saddam Husajn sżykuje masakrę setek tysięcy uchodźców sżyckich, uwięzionych w rejonie bagien w pobliżu granicy z Iranem. Według przedstawicieli ONZ, na obszarze tym wojska irackie okrzyły od 400 do 700 tys. osób.

Nie ma chętnych do Jugostawii

(Inf. wł.) Jakie państwa tego lata cieszą się największym zainteresowaniem Polaków wykupujących czasy w biurach podróży? Z tym pytaniem zwróciliśmy się m. in. do Orbisu, Almaturu, PTTK. W Orbisie największe zainteresowanie wyjazdami do Hiszpanii, głównie na Majorce. Dużą popularnością cieszą się też Włochy i Grecja. Natomiast właściwie nie ma chętnych do ZSRR, Rumunii i Bułgarii. Ze względu na sytuację polityczną w Jugostawii wiele osób wycofało zamówienia. W tej chwili na 10 tysięcy oferowanych w tym kraju miejsc sprzedanych zostało tylko sto.

W Almaturu na pierwszym

miejscu Włochy, a zaraz po nich Grecja. Są też chętni do wyjazdu na Słowację. Jak nam powiedziano o Jugostawii wiele osób pyta, ale na tym się kończy. Decyzję o wyjeździe podejmuje niewielu zainteresowanych. W PTTK chętnych na wyjazdy do ZSRR i Jugostawii właściwie nie ma. Prym wiodą Włochy, Francja, Słowacja. W innych biurach podróży sytuacja wygląda podobnie. Ze względu na wysokie ceny i niestabilizowaną sytuację polityczną nie ma chętnych na wyjazdy do Jugostawii, Rumunii, ZSRR, Bułgarii. Natomiast zdecydowanie najwięcej chętnych chce wypocząć we Włoszech. (am)

Kto, za co odpowiada

(Dokończenie ze str. 1) cjalnych uprawnień i dodatkowych środków finansowych — podał rzecznik.

Prezydent wskazał na potrzebę porozumienia się ze wszystkimi siłami społecznymi, by zdały one sobie sprawę ze stanu państwa i z tego, do czego zmierzamy. Cel zaczął bowiem jakby się zacierać w świadomości społecznej. Zdaniem L. Wałęsy trzeba odbudować hierarchię współodpowiedzialności; nie za wszyst-

Poparcie dla Jelcyna

(Dokończenie ze str. 1) Boris Jelcyn nie uczestniczył w manifestacji, ponieważ znajduje się jeszcze na Uralu, w Samarze. W związku z tym nie brał również udziału w naznaczonej na poniedziałek przedwyborczej debacie telewizyjnej z udziałem wszystkich kandydatów do prezydenckiego fotela.

Islamska gorączka

(Dokończenie ze str. 1) inspirowała radykalne ruchy muzułmańskie od Atlantyku po Zatokę, zwłaszcza po ubiegłorocznych wyborach lokalnych, w których IFO wyłonił się jako główna partia opozycyjna.

Wśród rządzących w krajach arabskich wezwanie IFO do bezwłocznego utworzenia państwa islamskiego może być odczytane jako ostrzeżenie, iż demokratyczny eksperyment stanowić może okazję do nowej formy władzy autorytarnej.

Fundamentalisti stanowią już znaczną siłę w Tunezji, gdzie z niepokojem śledzi się wydarzenia w sąsiedniej Algierii. „Nasz rząd może obecnie powiedzieć, że gdyby stosował demokratyczne reguły gry w stosunku do fundamentalistów tunezyjskich, mielibyśmy taką samą sytuację jak w Algierii” — powiedział tunezyjski prawnik Mochtar Trifi.

Fundamentalizm ma różne znaczenie dla różnych ludzi. Jego bojowniczo wierzą, że przynależą do świata Boga, uosobieniem woli którego jest Koran. Święta księ-

Polacy zamieszani w morderstwo rodaka

BERLIN (PAP.) Dwaj mężczyźni narodowości polskiej są zamieszani w morderstwo Polaka Artura Żywickiego, którego zwłoki wyłowiono przed kilku dniami z jednego z berlińskich kanałów — twierdzi miejscowa policja.

Jak ustalono, Żywicki przebywał ostatnio w dzielnicy Tiergarten, w mieszkaniu wynajmowanym przez obywatela polskiego

Bez zawodu i zasiłku

(Inf. wł.) Absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy w tym roku ukończyli szkołę, zgodnie z nowymi instrukcjami Ministerstwa Pracy, nie otrzymają zasiłków.

Po ogólniaku, ale...

Henryka Dudkowskiego i jego szwagra Jacka o nieznanym jeszcze nazwisku. Obaj są poszukiwani przez berlińską policję, która nie wyklucza, że właśnie w ich mieszkaniu dokonano zbrodni.

122 tysiące metrów kwadratowych nowości

(Inf. wł.) W 63 MTP uczestniczą przedstawiciele 37 krajów, począwszy od Niemiec, USA, ChRL na RPA, Singapurze i Nigerii kończąc. Już tradycyjnie największe ekspozycje przygotowały Niemcy, Austria, Wielka Brytania, Japonia, USA i Szwecja. Choć globalnie wielkość powierzchni wynajętej przez wystawców (122 tys. metrów kwadratowych) jest podobna jak w latach ubiegłych, w tegorocznej edycji targów zauważalne są zmiany będące następstwem przemian politycznych i gospodarczych, jakie nastąpiły w ostatnich miesiącach. I tak o prawie 5 tys. m kw. wzrosła powierzchnia ekspozycyjna firm z Republiki Federalnej Niemiec, co jest oczywiście faktem zjednoczenia Niemiec, oraz stale rosnące zainteresowanie polskim rynkiem. Zmniejszeniu uległa zaś powierzchnia zamówiona przez kraje dawnego bloku wschodniego, naj-

Poparcie dla Jelcyna

(Inf. wł.) Absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy w tym roku ukończyli szkołę, zgodnie z nowymi instrukcjami Ministerstwa Pracy, nie otrzymają zasiłków.

Po ogólniaku, ale...

Henryka Dudkowskiego i jego szwagra Jacka o nieznanym jeszcze nazwisku. Obaj są poszukiwani przez berlińską policję, która nie wyklucza, że właśnie w ich mieszkaniu dokonano zbrodni.

122 tysiące metrów kwadratowych nowości

(Inf. wł.) W 63 MTP uczestniczą przedstawiciele 37 krajów, począwszy od Niemiec, USA, ChRL na RPA, Singapurze i Nigerii kończąc. Już tradycyjnie największe ekspozycje przygotowały Niemcy, Austria, Wielka Brytania, Japonia, USA i Szwecja. Choć globalnie wielkość powierzchni wynajętej przez wystawców (122 tys. metrów kwadratowych) jest podobna jak w latach ubiegłych, w tegorocznej edycji targów zauważalne są zmiany będące następstwem przemian politycznych i gospodarczych, jakie nastąpiły w ostatnich miesiącach. I tak o prawie 5 tys. m kw. wzrosła powierzchnia ekspozycyjna firm z Republiki Federalnej Niemiec, co jest oczywiście faktem zjednoczenia Niemiec, oraz stale rosnące zainteresowanie polskim rynkiem. Zmniejszeniu uległa zaś powierzchnia zamówiona przez kraje dawnego bloku wschodniego, naj-

Poparcie dla Jelcyna

(Inf. wł.) Absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy w tym roku ukończyli szkołę, zgodnie z nowymi instrukcjami Ministerstwa Pracy, nie otrzymają zasiłków.

Po ogólniaku, ale...

Henryka Dudkowskiego i jego szwagra Jacka o nieznanym jeszcze nazwisku. Obaj są poszukiwani przez berlińską policję, która nie wyklucza, że właśnie w ich mieszkaniu dokonano zbrodni.

122 tysiące metrów kwadratowych nowości

(Inf. wł.) W 63 MTP uczestniczą przedstawiciele 37 krajów, począwszy od Niemiec, USA, ChRL na RPA, Singapurze i Nigerii kończąc. Już tradycyjnie największe ekspozycje przygotowały Niemcy, Austria, Wielka Brytania, Japonia, USA i Szwecja. Choć globalnie wielkość powierzchni wynajętej przez wystawców (122 tys. metrów kwadratowych) jest podobna jak w latach ubiegłych, w tegorocznej edycji targów zauważalne są zmiany będące następstwem przemian politycznych i gospodarczych, jakie nastąpiły w ostatnich miesiącach. I tak o prawie 5 tys. m kw. wzrosła powierzchnia ekspozycyjna firm z Republiki Federalnej Niemiec, co jest oczywiście faktem zjednoczenia Niemiec, oraz stale rosnące zainteresowanie polskim rynkiem. Zmniejszeniu uległa zaś powierzchnia zamówiona przez kraje dawnego bloku wschodniego, naj-

Poparcie dla Jelcyna

(Inf. wł.) Absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy w tym roku ukończyli szkołę, zgodnie z nowymi instrukcjami Ministerstwa Pracy, nie otrzymają zasiłków.

Po ogólniaku, ale...

Henryka Dudkowskiego i jego szwagra Jacka o nieznanym jeszcze nazwisku. Obaj są poszukiwani przez berlińską policję, która nie wyklucza, że właśnie w ich mieszkaniu dokonano zbrodni.

122 tysiące metrów kwadratowych nowości

(Inf. wł.) W 63 MTP uczestniczą przedstawiciele 37 krajów, począwszy od Niemiec, USA, ChRL na RPA, Singapurze i Nigerii kończąc. Już tradycyjnie największe ekspozycje przygotowały Niemcy, Austria, Wielka Brytania, Japonia, USA i Szwecja. Choć globalnie wielkość powierzchni wynajętej przez wystawców (122 tys. metrów kwadratowych) jest podobna jak w latach ubiegłych, w tegorocznej edycji targów zauważalne są zmiany będące następstwem przemian politycznych i gospodarczych, jakie nastąpiły w ostatnich miesiącach. I tak o prawie 5 tys. m kw. wzrosła powierzchnia ekspozycyjna firm z Republiki Federalnej Niemiec, co jest oczywiście faktem zjednoczenia Niemiec, oraz stale rosnące zainteresowanie polskim rynkiem. Zmniejszeniu uległa zaś powierzchnia zamówiona przez kraje dawnego bloku wschodniego, naj-

Poparcie dla Jelcyna

(Inf. wł.) Absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy w tym roku ukończyli szkołę, zgodnie z nowymi instrukcjami Ministerstwa Pracy, nie otrzymają zasiłków.

Tego jeszcze nie było, żebyśmy mieli pracować w ustawicznym strachu, iż otrzyszymy pensji. Nie pamiętam takich czasów od wojny. A i za II Rzeczypospolitej oświacie bankrutcy nie groziło — mówi emerytowany nauczyciel z Nowosądeckiego, (ponad 40 lat stażu), który nie potrafi siedzieć bezczynnie w domowych pieleszach. Pracuje „na godzinach”. Jest z tego zadowolony. — *Krew mnie zalewa — dodaje — kiedy czytamy „Gazecie Wyborczej” wypowiedź dyrektora ministra edukacji narodowej — Edwarda Wieczorka: „Musimy zrezygnować z zatrudnienia emerytów, którzy w wielu przypadkach pracują źle”.*

To jedno niewinnie wyglądające zdanie zbulwersowało rzeszę emerytów. Tak wysoki rangą urzędnik MEN powinien się zastanowić kilka razy, nim powie choć jedno słowo. Szafowanie tego rodzaju uogólnieniem dla uzasadnienia konieczności drastycznego zaciskania pasa w oświacie, przypomina mi wiele jedynie słusznych motywacji z minionych dekad. Przecież w taki właśnie sposób w epoce późnego Gierka przedkładano nam wyższość maśla dietetycznego nad produktem pełnotłustym... Nowa władza — nawyki stare... Podobnie ma się rzecz z motywacją redukcji zajęć dodatkowych, zwanych też pozalekcyjnymi. Zdaniem dyrektora Wieczorka są one „rozbudowane ponad miarę”... W placówce, w której przez lat kilka „niosiem kałanie oświaty”, na centralnej ścianie głównego korytarza wisiał napis: „skłóćmy twórczość drugą do mem”... Jedną z dróg do urzędywania tego hasła miały być koła zainteresowań. Nie twierdząc, że wszystkie tego rodzaju zajęcia odbywały się w domowej atmosferze, prowadzone na odpowiednim poziomie, ale również nie ryzykowałbym stwierdzenia, iż były „rozbudowane ponad miarę”... Identyfikacja argumentuje pan dyrektor konieczność wprowadzenia ograniczeń w szkołach zaocznych, wieczorowych i sportowych („szkoły dla pracujących są często nie wykorzystywane”). Czy nie lepiej, a przede wszystkim uczciwiej, byłoby powiedzieć: jest „dziura” w budżecie, sytuacja katastrofalna, a w stanie „kleski zwycięskiej” trzeba stosować nadzwyczajne środki — czytaj: oszczędności. Nauczyciele, rodzice i młodzież by to rozumieli. A tak, do wyznania bardzo gorzkiej prawdy, dorabia się w starym stylu ideologię i woiska ludzimi kit...

W dwa dni po opublikowaniu tych wypowiedzi dyrektora Edwarda Wieczorka, w tej samej „Gazecie Wyborczej” wice-

minister Anna Radziwiłł powiedziała, iż brak pieniędzy zmusił MEN do dokonywania dramatycznych wyborów. Nie wiem, może się myli, ale ten „głos” w sprawie oświaty wyglądał mi na tonowanie oczywistych niezręczności zawartych w cytowanych opiniach poprzedniego interlokutora gazety. Ślad ocena: „wielu emerytów to ludzie cenni dla szkoły”, która ma się tak jak pieśń do nosa w zestawieniu z cytowaną wyżej cenzurką... Nie chcemy wmawiać nikomu, że margaryna jest lepsza od masła, ale po prostu nie stać nas w tej chwili na masło! — kończy pani minister. I to jest uczciwe postawienie sprawy...

Piotr Gryźlak

Rzeczy „towarzysza L.”

Oświata dostąpiła zaszczytu bycia królikiem doświadczalnym. No i stało się to, co musiało.

Nie wiem, może znowu się mylę, ale odnoszę wrażenie, że rząd czy też samo MEN wystawia dr Annę Radziwiłł na pierwszą linię strzału. Pan minister nie jest osobą powszechnie obecną w tzw. mass-mediach, nie wypowiada się publicznie zbyt często. Pani wice-minister zaś w ostatnich tygodniach zabiera głos w sprawach kadrowych, programowych, finansowych. Nie tak znowu dawno w Sejmie prezentowała plan reform oświatowych. Na Wiejskiej powiało Europa, XXI wiekiem, pracownikami komputerowymi, językowymi, w każdej szkole, nowymi programami, podręcznikami. „Program Radziwiłłowej” — tak określili wystąpienie niektórych prężniacy — przedstawiony niewątpliwie bardzo sugestywnie, to — w zestawieniu z sytuacją ekonomiczną kraju — lista pobożnych życzeń. Czyżby kilka miesięcy temu tego nie wiedzieli? Znowu przypomnieli mi się lata minione, kiedy to w połowie poprzedniej dekady opracowano „program powszechnej edukacji informatycznej oraz wdrażania i zastosowania techniki komputerowej w kształceniu w latach 1986—90”. Komputery miały zbladnąć pod strzechy wszystkich szkół — tak chcieli ówczesni sternicy ministerstwa oświaty... Wtedy realności od razu określali to jako porwanie się z motyka na księżyc... Dżiś...?

W Nowosądeckim nieczym w soczewce skupiającej schodzą się wszystkie problemy nurtujące naszą oświatę. Nie jest ani lepiej, ani gorzej niż w wię-

kszości województw. Wiosna upływa w wielu szkołach pod znakiem konkursów na stanowiska dyrektorów (licentia poetica kura-tora Janiny Gósciej). Na temat wyników konkursów napiszemy niebawem kiedy „żniwo” będzie większe. Kandydaci mają przed komisją i radą pedagogiczną bli-snąć wizję szkoły. Dobrze, tylko jaką wizję? Marzeń czy możliwości? Kablowej telewizji i komputerów czy zakupu kredy i środków czystości? Emocje spowodowane niejednokrotnie dosyć dziwnymi zasadami odwoływania dyrektorów odeszły na bok w o-bliczu groźby niewypłacenia po-borów. Poczuć zagrożenia spo-

gęwały tu i ówdzie opóźnienia wypłat zasadniczych honorariów, wstrzymania zapłaty za godziny nadliczbowe. Mimo oficjalnych zapewnień, że na podstawowe płace środki będą, wielu nauczycieli zastanawia się, co przyniosą wakacje. Jeden z moich rozmówców stawia sprawę bardzo dramatycznie: — Kto protestuje w naszym kraju, ten przedziej czy później dostaje to, o co się upomina. My, nauczyciele, w czasie wakacji nie będziemy mogli zaprote-stować, kiedy komus „u góry” wpadnie do głowy pomysł niezapłacenia nam np. za jeden mie-siąc...

Nieufność, obawa, wyczekiwanie... Ludzkie uczucia. Trudno się im dziwić. Dyrektor wydziału ekonomiczno-administracyjnego sądeckiego Kuratorium Oświaty i Wychowania Leopold Jawor (od 1976 r. na tym posterunku, wcześniej w randze wicekuratora) i główna księgowa Stanisława Hodorowicz komentują, iż w br. o wszystkim decyduje — jak przed laty — „towarzysz” limit. Od tego „towarzysza” apelować można jedynie do niebieskiej opatr-ności. 512 mld 114 mln zł taki „przydział” otrzymało województwo nowosądeckie na rok 1991. Już w styczniu było wiadomo, że nie będzie to odpowiadało potrze-bom, już i tak latem roku ubiegłego przykrojonym do minimum. Pierwszy kwartał upływał w mja-re spokojnie, bowiem według starych zasad rozliczeniowych o-świata żyła na kredyt. Narodowy Bank Polski nie protestował. W kwietniu kilkakrotnie — eks-

perymentalnie — blokował wpły-wy środków. Wreszcie przyszedł maj i wraz z nim nowe zasady finansowania sfery budżetowej. Oświata dostąpiła zaszczytu kró-lika doświadczalnego. No i stało się to, co musiało. Bank powie-dział stop — tak było w całym kraju — dopóki MEN nie wyrów-nao na konto banku od razu takiej kwoty. Dosyć długo brako-wało kilkunastu miliardów. Moi rozmówcy ślali wówczas drama-tyczne telexy do ministerstwa,

poprzeczonych, a także możliwości podejmowania przez placówki oświatowe działalności zarobkowej (wpływy pozostawa-łyby w kasie szkoły).

Można zatem m. in. zmniejszyć tygodniowy plan nauczania o 2 lekcje w każdej klasie, ograniczyć zajęcia pozalekcyjne z wyjątkiem tych, które służą bezpośrednio wyrównaniu braków rozwojowych uczniów, zwerifikować zadania szkół wieczorowych, zaocznych i sportowych, placówek pozaszkol-nych (np. Młodzieżowych Domów Kultury) ograniczyć zatrudnienie pracowników tzw. służb pomoc-nicznych, do których — ku zgrozie magistrów bibliotekoznawstwa za-

liczono szkolnych bibliotekarzy... W tych propozycjach ministerstwa najczęściej używanymi wyrazami są: ograniczyć, przeanalizować, zrezygnować, zablokować... Doty-czy to praktycznie wszystkich aspektów życia placówek oświatowych. Jedynie „zwiększyć” wiąże się z... obciążeniem rodziców ko-sztami dowożenia uczniów...

Předstawiciele ministerstwa podkreślają, że działaniem dostosowawczym nie mogą podlegać finansowanie szkół i placówek dla dzieci specjalnej troski, placówek opieki całkowitej oraz system plac nauczycieli i in-nych pracowników oświaty. Z tego wynika, że o zasadnicze po-bory nie należy się martwić. Mo-gą jedynie wystąpić kilkudniowe opóźnienia w ich wypłaceniu co wiąże się z tym, że ministerstwo, działające w oparciu o limity dzienne, kumuluje środki, zwleka-jąc do ostatnich dni z ich roz-prowadzeniem do 49 województw. Czy będą środki na zapłacenie za „nadliczbowki”? Nie wiadomo. „Wszystkie działania dostosowa-wcze mają charakter przejściowy. Powinny być one sukcesywnie eli-minowane w miarę poprawiania się sytuacji finansowej. Dlatego też, należy podejmować je w spo-sób umożliwiający szybki powrót do sytuacji normalnej (np. mini-malizować działalność niektórych placówek a nie likwidować)” — czytamy w dokumencie MEN.

Jest zatem źle, będzie...? Na ra-zie nie ma odwrotnego, który po-wiedziałyby, czy gorzej, czy lepiej

... Jak uczy doświadczenie, to co przejściowe, prowizoryczne, w Polsce ma długi żywot... Poza tym stały spowodowane zaciskaniem pasa w oświacie w wielu sferach życia będą trudne a może nawet nie do powolowania... Choćby szkolne biblioteki. W znaczącej li-czbie tych placówek w Nowosą-deckiem w br. nie kupiono na-wet jednej książki. Bibliotekarki mówią, że nie odwiedzają księgar-ni, bo im się serce kraje. Rozma-itych pozycji: lektur, materiałów dydaktycznych metodycznych, o-pracowań, albumów — bogactwo. Oczywiście kupowały — kieszon-niczych, do których — ku zgrozie magistrów bibliotekoznawstwa za-

Najbardziej odczuwalne w przyszłości będą ogranicze-nia inwestycyjne. „Zamro-zenie” robót dotyczy zaró-wno remontów — drobnych i ge-neralnych — jak i budowy no-wych obiektów. Jak mnie infor-muje Mieczysław Szczygiel — wo-jewódzki inspektor d.s. inwestycji w KOiW — jesienią ubiegłego ro-ku potrzeby ogólnie określono na 90 mld zł. „Towarzysz” limit przy-dzielił 12 mld zł. Ta suma na ra-zie tkwi tylko na papierze, bo-wiem Nowosądeckie na te „dział-ke” nie otrzymało jeszcze ani zło-tówki. 12 mld zł obdzielono kil-kadziesiąt inwestycji. Jak dotąd jest to papierowa fikcja. Wstrzy-mać inwestycje? Prosta decyzja, lecz konsekwencje katastrofalne: konieczność chronienia tego, co już zrobiono, spłacenie odsetek kredytów, łamanie umów z wy-konawcami, odszkodowań z tego tytułu... Dobrze, że firmy budow-lane obecnie proszą o robotę, nierzadko pracują przez całe mie-siace bez zapłaty ze strony kura-torium...

Przed kilku laty kurator z wo-jewoda nowosądeckim jeździli do różnych miejscowości i zachęcali ludzi: „bierzcie się zawiązując społeczne komitety budowy szkół, my pomożemy”. Teraz wypadają-by jeździć do tych samych miej-scowości i mówić: nie budujcie, a jeśli chcecie, to martwicie się sami...” Jak to społecznikom wytłumaczyć? Co stanie się z au-tentycznym zapałem ludzi w Bo-guszy, Januszowej, Słopicach itd...? To też cena, która będzie-my musieli zapłacić za wprowa-dzenie „stanu wyjątkowego” czyli programu dostosowawczego w pol-skiej oświacie. Nie wszystkie kon-sekwencje można przeliczyć na pieniądze. Pasek coraz krótszy, dziurek zaczyna brakować, ale innego wyjścia nie widać...

Jeden z angielskich pisarzy po-wiedział, że z setek książek jakie napisano o historii wy-wiadu II wojny światowej tylko jeden procent jest zgodnych z prawdą. Pozostałe są luźno o-parto na faktach, a większość, to zupełna fikcja. Tę regułę ilu-struje dobrze mało znany epizod kariery szefa wywiadu i kontrwywiadu Abwehry, admirała Wilhelma Canarisa, nazwanego przez jednego z historyków „Hamletem konserwatywnych Niemiec”.

Polska Encyklopedia II wojny światowej, pod hasłem: Canaris, podaje zwięzłą informację. — Urodzony w 1887 roku, Canaris był w I wojnie światowej oficem marynarki wojennej i szefem wywiadu niemieckiego w Hiszpanii. Od stycznia 1939 roku do lutego 1944, stał na czele wy-wiadu i kontrwywiadu niemieckich sił zbrojnych czyli Abwehry. Zostaje aresztowany przez gestapo w lipcu 1944 roku i stracony 9 kwietnia 1945. Tyle mówi en-cyklopedyczna informacja. Canaris był posiadaczem w spółdzielni w spisku generałów przeciwko Hitlerowi, ale nigdy nie przyznał się do winy. Podejrzewano rów-nież, że nie biorąc bezpośrednio udziału w spisku, oślaniał tych, którzy w nim brali udział, ale Canaris odpiął te zarzuty, utrzymując, że z racji swojej funkcji, utrzymywał kontakty z generałami — spiskowcami w celu pozyskania od nich informac-ji. Jego wyjaśnienia zostały odrzucone. Szef wywiadu Abwehry popadł w niełaszkę u Hitl-lera. Miał też wrogów w rywalizującym, z podległymi mu służ-bami. Gestapo i jego szefach: Heydrichu, Kaltenbrunnerze i na koniec w Schellenbergu. Canaris był torturowany i na miesiąc przed zakończeniem wojny zo-stał, w obozie we Flossenburgu, powieszony za zebro na haku rzeźniczym. Tak zakończyła się trwająca od I wojny światowej, biyskotliwa kariera jednej z naj-bardziej kontrowersyjnej i tajem-niczkiej postaci hitlerowskich Niemiec.

30 lat domysłów

Kontrowersje te dotyczyły przede wszystkim lojalności Ca-narisa a dyskusje na ten temat

Janina L. Cunnelly

Rendez-vous z Canarisem

W ciągu czterech lat Maria Szymańska spotkała się z szefem Abwehry kilkakrotnie w Szwajcarii i raz w Mediolanie

rozpoczął angielski pisarz Ian Colvin, który w 1951 roku, w swojej książce: „Canaris; szef wywiadu” zasugerował, że Canaris mógł być agentem angielskim. Colvin nie powołuje się na żadne dokumenty lecz na ustną wypowiedź jaką usłyszał po wojnie na przyjęciu od podsekretarza Stanu w rządzie angielskim. Naj-bardziej intrygującą jednak była jego sugestia, że kontakt między Canarisem a Anglikami odbywał się za pośrednictwem żony pol-skiego dyplomaty, tajemniczkiej „Madame J”. Colvin spotkał się z nią. Mieszkała wówczas na po-ludniu Anglii, w Surrey i pot-wierdziła niezwykłą informację o swoich kontaktach, jako agen-tki angielskiego wywiadu, z ad-mirałem Canarisem. Zastrzegła sobie jednak anonimowość, której Colvin dotrzymał. W kolej-nych publikacjach swoich książek powracał do „Madame J” ale większość autorów interesujących się Canarisem i historią wywia-du w II wojnie światowej uzna-ła rewelację Colvina za plotkę, nie popartą żadnymi wiarygod-nymi dokumentami. Przez następ-ne 30 lat, w Anglii, w USA, we Francji i w Niemczech napisa-no o Canarisie dziesiątki książek i pytanie o jego lojalność w sto-sunku do Hitlera nabierało czę-sto coraz to innej interpretacji. Byli autorzy, którzy odrzucali cał-kowicie sugestię, że Canaris brał udział w spisku ale byli i tacy, którzy podtrzymywali informację, że Canaris współpracował nie tylko z wywiadem angielskim lecz także amerykańskim! Ciąg-le nie było jednak żadnych do-kumentów, które uwiarygodni-łyby te sugestie. Pojawiały się je-dynie ustne wypowiedzi, które najczęściej nie mogły być po-twierdzone gdyż ludzie, od któ-rych pochodziły, zmarli. Nie zna-leziono także pamiętników Ca-narisa. Zgodnie z oficjalną wers-ją, zostały spalone przez żonę

jednego z oficerów Abwehry w jego wiejskiej posiadłości gdzie na zlecenie Canarisa zostały u-kryte. Tuż po zakończeniu woj-ny, generał Bill Donovan, szef amerykańskiego Biura Operacji Strategicznych (OSS) wsparł, znajdując się w trudnym ma-terialnym położeniu, żonę Canarisa i jej córki. Niektórzy sugero-wali, że nie była to pomoc bez-interesowna. Podobno istniały ko-pie pamiętników Canarisa i A-merykianie liczyli na ich zdo-bycie. Historia i tutaj jednak zas-toniła kurtyne przed wciśbki-mi badaczami i na temat pamię-tników Canarisa nie ma żadnych informacji. Zważywszy na pozyc-ję ich autora były zapewne bez-cennym dowodem prawdziwej historii III Rzeszy.

Dopiero w 1981 roku, angiel-ski dziennikarz Nigel West zain-teresował się „Madame J”. A sta-ło się to po jego rozmowie z e-merytowanym pracownikiem wy-wiadu, który w czasie II wojny pracował w Bernie. Potwierdził on informację podaną trzydzieści lat wcześniej przez Colvina. Ta-jemniczą „Madame J” okazała się Halina Szymańska, znana jako agent Z-5/1.

Życie większe niż fikcja

Była żoną płk. Antoniego Szy-mańskiego, attaché wojskowego w Berlinie przed II wojną świa-tową. Szymański był dobrze po-informowany o intencjach Niem-ców wobec Polski i 7 kwietnia 1939 roku poinformował ministra Becka, wracającego pociągiem z wizyty w Anglii, o niemieckich planach inwazji na Wschód ale informację tę Beck uznał za prze-sadnie pesymistyczną. Szymański pracował dla polskiego wywia-du ale nie ma żadnych informac-ji, że czyniła to także jego żona. Z racji funkcji jaką pełnił jej mąż, poznała wiele osobisto-ści i dostojników Rzeszy, w tym

admirala Canarisa. Znajomość ta okazała się bardzo przydatna po wybuchu II wojny światowej i Halina Szymańska w pełni ją wykorzystała.

Płk Antoni Szymański dostał się w 1939 roku do niewoli ro-syjskiej i został wywieziony do Starobielska, o czym jego żona nie wiedziała. Nie mając informac-ji o jego śmierci była prze-konana, że jej mąż dostał się do



niewoli niemieckiej. Znając do-skonale niemiecki język, zwróci-ła się do niemieckiego oficera w Lublinie gdzie mieszkała z córkami z prośbą o umożliwienie jej ustalenia, w którym z obo-zów jenieckich przebywa jej mąż. Powołała się na znajomość z ad-mirałem Canarisem co podziła-ła jak magiczna palczka. Porad-zono jej wyjazd do rodziny mę-ża do Poznania, gdzie wkrótce miał przybyć sam Canaris. Ha-lina Szymańska wraz z córkami wyjechała do Poznania niemiec-

kim wojskowym samochodem, który przejeżdżał przez tereny, na których walczyła armia gen. Kutrzeby.

Admirał Canaris pojawił się w Poznaniu w listopadzie 1939 roku na terenowe studium bitwy, na które zostali zaproszeni at-taché wojskowi państw neutral-nych. Halina Szymańska zabie-gała o spotkanie z Canarisem. Podobno kiedy wysiadał z samo-



chodu nie tylko poznał Szymań-ską ale przywitał się z nią i umó-wił na spotkanie, na którym Szy-mańska wyjaśniła swoje położe-nie. Nie wiadomo czy Canaris już w Poznaniu zadbał o spraw-dzenie listy jeńców ale zasuger-ował Szymańskiej, że jej mąż mógł uciec na Zachód i wobec tego zaproponował Szymańskiej udanie się z córkami do Berli-na, a stamtąd do jednego z państw neutralnych. Do Berlina, towarzyszył jej ze względów bez-pieczności, wyznaczony przez

admirala Canarisa, niemiecki of-icer. W Berlinie Szymańska wraz z córkami zatrzymała się u hiszpańskich znajomych admi-rała i oczekiwała na wyjazd do Szwajcarii. Do pociągu jadącego do Berna odprowadziła ją sama żona szefa wywiadu i kontrwy-wiadu Abwehry.

W Bernie, Halina Szymańska zgłosiła się do polskiego posel-stwa i opowiedziała o swej niez-wyczajnej historii, która była na tyle frajdująca, że skontaktowano Szymańską z szefem polskiego wywiadu w Szwajcarii płk Wasilewskim i z generałem Sosno-kskim. Powiadomiono także wy-wiad angielski, który wykazał bardzo duże zainteresowanie i polecił Halinie Szymańskiej pod-trzymywanie kontaktów z admi-rałem Canarisem.

Szymańska została agentką wy-wiadu brytyjskiego. Kontaktowa-ła się z Anglikami za pośredni-ctwem hr. van den Henvela. Pra-cowała w polskiej placówce gdzie została zaprzysiężona i pod nad-zorem gen. Prugara-Ketlinga za-jmowała się koordynacją przejeź-dów dla kurierów.

Rendez-vous szefa wywiadu Abwehry z Polką

Brytyjczycy utrzymywali w Szwajcarii Szymańską i jej cór-ki i dzięki ich staraniom i inter-wencji płk Antoni Szymański zo-stał zwolniony ze Starobielska i w konsekwencji dołączył do ar-mii Andersa. Spotkał się z żoną po zakończeniu wojny w Paryżu ale ich doświadczenia w czasie siedmioletniej rozłąki okazały się tak różne, że małżeństwo pp. Szymańskich rozstało się.

(Dokończenie na str. 4)

Mało które obiekty państwowe w Niemczech wschodnich są tak mocno strzeżone jak były koszary w Eisenhuettenstadt, nie opodal granicy z Polską. Jest to ośrodek dla cudzoziemców. W sumie może pomieścić 50 tysięcy osób.

Na napaściach prawniczych ekstremistów na hotele dla cudzoziemców w Pirnie i Neubrandenburgu oraz zajęciach we Frankfurcie nad Odrą, w Eisenhuettenstadt zastrzeżono środki bezpieczeństwa. Obokrajowców z ponad 40 krajów, starających się o azyl bądź prawo pobytu, strzeże już nie tylko policja i tajni agenci, ale także skomplikowane urządzenie elektroniczne z komputerem. Podobne środki bezpieczeństwa mają być zastosowane i w innych cudzoziemskich hotelach. W Niemczech wschodnich niechęć, a nawet nienawiść do obcych przybrała bowiem coraz większe rozmiary. I to nie tylko wśród neo-

Przestraszeni Niemcy?

(Korespondencja z Berlina)

faszystów. Zjawisko to na pierwszy rzut oka może dziwić, gdyż liczba cudzoziemców wyraźnie się tu zmniejszyła. Jeszcze w roku 1989 żyło ich w NRD ponad 180 tysięcy, w tym 90 tysięcy gasterbeiterów. Dziś — tylko 32 tysiące. Są to głównie Wietnamczycy, jest ich ok. 24 tys. Jednakże trzeba się liczyć z tym, że niedługo liczba „obcych” na wschodzie znów będzie szybko wzrastać. Na mocy Układu Zjednoczeniowego 20 procent wszystkich cudzoziemców w całych Niemczech powinno być osiedlonych na terenie byłej NRD. Rzecz jasna nie zagraża to tutejszej gospodarce, choć w jakimś stopniu komplikować będzie problem świadczeń społecznych.

Skąd się więc bierze tak powściągliwa nienawiść do cudzo-

ziemców w Niemczech wschodnich? Wydaje się, że najpełniejszą odpowiedź na to pytanie dają naukowcy z Instytutu Analiz Społecznych w Kolonii, którzy na bieżąco śledzą stosunki między Niemcami i obokrajowcami. Otóż twierdzą oni, że są dwa główne powody tego stanu rzeczy: po pierwsze — obawa Niemców wschodnich, że cudzoziemcy, dzięki większej operatywności i lepszemu przystosowaniu się do nowych warunków życia, szybko wyeliminują ich z zakładów pracy, po drugie: energiczna mentalność, która ukształtowana została na wzorach pruskich i w atmosferze, że wszystko co niemieckie jest najlepsze. Naukowcy z Kolonii informują ponadto, że daje się zauważyć niepokojące zjawisko,

które ten wrogi stosunek Niemców wschodnich do cudzoziemców zyskuje sobie coraz więcej zwolenników także na Zachodzie. Niewątpliwie do rozszerzenia się ksenofobii przyczyniła się również w pewnym stopniu tutejsza policja, która — jak powiedział odpowiedzialny za kontakty z obokrajowcami w Dreźnie urzędnik w wywiadzie prasowym — nie robi, aby przeciwstawić się ekstremistom.

Wspomniani naukowcy z Kolonii sądzą, że jeżeli przynajmniej częściowo przystąpić do tego, co może pozostać ono i wówczas, kiedy Niemcy wschodni poczują się materialnie lepiej i wręcz potrzebować będą gasterbeiterów do najcięższych prac. A przecież poważnie hamowałoby to rozwój idei Europy bez granic. Niestety, ani z Kolonii, ani z Bonn nie płyną — jak na razie — propozycje, w jaki sposób wychowywać młodych Niemców, aby byli ludźmi tolerancyjnymi...

MAREK REGEL

Brytania zdobyta!

EUROTUNEL

Gdyby budowniczy tunelu pod kanałem La Manche przyjęli takie tempo jak budowniczy warszawskiego metra, zakończenie budowy przypadłoby mniej więcej na lata 2150—2200. Jednakże ani 210 banków — udziałowców z Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii, ani 560 tys. akcjonariuszy spółki finansującej budowę nie interesowałyby tak odległe terminy. Budowa ruszyła więc „z kopyta”, a pół roku temu — 1 listopada 1990 roku — zetknięty się dwie nitki tunelu kopane przez ekipy francuskie i brytyjskie z obu stron kanału. Jako pierwszy przekopano tunel śródkowy — techniczny, teraz drażone są dwa zewnętrzne, którymi w obie strony krążyć będą pociągi.

Wykopanie „dziury” w ziemi jest ważnym etapem w budowie tunelu, stanowi jednakże dopiero pierwszy etap prac. Kolejnym będzie obudowanie „dziury” skomplikowaną infrastrukturą techniczną. Tunel będzie miał 50 km (z Folkestone w Wielkiej Brytanii do Coquelles we Francji). Długość trasy bezpośrednio pod dnem kanału wynosi 38 km. Tunel składał się będzie z trzech oddzielnych tuneli — rur. Zewnętrzny kursować będą pociągi, śródkowy pomieści urządzenie wentylacyjne, zapewni także dostęp do głównych tuneli w razie awarii. Zewnętrzne rury mają średnicę 7,6 metra, środkowa — 5 m.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa pomiędzy zewnętrznymi tunelami, co 375 metrów umieszczone zostaną poprzeczne połączenia. W czasie normalnej eksploatacji tymi poprzecznymi rurami wyrównywane będzie ciśnienie w głównych tunelach. W razie awarii poprzeczne rury umożliwią dotarcie do pociągów i uwieczonych w nich ludzi. Odległość między poprzecznymi rurami została tak dobrana, aby w razie awarii i zatrzymania pociągu w dowolnym punkcie tunelu zawsze można było wejść do tunelu śródkowego. Oczywiście to w ostateczności. Pociągi mają być tak zabezpieczone, aby pasażerom nie groziło żadne niebezpieczeństwo. M. in. wagony wyposażone będą w automatyczne grodzie ognioszczelne i systemy gaśnicze z pianą i niepalnym gazem.

Według planów — latem 1993 roku przejazd na trasie Coquelles — Folkestone trwał będzie pół godziny. Początkowo na trasę wysyłane będą pociągi co 15 minut z przeciwnych brzegów. Możliwość „przelotów” tunelu są jednak o wiele większe. Inżynierowie, którzy projektowali tunel, zapewniają, że pociągi mogą kursować nawet w ilości 20 na godzinę, czyli co 3 minuty! Oczywiście do takiej częstotliwości potrzebna jest elektronika, która sterowałaby ruchem i urządzeniami zabezpieczającymi.

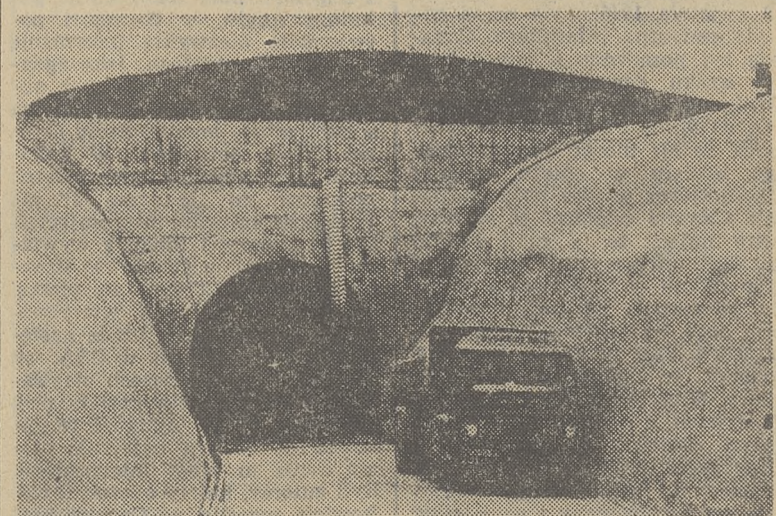
Przepustowość tunelu zależeć będzie także od prędkości pociągów. Wstępnie szacowano, że uda się osiągnąć prędkość podróżną w granicach 200 km/godz. Bardziej realistyczne są jednak plany zakładające prędkość w granicach 160 km/godz.

Koszt budowy tunelu miał początkowo wynosić równowartość 16,5 miliarda DM. Koszty już w trakcie prac wzrosły, a obecnie szacowane są na ok. 25 mld DM. Budowniczy już cztery razy zwracali się do banków-udziałowców i akcjonariuszy o dodatkowe wsparcie. Za każdym razem otrzymywali je. Ci, którzy wyłożyli na budowę tunelu pod kanałem nie miały pieniędzy (budowa jest największym przedsięwzięciem budowlanym finansowanym ze źródeł prywatnych), wierzą, że po zakończeniu jego budowy będą mogli czerpać z tego spore zyski. Będzie to możliwe, jednakże nie stanie się niejako automatycznie. Tunel, aby zaczął zarabiać i przynosić dochody, musi odebrać część pasażerów linom promowym kursującym między Francją a Anglią. Od tego ilu pasażerów zdoła odebrać, ilu nowych klientów na przewozy ładunków pozyskać zależeć będzie, jakie dochody uzyskają właściciele tunelu.

Według obliczeń już w pierwszym roku eksploatacji z tunelu powinno skorzysta 30 mln pasażerów. To gwarantuje zyski i rentowność całego przedsięwzięcia. W roku 2003 pociągi kursujące między Coquelles a Folkestone będą musiały przewieźć już 44,5 miliona pasażerów. W roku 2042 tunel stanie się własnością państwową francusko-brytyjską.

Czy pozyskanie tak dużej rzeszy klientów będzie możliwe? Gdyby zakładano, że nie, nikt nie brałby się za budowę tunelu. Jednakże założenia ekonomiczne to jedno, a rzeczywistość, niestety, zaskakująca — to drugie. Nie wiadomo na przykład jak zareagują towarzystwa eksploatujące promy. Czy nie wystąpią z kontr ofertą, obniżając koszty przejazdu, zwiększając komfort i częstotliwość przejazdu kursowania promów. Niebagatelne znaczenie będzie miało to, czy tunel okaże się bezpieczny. Jakis nawet drobny wypadek, pożar składu wagonów może skutecznie odstraszyć od korzystania z podwodnego połączenia, wprowadzić znacznie szybszego, ale niebezpiecznego. Nie bez znaczenia będzie też zabezpieczenie tunelu przed ewentualnymi atakami terrorystycznymi rozmaitych grupowań.

Podstawowe znaczenie będzie miał też koszt przejazdu pod kanałem. Na razie nikt nie ujawnił, ile będzie kosztował przejazd. Słyszysz się tylko zapewnienia, że nie drożej niż przejazd promem na takiej samej trasie. Wiadomo także, że system taryf będzie i złożony, i elastyczny zarazem. Np. przejazd w nocy będzie znacznie tańszy niż w dzień.



Specie od transportu szacują, że oddanie do eksploatacji tunelu pod kanałem spowoduje obniżkę cen za przewozy przez kanał o 20, a nawet o 40 proc. Reakcją na tak duży spadek cen będzie zapewne wprowadzenie nowych, bardziej pojemnych promów.

Budowa tunelu spędza sen z powiek nie tylko jego właścicielom i akcjonariuszom. Eurotunnel zamierza przejąć ok. 62 proc. rynku pasażerskiego ludzi, którzy podróżują samochodem. Z myślą o nich zaprojektowano specjalne wagony do przewozu aut, z klimatyzacją i dobrym oświetleniem. W czasie jazdy tunelem pasażerowie będą mogli siedzieć w swoich autach, lub skorzystać z miejsc w wagonach.

ROMAN DEBECKI

Na terenie CSRF przebywa już tylko 350 radzieckich oficerów i 450 żołnierzy. Tworzą oni grupę likwidacyjną mającą za zadanie komisyjnie przekazać stronie czechosłowackiej do 20 czerwca wszystkie zajmowane obiekty. Tym samym kończy się wielka operacja przewiezienia na Wschód wciągu blisko półtora roku 73,5 tysiąca żołnierzy, około 40 tysięcy osób cywilnych i olbrzymiej ilości sprzętu wojskowego.

Nie zamyka to jednak istoty sporu między Pragę a Moskwą wokół sposobu i zakresu rozliczenia materialnych i ekologicznych skutków blisko 22-letniego pobytu w Czechosłowacji nieproszonej gości. Minister spraw zagranicznych Jiří Dienstbier sumując ostatnią rundę rokowań z przedstawicielami władz radzieckich otwarcie wyraził obawę, że rozmowy na temat rozszereżenia finansowych potrawią zapewne bardzo długo.

Dla radzieckich autorów doktryny wojskowej Układu Warszawskiego Czechosłowacja zra-

Koszary na sprzedaż

(Korespondencja z Pragi)

cji położenia geograficznego stanowiła niezwykle ważny strategicznie przyczółek. Moskwa zainwestowała wiele miliardów rubli w tworzenie infrastruktury wojskowej. Koronnym tego przykładem jest gigantyczny obszar specjalny Milovice, oddalony zaledwie o 40 km na północ od Pragi. Krajożyło wiele opowieści na temat, co właściwie znajduje się na szczelnie ogrodzonym i dokładnie przez Rosjan pilnowanym terenie o powierzchni blisko 6 tys. hektarów. Przed kilkoma dniami Milovice opuścił ostatni żołnierz ze Wschodu. Wywieźli ze sobą wszystko co się dało. Nie mogli jednak zabrać lotniska, koszar odcoczonych kilkadziesiątoma blokami mieszkalnymi, hali sportowej, podziemnych bun-

krów łącznie z największym dla 200-osobowego sztabu dowództwa Środkowej Grupy Wojsk Radzieckich. Rada Obrony Państwa zdecydowała, że do końca bieżącego roku cały teren przekazany będzie władzom cywilnym. Starostowie chętnie przyjęliby zwłaszcza bloki mieszkalne. Są one jednak potwornie zdewastowane i nie bardzo wiadomo skąd wziąć kilkadziesiąt milionów koron niezbędnych na pokrycie kosztów wyremontowania obiektów. Z kolei strona radziecka domaga się od władz czechosłowackich zapłaty za pozostawione nieruchomości.

Spor trwa już półtora roku. Rosjanie oszacowali wartość pozostawionego majątku na około 2 miliardy koron. Za te pieniądze chcą wybudować w

ZSRR mieszkania dla powracających z Czechosłowacji wojskowych rodzin. Praga natomiast domaga się, aby wschodni sąsiad najpierw zapłacił za wszystkie wyrządzone szkody. Argumentuje, że tylko w bieżącym roku przeznaczono na rekultywację zdevastowanego środowiska 200 milionów koron.

MAREK RYCZKOWSKI



Polskie zmartwienia dotyczące wzrostu przestępczości i, co gorsza, spadającej liczby ich wykrywalności, wcale nie są odosobnione. Z problemem tym nie radzą sobie w ostatnich latach ani na Wschodzie, ani na Zachodzie. Sytuację różnicującą jedynie względnie ekonomiczne i tradycje regionalne. I tak dla przykładu grabieżcze napady częściej oczywiście zdarzają się na przedmieściach Londynu niż na bulwarach Düsseldorfu. Kidnaperstwo, będące najbardziej rozpowszechnionym przestępstwem na Sardynii, nie występuje np. w Austrii, ale wszędzie jest oraz bardziej niebezpieczne.

Policja — z zasady źle opłacana i cierpiąca na braki kadrowe, to — jak wskazują światowe statystyki — także nie polska specjalizacja. Najczęściej „stróżów bezpieczeństwa” stać na rejestrowanie przestępstw i ostrzeżenie społeczeństwa oraz udzielanie mu dobrych rad. Nic więc dziwnego, że większość przestępstw żyje sobie spokojnie, zupełnie nie obawiając się, że może ich osiągnąć „reka

Wspólny rynek gangów?

sprawiedliwości”. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat na przykład we Włoszech liczba nie wykrytych przestępstw wzrosła w zaskakującym tempie: w 1971 roku na 10 dokonanych zabójstw wykryto 9 przestępstw, natomiast w 1989 roku aż 7 zabójców na 10 uniknęło jakiegokolwiek odpowiedzialności. Liczba zabójstw dokonanych w tym czasie wzrosła z 625 do 1295. Podobne problemy, aczkolwiek różniące się rodzajem przestępstw, mają Niemcy. Tutaj dla odmiany zjawiskiem nieomalże codziennym (szczególnie we wschodniej części kraju) stały się napady zbrojne, uliczne bójkki, handel narkotykami i bronią. Socjologowie tłumaczą te niepokojące zjawiska krachem systemu policyjnego dawnego państwa energowskiego oraz ostrym wzrostem bezrobocia. Warto jednak dodać, że większość popełnianych we wschod-

niej części Niemiec przestępstw dokonywana jest w oparciu o pomoc band przestępczych z zachodniej części kraju, które region byłej NRD traktują jak swego rodzaju ugor. Dla zilustrowania sytuacji należy powiedzieć, że liczba przestępstw w samym Berlinie w ostatnich miesiącach wzrosła o 50 procent.

Ale z kolei w Wielkiej Brytanii, gdzie ilość zatrudnionych policjantów jest w ostatnim okresie znacznie wyższa niż kiedykolwiek wcześniej, statystyki podają, że poziom przestępstw mimo to wzrósł o 15 procent.

We Francji można by powiedzieć, że jest nieco lepiej, ponieważ wzrósł „zaledwie” o 7,5 proc. Jednak sytuacja i tu nie wygląda różowo. Najniebezpieczniejszym z francuskich miast jest Paryż, w którym na tysiąc mieszkańców 144 popełnia przestępstwa.

Znacznie większy, niestety, procent liczby przestępstw odnotowuje się w Europie wschodniej, gdzie łączy się to dodatkowo z ogromnymi brakami kadrowymi w policji i przestarzałym sprzętem, którym te służby dysponują. Były blok komunistyczny wchodził w sferę działalności gangów zachodnich (szczególnie dotyczy to narkotyków i prostytucji), a jednocześnie wychowuje sobie własne pokolenie gangsterów.

Złowieszczą reputację rozsławia przestępstw ulicznych i pornografii zdobywa ostatnio Praga. Według oficjalnych danych ilość przestępstw wzrosła tutaj do poziomu 121 procent, drugie miejsce na tej niechlubnej liście zajmują Warszawa i Budapeszt. Związek Radziecki, nominalnie wciąż jeszcze pozostający państwem komunistycznym, również ma poważne kłopoty z wzrastającą liczbą nieznanymi dotąd na tym terenie kradzieżami, kradzieży dzieł sztuki itd.

JOLANTA MICEL

(Dokończenie ze str. 3)

W ciągu czterech lat Maria Szymańska spotkała się z admirałem Canarisem kilka razy w Szwajcarii i raz w Mediolanie. Nie były to spotkania regularne i odbywały się jakby przypadkowo, w dużych odstępach czasu. Częściej odwiedzał ją w Szwajcarii zaufany Canarisa, niemiecki wicekonsul Hans Gisevius. Oficjalnie wszystkie te spotkania i rozmowy były towarzyskie i nie zawsze dotyczyły spraw wojskowych czy politycznych.

Między Marie Clénat a dostojnikiem Rzeszy niemieckiej panowało milczące porozumienie, że treść rozmów dociera do brytyjskiego wywiadu. Admirał Canaris był zbyt wytrawnym ekspertem w swoim fachu, żeby tego nie wiedzieć.

W maju 1940 roku, Szymańska została poinformowana o zamiarze Hitlera uderzenia na Rosję. W jednej z rozmów, Canaris wyraźnie wskazywał na istnienie opozycji przeciw Hitlerowi, ale Szymańska nie miała żadnych instrukcji Anglików, żeby na tę wiadomość zareagować. Jej rolą było uważne słuchanie i dokładne powtarzanie tego co powiedział Canaris czy Gisevius. Rozmów było kilka ale do dzisiaj nie ma o nich szczegółowych danych.

Po zemechu na Hitlera, 20 lipca 1944 roku wicekonsul Hans Gisevius znikł ze Szwajcarii. Po wojnie, Maria Szymańska zamieszkała w Anglii i Anglicy wspo-

Rendez-vous z Canarisem

mogli ją finansowo i zapewnili jej córkom wychowanie we francusko-angielskim konwencie. Była zobowiązana do zachowania tajemnicy i kiedy Ian Colvin spotkał się z nią osobiście, odsłoniła jedynie część prawdy. Była ona na tyle ogólnikowa, że przez większość historyków została potraktowana jako fantastyczna fikcja.

Gdzie ukrywa się jeden procent prawdy?

Idąc śladami niezwyklej informacji, Nigel West dotarł do Szymańskiej w 1983 roku. Mieszkała wówczas w Mobil, w Alabamie, w domu swojego wnuka. Miała 77 lat ale dobrze pamiętała o swoich spotkaniach z Canarisem i opowiedziała o nich z większymi szczegółami ale nie ma pewności, że uwzględniła je wszystkie. Nigel West opublikował je w swojej książce i wkrótce przyszło pierwsze oficjalne potwierdzenie. Andrew King, emerytowany oficer angielskiego wywiadu w Szwajcarii w czasie II wojny, dobrze pamiętał o istnieniu polskiej agentki pod kryptonimem Z-5/1, która była łączniczką między wywiadem brytyjskim a szefem wywiadu i kontrwywiadu Abwehry, admirałem

Wilhelmem Canarisem. Jak dotąd, jest to jedyna „oficjalna” potwierdzenie tej tajemniczej i do końca nie wyjaśnionej historii, która zdarzyła się pół wieku temu!

Dzisiaj nie ulega żadnej wątpliwości, że Halina Szymańska spotykała się z Canarisem ale rzeczywisty cel tych spotkań nie jest do końca znany. Nasuwa się bowiem szereg pytań, na które trudno znaleźć odpowiedź. Polska biografia Canarisa nie zawiera nawet wzmianki o Szymańskiej. Nigel West, mimo ogromnego wysiłku jaki włożył w poszukiwanie Szymańskiej, oprócz jej relacji i fałszywego dowodu tożsamości, nie podaje żadnych oficjalnych dokumentów, które mogłyby rozwiązać nasuwające się wątpliwości Stanisław Zochowski, w swojej niedawno opublikowanej książce nie podaje żadnej bibliografii i źródeł swojej relacji. Wszystko wskazuje, że oparł się na autorach angielskich. Nie wiadomo czy istnieje jakikolwiek polskie dokumenty w tej sprawie. Spotkania Szymańskiej z Canarisem były utrzymywane w ścisłej tajemnicy i jest wątpliwe czy polski wywiad w Szwajcarii był o tych spotkaniach informowany.

Ale są też i inne pytania. Jednym z nich jest to w jaki spo-

sób udało się Anglikom uwolnić plk. Szymańskiego ze Starobieliska. Czyżby Rosjanie wiedzieli o spotkaniach jego żony z Canarisem? Szwajcarią była miejscem przez które przepływały setki informacji niezwyklej wagi między Berlinem a Moskwą. Czy Canaris rzeczywiście współpracował z aliantami czy też postąpił się Szymańska w celu dezinformowania ich? Jest pewne, że prowadził skomplikowaną grę, dążył do zawarcia pokoju z Anglikami; był znanym antykomunistą i jego głównym celem było rozgromienie Rosji. Te i inne pytania pozostają bez odpowiedzi a przede wszystkim to, w jaki sposób Anglicy, mając tak wielką szansę bezpośredniego kontaktu z admirałem Canarisem, wykorzystali ją w działaniach wojennych. Śmierć Canarisa, wskazywałaby na to, że jakikolwiek były jego rzeczywiste zamierzenia, poniósł całkowitą klęskę. Halina Szymańska, jeśli nadal żyje w Mobil, w Alabamie, ma teraz 85 lat.

Opracowano na podstawie:

Nigel West — Unreliable witness, Grafton Books, London, 1986. Stanisław Lewicki — Canaris w Madrycie, IWZ, Warszawa, 1989. Stanisław Zochowski — Wywiad polski we Francji 1940—1945, Oficyna Poetów i Malarzy, Brisbane—London, 1990.

JANINA L. CUNNELLY

Aleksander Chmiel

Zniewolony język — polemiki

ODNOWOMOWA

Język zniewolony to język wiary, wiary w magiczną moc słowa. Operowanie pojęciami, które zależnie od okoliczności mają różne desygnaty zawsze pozostawia w człowieku jakiś ślad — nie ma już powrotu do tego co było wcześniej.

Ślady nawarstwiają się, co sprzyja ewolucji języka. Zmian w języku nie można zadekretować, nie można ich wymusić. Język zniewolony to przecież język propagandy (choć nie tylko). Ma służyć specyficznym interesom władzy. Wpływ tego języka ulega także i ci, którzy widzą bezsens podanych im do wierzenia prawd. Kpiarze (bo śmiech jest jedyną skuteczną bronią) często nie dostrzegają, że doprowadzony przez nich do absurdu zlepek słów wchodzi w powszechne użycie i wskutek ciągłego powtarzania funkcjonuje niezależnie od ich intencji jak i też od swego źródła.

Totalitaryzm to nie tylko komunizm, to także faszyzm. Okres okupacji pozostał przecież trwałym śladem w sposobach formułowania i wyrażania myśli. Nie

chodzi tu o germanizmy czy rusycyzmy, lecz o owo swoiste „dwojmyślenie”, które sprawia, że pewne słowa stają się hasłami pod którymi kryje się inny desygnat lub w ogóle nie ma nic.

Znane jest zjawisko, kiedy to po II wojnie światowej przeciwnicy faszyzmu (nawet ci, którzy okres rządów hitlerowskich spędzili na emigracji) w swych oskarżeniach często posługiwali się retoryką propagandy III Rzeszy.

W III Rzeczypospolitej język totalitaryzmu także przetrwał w szeregu charakterystycznych wyrażań. Nie ma chyba potrzeby ich cytowania, wystarczy przeczytać jakąkolwiek gazetę codzienną, posłuchać radia, obejrzeć program publicystyczny w telewizji. Musi upłynąć wiele lat nim znikną z naszego języka.

Jakie są przyczyny tego zjawiska? Ze smutkiem trzeba stwierdzić, iż przyczyniła się do tego dawna opozycja. Już w 1981 r. doc. dr hab. J. Baluch w jednym z niezależnych czasopism opublikował artykuł o „odnowomowie”. Zwrócił tam uwagę na nasilające się (już wtedy) zjawisko za-

stępowania treści formą (w prasie niezależnej).

W owym czasie dziwoślą językowe mimo przesycaenia ich wszechobecna „nowomowa” były odbiciem rzeczywistych odczuć społeczeństwa, były szczerze. Już wtedy, a zjawisko to nasiliło się po wprowadzeniu stanu wojennego, opozycja często posługiwała się językiem, którego korzenie tkwiły w wytworzonej przez komunistów retoryce. Trudno za to kogokolwiek potępić czy obwiniać. Najlepszym sposobem zwalczania przeciwnika jest przecież postąpienie się jego własną bronią. Tym narzędziem był język, ale po wyborach czerwcowych wielu publicystów nie odrzuciło udoskonalonych przez siebie metod zwalczania przeciwnika. Nie ma tu znaczenia orientacja polityczna czy udział we władzy. Oprócz „odnowomowy” egzystuje też „neonowomowa”. Oczywiście nie wszędzie i nie wszyscy się nią posługują. Ale jest i chyba tego nie można przemilczeć!

Propaganda poprzedniej władzy podawała wiele słów podważając istnienie ich desygnatu. Używano do tego cudzysłowu.

Role maskującą spełniały skróty literowe i dumnie brzmiące nazwy, — często z przymiotnikami socjalistycznych. Dla uwypuklenia osiągniętych sukcesów używano terminologii wojskowej, technicznej ze szczególnym uwzględnieniem słownictwa z zakresu elektryki, elektroniki i mechaniki pojazdowej.

Prawdę zastępowały słowa-haśła, symbole rzadko występowały samodzielnie, bez przymiotników niezależnie czy były one akceptowane czy odrzucone. Wszystko musiało być zabarwione i wartościowane już w momencie przekazu. Słuchacz lub czytelnik nie otrzymywał informacji lecz zniekształconą wizję rzeczywistości podporządkowaną pragnieniom dziennikarza czy polityka.

Filarem propagandy była zasada, że o treści języka nie decydują słowa lecz źródło tego słowa — czyli nieważne co się mówi, lecz kto mówi.

Tak było i nigdy więcej nie miało się powtórzyć. Czy nic z tego nie pozostało? Czy nasz język jest naprawdę swobodny?

Adam Dąbrowski

Ballada o przetrwaniu

Wiele lat temu synek moich znajomych, genialny przed-szkolak, nie mogąc sobie poradzić z odczytaniem nazwy kolejnej stacji: Strzyżów n/W. orzekł: „Takiem stacji nie ma!”

Nie jest to książka do „bezpowszechnego użytku”: słownik angielsko-polski, zestaw map Europy Zachodniej, poradnik wypieku ciasteczek czy dziergania swetrów, tekst ustawy celnej lub lotkowej, komiks, kryminał ekonomiczno-metazyficzny pt. „Święte psy” traktat pt. „Moja walka” o wykluwaniu się idei i woli państwowotwórczej w umyśle i sercu Wielkiego Przewodniczącego i Prezydenta III RP, pisany jego własną mocną dłoń i wydany ze zbioru ulicznej. Niczym takim nie jest książka Franciszka Palowskiego. A jednak PWN ją wydaje. Pod koniec 1990 roku! Takiej książki nie ma.

Tytuł książki obiecuje coś innego; prawdę mówiąc — odstępować od niej sfrustrowanych, po wielokroć zawiedzionych polonistów (zwłaszcza byłych), zapowiadając, że oto będziemy musieli znowu łowić skwarki konkretów w cieniach zupie uczuciowości i metafizyki z kuchni dworku w Oblegoroku.

Tymczasem książka jest nadszpejzowaniem rzeczowa i tej konkretności nie stara się podrasować naukowym wolańskiem. Jest to wytworzona w dobrym, prostym języku relacja losów i dokonania zmarłego w USA w 1974 roku Aleksandra Janty-Polczyńskiego, przedstawiciela najbar-

dziej wartościowej, otwartej na świat części współczesnej twórczej polskiej emigracji, niezwykle aktywnego od przedwojnia reportażysty i poety, którego dorobek artystyczny, pisarski, nie tylko z powodu ksenofobii krajowych władz powojennych, przebiegał się z trudem ku polskiej publiczności literackiej, by dotrzeć do niej szerszym nurtem pod koniec lat 70-tych, jak to u nas zwykle bywa — po śmierci pisarza.

Skrupulatność dokumentacji, duża liczba różnego rodzaju odniesień, silne umocowanie relacji w faktografii i licznych przytoczeniach — wszystko to sprawia, że „obiekt” obrasta szybko w ogromną liczbę szczegółów. Czy ten rysunek uzyskuje walor przetrwania? Otóż autor traktuje Jantę niezwykle serio, prezentując jednoznacznie pozytywne, przychylnie nastawienie do przedmiotu swojego zainteresowania, co jest widoczne, mimo że unika starannie wszelkiego wartościowania wyrażonego wprost, jak również oceny artystycznej poziomu twórczości, ograniczając się do rozbioru treści utworów dla odkrywania w nich semantycznych elementów wywodu. Nie weryfikuje też cudzych, licznie przytaczanych sądów o tej twórczości, co mogłoby stworzyć sugestię, że nie s' tego warte, jeżeli są krytyczne. Sugestia taka wraz z całym wrazeniem „stronniczości” mogłaby powstać, gdyby nie wspomniane już walory dokumentacyjne książki, niwelują-

ce, zagłuszające nierwiastki, i ewentualne motywacje, osobiste. Jedyne relacjonując ostatnie dni życia Janty autor nie wytrzymuje, przekazując nam swobodnie artystyczny, pisarski, nie tylko z powodu ksenofobii krajowych władz powojennych, przebiegał się z trudem ku polskiej publiczności literackiej, by dotrzeć do niej szerszym nurtem pod koniec lat 70-tych, jak to u nas zwykle bywa — po śmierci pisarza.

Ten typ wstrzemięźliwości powoduje powstanie niekorzystnych napięć, niekoherencji między faktografią a relacją, a więc między treścią a językową warstwą książki; z jednej strony dokumentacja zmusza nas patrzeć na Jantę jako człowieka o niesamowitej witalności, pomysłowości, wyobraźni (w domyśle: poczuciu humoru); z drugiej — więzi się go w smokingu pośmiertnego doktora. Autor, który go przecież zna osobiście, zapewne przez słuszny do niego szacunek stara się nas przekonać, że ten pełen rozmachu życiowego człowiek go-dzien jest wyłącznie zażywać powagi ugruntowanej sławy olimpijczyków. Powinien był raczej dojść do przekonania, że znacznie korzystniej będzie dla postaci Janty, dla trwałości jego pamięci, znaleźć taką dziedzinę, w której komplementowanie go będzie przyjmowane bez przymusu i sztucznego entuzjazmu, a więc podnosić należało raczej jego aktywność (nie ograniczając jej aspektów) niż wartość artystycznej części jego pisarstwa, której broni przede wszystkim powaga zawartych tam problemów i znakomitość artystycznych nawią-

Czytane w Nowym Jorku

zań. Anegdota nie zabija prawdziwej zasługi — powaga nie uszlachca ułomności.

Postać Janty świetnie wypadająca w początkowych rozdziałach, gdzie omawiane są głównie jego dokonania podróżniczo-pisarskie, i w tych fragmentach, które prezentują go jako postać ewokującą polonijne spory i animozje — traci w rozdziałach prezentujących zawartość jego tomików poetyckich.

Jednym z głównych zagadnień, często pojawiającym się jako motyw porządkujący, są różne aspekty wyobcowania Janty: w obco-jenickim, wobec kraju, w stosunku do wychodźstwa. Zdziwiła mnie jednak bardzo wszechobecność motywu powodzenia finansowego w przedsięwzięciach literackich Janty i oddana z rzeczową sugestywnością jego bezbronność i samotność w zmaganiu z dolarem. Początkowo gotów byłbym podejrzewać, że jest to autorskie skrzywienie mentalne — rodzaj nieświadomej ekspresji lęku ubogiego stypendysty-duszogrosza, jednak dalsze rozdziały ukazują, jak bezwzględnie decydujący jest czynnik bezpieczeństwa finansowego polskiego pisarza w beznadziejnie, do granic schizofrenii skłóconym środowisku polskiej inteligencji twórczej.

Franciszek Palowski: „Aleksander Janta-Polczyński. Ballada o wiecznym szukaniu”, PWN 1990.

kano pokrewieństw z kolorystami, wreszcie — przez ciemną przepaść jego piórcien — ukuto mu przydomek „czarnego malarza”. Ale prawdziwie twórcza osobowość lubi się wymykać interpretacyjnym zabiegom.

Mistrz Stanisław ma teraz 50 lat i jego malowanie zachowało znamiona ciągłego eksperymentu. A jak się jawi w tej „smudze cienia”? Jego obrazy to nadal żywy form i barw zdyscyplinowany tylko refleksją i artystycznym zamysłem; malowanie wciąż podobne działaniu wyobraźni na płótno i światłem na kolor. A jeśli patrzeć wnikliwie na przestrzeń wewnątrz ram, to zdaje się ona szyba, spoza której wзира nadrealność. Jest teraz jednak coś więcej w owych magicznych pejzażach — jest logika doświadczeń, samoświadomość i konsekwencja. Malarstwo Stanisława Kuskowskiego nie boi się już także pełnego światła, jasnego widzenia, parabol i znaków od dawien dawna obecnych w obszarze naszej kultury. Mistrz oprowadza nas po labiryncie swojej wyobraźni — i nie straszy mrokiem, ale dostarcza estetycznych wrzuseń, bo, jak pisał Witkacy:

„Piękno jest czymś, co daje nam poczucie metafizycznej tajemnicy bez potwornego osamotnienia we wszechświecie.”

ANNA SZOPIŃSKA

„Wielkość malarstwa, najdoskonalsze jego przejawy, zawierają moc i magię, jak gdyby obok intencji autora, a w każdym razie nie wyrażone są wprost ilustracyjnie.”

(Andrzej Skoczylas)

O pisaniu zjawiska, któremu na imię Stanisław Kuskowski trudzi się niepośledni znawcy malarskiego rzemiosła, krytycy sztuki i sami artyści. Zadanie interpretatorów było o tyle trudne, że klucza do swej twórczości mistrz nie udzielił dotąd nikomu. Może dlatego próby wydobycia intrygujących i osobliwych pierwiastków tego malarstwa dawały efekty tak ciekawe i różne.

Stanisław Kuskowski jest więc rasowym przedstawicielem najlepszych cech bujnego nurtu Dionizyjskiego w sztuce — puentował (już przeszło dziesięć lat temu) swój erudy-cyjny i ozdobny wywód Jerzy Madeyski. Intuicyjnego i dramatycznego, lecz jednocześnie kontrolowanego i nie sięgającego nigdy po środki zbyt drastyczne, w rodzaju estetycznego dysonansu bądź egaltacji. Te bowiem kryją zazwyczaj powierzchniowe doznania. Antoni Zydrón podniósł egzystencjalny, ludzki wymiar sztuki ucznia Zygmunta Radnickiego i Hanny Rudzkiej-Cybisowej:

„(...) nasza dzisiejsza cywilizacja, świat, jaki zasta-

liśmy i który ciągle przeobrażamy, implikują irracjonalność człowieka i jego spraw w pejzażu. Malarstwo Kuskowskiego jest odnotowaniem tej obecności człowieczej, Człowiek i jego sprawy

Streia milczenia

wplatają się w jego obrazy — pejzaże i to w swym monumentalno-dramatycznym aspekcie. Działanie, Kuskowskiego rozgrywa się poprzez zastosowanie środków czysto malarskich, z całkowitym pominięciem arsenału rekwizytów cywilizacyjnych i urbanistycznych.”

W nieco późniejszej impresji na temat malarstwa Stanisława Kuskowskiego, filozof Janusz Krupiński zwracał uwagę na liryczną głębię tych obrazów i pokusił się, by określić dla nich jakość owej granicy między tworzeniem a niewidzialną duchowością:

„... Jest to granica strefy milczenia, które wymusza na nas tajemnicę.”

Stąd już bardzo blisko do ogólniejszej i wymagającej, ale zdumiewająco trafnej wizji twórcy, jaką zawarł Witkacy w jednej ze swoich rozpraw:

go Istnienia sens ostateczny.”

Jak mądrze teoria cichych zmagani artysty z tworzywem, własną wyobraźnią i potrzebą wyrażenia. Nieokreślonego tłumaczy obrazu Stanisława Kuskowskiego — przekonano się każdy, kto w skupieniu spojrzy na te płótna.

Do 6 czerwca można było jego prace oglądać w przeniesionej niedawno do stylowych pomieszczeń przy ul. Limanowskiego 13 w Krakowie Galerii „Rękawka”. Wcześniej wystawiał w rodzinnym Nowym Sączu. To jakby powrót sądecko - krakowsko - nowotarskiego malarza do miejsc swojej młodości. Podróż sentymentalna, choć niedaleka. Po wielu głośnych wystawach i wernisażach w blizszych salonach Sztuki.

Malarstwo Kuskowskiego osadzono w szerokim nurcie postimpresjonistycznym, kojarzono z osiągnięciami mistrzów pejzażu i światła, szu-

Nasze fotele są sękaty

Z KRZYSZTOFEM PAWŁOWSKIM — senatorem i szefem Partii Chrześcijańskich Demokratów rozmawia Sławomir Sikora.

— Czy PChD dostawiła krzesła do kanapy?

— Nie byliśmy partią „kanapową”. Czy można o nas tak mówić, skoro w kilka dni po utworzeniu, mieliśmy 24 parlamentarzystów? To, oczywiście można uważać za pewien „szczyt”, możliwy tylko w tej części Europy. Mamy ok. 2 tys. członków. Tytuł nam płaci składki. Jesteśmy obecni w 20 województwach.

— Inne partie skwapliwie omijają kwestie ilości członków...

— Tak, a my nie ukrywamy i nie odgrzamy się, że w najbliższych wyborach wygramy wszystkie miejsca w parlamencie. Zadowolili nas 10 proc.

— Partii, które odwołują się do myśli chrześcijańskiej, powstało dość sporo. Czy nie sądzi Pan, że wynika to z wyrachowania? Myśl chrześcijańska, w chrześcijańskim społeczeństwie powinna się dobrze „sprzedać”, także w polityce...

— Świadomie przyjęliśmy tę nazwę. Mnie ten kierunek myślowy najbardziej odpowiada. Dochodziłem do tego przez lata. Podobnie jak cała grupa, która była u początków partii. Chcieliśmy pokazać, że OKP nie jest tak jednolicie lewicowy jak wówczas zaczęto nas postrzegać na Zachodzie. Koninkuralizm w tym nie mogło być. Takie działania, występowanie pod tymi hasłami było nowe i niezbyt popularne. A teraz? Są analizy, które mówią, że użycie w nazwie wyrazu „chrześcijański” może zaszkodzić... Także w Polsce.

— Słowacy bardziej masowo poparli partię chadecką Jana Čarnogurskiego, gdy tylko powstała...

— Polacy są indywidualistami. Nado są nieufni po latach manipulowania nimi przez poprzedników politycznych.

— A może pogubili się w tym chaosie partii, ugrupowań?

— Takie wypowiedzi irytują mnie. A jak inaczej można dojść do demokracji wychodząc z jej niebytu? Może trzech najważniejszych panów w Warszawie ma krzyknąć: ja jestem chrześcijańskim demokratą, kolega — socjalistą, a trzeci — liberałem. Grupa się wokół nas i zrobimy demokrację... Niech ludzie mają wybór, niech się rozejrzą, poszukają miejsca dla siebie. Do dużych całości dochodzi się wolno

— W powszechnym odczuciu polityka jest „panią” dość lekkich obyczajów. W tym kontekście połączenie chrześcijaństwa z polityką może prowokować do różnych skojarzeń...

— Nie odwołujemy się bezpośrednio do religii, a do zespołu wartości chrześcijańskich w dokumentach nt. społecznej nauki Kościoła znajdujemy narzędzia do uprawiania polityki. Wcale nie są mniej skuteczne od tych o których pan mówi, że są nieetyczne. Używając nazwy „chrześcijański demokrat” stawiamy sobie wyżej poprzeczkę. Od nas można więcej wymagać. W naszym społeczeństwie widzi się polityków jako bandytów, biorących wszystko „pod siebie”. Chcemy zmusić ludzi do innego myślenia o partii i politykach, pokazując ludzi, którzy są kompetentni, skuteczni w działaniu i uczciwi

— Nie uważa Pan, że w partyjnych programach sporo jest partyjnej retoryki i kłócieli?

— Nie w naszych. A koninkuralizm u innych, jeśli jest, wynika z tego, że niektóre grupy polityczne koniecznie chcą wygrać najbliższe wybory. Ich horyzont myślowy i czasowy na tym się zamyka. My założyliśmy, że w tych wyborach zdobędziemy 10 proc. mandatów. Już widzę, że byliśmy za skromni. Za cztery lata PChD będzie drugą, najwyżej trzecią siłą w Polsce, a za osiem lat — weźmie wszystko, w tym sensie że zdobędzie władzę. Oczywiście nie absolutną, ani nam to w głowie.

— Wysoko Pan lokuje swoją Partię na politycznej liście rankingowej...

— Ocena nie wynika z mojego dobrego samopoczucia. Odwołuję się do dokumentów i głosów z zagranicy. Politycy zachodni są bezwzględni w ocenach. Mogę powiedzieć, że lokuja nas wysoko.

— Kongres Chrześcijańskiej Demokracji ma jeszcze wzmożnić ten nurt ruchu politycznego?

— Tak. Zjazd Polskiego Kongresu jest pomysłem autorskim PChD. Ugrupowania pozostają nadal autonomiczne, a instytucja Kongresu ma ułatwić zbliżenie i przyszłe połączenie

— Nie obawia się Pan, że idee zjednoczenia polskiej chadeckiej zaprzeczają partykularyzmy i ambicji?

— Ambicje są czymś naturalnym w polityce. Ambicjami też muszą być. Nie jesteśmy święci. Stąd zamysł, by zająć się pracą nad sprawami poważnymi. Do pracować się widać przyszłej Polski, tak, by w pewnym momencie jedynym elementem, który nas będzie jeszcze różnił, wewnątrz tych ugrupowań, była miłośna własna poszczególnych przywódców.

— Praktyka wykazała, że sporo ludzi, mając buzie pełne frazesów o ojczyźnie, dziwnie miłko, gdy tylko usadowią się wygodnie w fotelu. Bynajmniej nie przed telewizorem.

— Nasze fotele są sękaty.

— Nie o nich mówilem. Losy części postów, senatorów ułożyły się według schematu: parlament — rząd.

— W tej sytuacji, jaka zaistniała, nie było innego wyjścia. Jaki interes miał Bielecki? To mój przyjaciel, więc znam go nie tylko z telewizora. Widzę, jak szalenie pracuje. Materialnie traci i to dużo. Popatrzmy na Balcerowicza. Przeciwnie przykłady? Jesteśmy tylko ludźmi. Częściej musimy mówić o przyszłości, kryteriach doboru ludzi do rządu. Siabością obecnej ekipy, składającej się w sumie z dobrych fachowców, jest brak zaplecza politycznego, nie ma na kim się oprzeć. To ją ogranicza w działaniu. Niezwykle ważne jest, by w nowym parlamencie powstała stabilna koalicja, na której mogliby oprzeć się rząd.

— Przeczytałem Pana programowe wystąpienie, wygłoszone na Kongresie. Jest napisane prostym, czytelnym językiem i po polsku... U nas, niestety, jest to nadal wyjątkowe. Niemniej nie zaszkodził mi Pan Gdybym słyszał te tezy kilka lat temu... Po 1,5 roku przyspieszonej edukacji, większość myśli jest oczywistością... Program, jak program: powinniśmy trzeba, należy... Ludzie chcą faktów. Programów, w przeszłości, mieli dość...

— Chyba nie nadużywałem słów: trzeba powinniśmy... Różni się od innych ugrupowań większym stopniem determinacji. Chcemy szybkich i zdecydowanych działań. Jesteśmy pragmatykami. Za naszymi słowami stoją pomysły. Chcemy, by były zaczynem do wspólnego myślenia.

— Bronił się Pan przed kłócieterią, ale w dwóch punktach ją dostrzegam. Chcę — uczynić z braku mieszkań, naszej słabości jedną z lokomotyw rozwoju naszej gospodarki. Drugi punkt, to blok polityki społecznej.

— To wg mnie są najsłabsze punkty. Moją słabością, słabością męzczyzny jest polityka społeczna. Z tego powodu tworzymy w PChD niezawisłą, w pewnym sensie, organizację, która grupuje kobiety. Nie kolejne „ligus babus” czy fikcje. Takie grupy istnieją we wszystkich partiach chadeckich w Europie. Uważam, że kobiety lepiej czują zagadnienia związane z polityką społeczną.

— Nie godzi się Pan z kłócieterią, to może zgodzimy się, iż dobrze Pan liczy... Polowa społeczeństwa to kobiety, potencjalnie elektorat.

(Dokończenie na str. 6)

Docent dr hab. WACŁAW FELCZAK, owiany legendą szef kurierów karpaccich w latach II wojny ukończył 75 lat.

Wacław Felczak przyszedł na świat 29 maja 1916 roku w Golicach pod Łęczycą, w małym dworku, położonym zaledwie 20 km od przesiąkającego Piątku — gdzie znajduje się geograficzny środek Europy. To miejsce urodzenia niemal automatycznie przesądziło o życiu Felczaka — zainteresowaniach późniejszego uczonego, zajął się on mianowicie Europą Środkową. Jak to zwykle w życiu bywa, zdecydował przy-

skich oficerów do naszej armii na Zachodzie, jak też na stałe łączności między rządem a Delegaturą w kraju. Pomoc ze strony oficjalnych czynników węgierskich naraziła rząd Węgier na wielkie reprimendy ze strony władz III Rzeszy, co jednak w niczym nie wpłynęło na zmniejszenie pomocy dla sprawy polskiej. Najlepiej wyraził to w liście do Hitlera ówczesny premier węgierski, Pál Teleki — który napisał, że stosunek Węgier do Polski jest sprawą honoru narodu węgierskiego. I tego honoru nie zdradził ani on, ani jego następcy.

neum — dwa wydania); był współorganizatorem wielkiej wystawy, dotyczącej związków polsko-węgierskich na przestrzeni dziejów — Wawel 1979. Pokłosiem tej wystawy jest — wydany w obu językach — piękny album pt. „Polska — Węgry. Tyśiąc lat przyjaźni”.

Zainteresowania naukowe Wacława Felczaka, wbrew pozorom, nie ograniczają się tylko do spraw węgierskich, bo przecież Węgry — umiejscowione w sercu południowej Europy Środkowej, powiązane były na przestrzeni dziejów z licznymi narodami i narodowościami,

Zbigniew Święch

75-lecie urodzin autora „Historii Węgier”

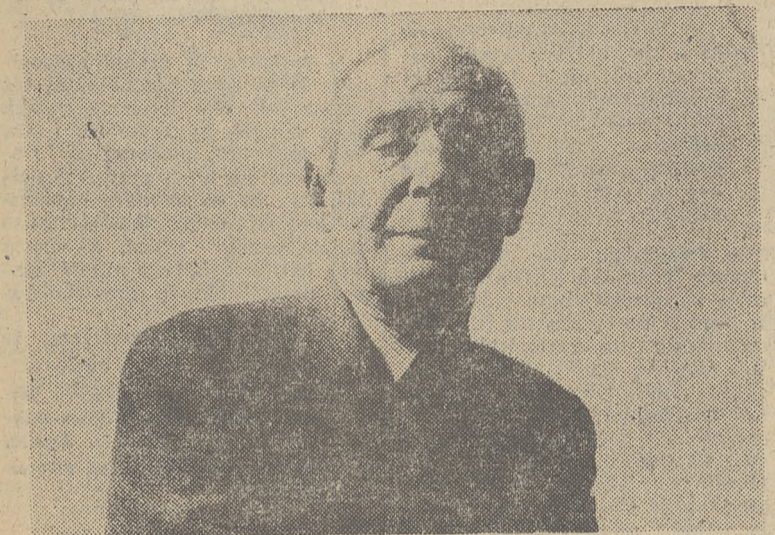
Felczak-Apo

padek. Pięćdziesiąt pięć lat temu młody student Uniwersytetu Poznańskiego posłuchał wskazania swego profesora, Kazimierza Chodynickiego, który sugerował, aby któryś z jego słuchaczy podjął naukę języka węgierskiego z myślą o przyszłych opracowaniach nie podjętych wcześniej spraw stosunków polsko-węgierskich. 22-letni Felczak w 1938 roku jako

Po okresie działalności w smutnych czasach wojny, nadeszły smutne konsekwencje owych lat. Okres 1948—1956 Wacław Felczak spędził w więzieniach, skazany na dożywocie — gdzie był traktowany z największym okrucieństwem w czasach krwawych rządów Rózańskiego, Fejgina i Świątki. Zapytywany po latach, co robił w

z których wiele dopiero w XIX w. budziło się do życia narodowego i osiągało świadomość narodową.

Wacław Felczak jest także współautorem monumentalnego dzieła „Historia Jugostawii”. Wracając do problematyki węgierskiej — miarą wkładu autora „Historii Węgier” w dzieło zbliżenia i podtrzymywania kontaktów z uczonymi i pisarzami węgierskimi było to, że właśnie przedstawiciele Uniwersytetu Budapeszteńskiego, WAN i pisarze uznali za powinność swego serca opracować książkę pamiątkową, poświęconą stosunkom polsko-węgierskim na przestrzeni dziejów, dedykowaną a także osobiście wręczaną przez liczną delegację Jubilatowi w stariej Auli Collegium Maius, na uroczystym posiedzeniu Senatu i Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego UJ przed pięcioma dokładnie laty, w 70-lecie urodzin Uczzonego.



Fot. Konrad K. Pollesch

polscy stypendyści został wysłany do Budapesztu na studia doktoranckie w sławnych Eötvös Kolégium. Wojna przerwała te studia. W maju 1940 wrócił Felczak do Budapesztu, ale już w innym charakterze, wysłany tam przez zespół polityków, którzy później utworzyli Delegaturę Rządu. Pełnił w węgierskiej stolicy funkcję organizatora i kierownika łączności pomiędzy Warszawą a Budapesztem i dalej — Paryżem i Londynem, czyli między polski w rządem gen. Sikorskiego, a władzami w okupowanym kraju. To on, Wacław Felczak właśnie, był szefem kurierów, kursujących w obie strony przez zielone, karpaccie granice — sam wielokrotnie je przekraczał z bardzo ważnymi misjami.

Jak wspomina doc. dr Wacław Felczak — dla niego i innych konspiratorów było wielkim zaskoczeniem, iż mimo faktu, że Węgry podczas wojny oficjalnie związane były z państwami Osi, to społeczeństwo w zdecydowanej większości, koła polityczne i niekiedy członkowie rządu okazali nam nie tylko współczucie, ale spieszli z konkretną pomocą. Dzięki temu można było prowadzić naszą działalność, która polegała na przetrzucaniu pol-

tym okresie życia, Felczak zwykł z dystansem odpowiadać: — *„Dziękuję, bawiłem w „pensjonacie”*...

Dopiero w 1958 roku, dzięki prof. Henrykowi Wereszyckiemu, specjalista z zakresu historii powszechnej XIX wieku — Wacław Felczak miał możliwość powrotu do pracy naukowej. Został asystentem prof. Wereszyckiego i kontynuatorem zainteresowań jego oraz własnych. Miał wtedy... 42 lata i był zaledwie magistrem historii.

W 1964 obronił doktorat „Węgierska polityka narodowościowa przed wybuchem powstania 1848 roku” w cztery lata później habilitował się na podstawie pracy „Uгода Węgiersko-Chorwacka 1868”. Pierwszy artykuł naukowy (bo pisuje i publicystycznie) opublikował trzydzieści lat wcześniej, dotyczył on — rzecz jasna — tematyki polsko-węgierskiej i nosił tytuł: „Nastroje Wielkopolski wobec rewolucji i powstania na Węgrzech w 1848—49”. Tej tematyce był wierny zgodnie z posłuszeństwem dla profesorskiego wskazania swego Mistra sprzed lat. I jest wierny do dziś. Wacław Felczak jest autorem znanej i bardzo na Węgrzech cenionej „Historii Węgier” (Ossoli-

neum — dwa wydania); był współorganizatorem wielkiej wystawy, dotyczącej związków polsko-węgierskich na przestrzeni dziejów — Wawel 1979. Pokłosiem tej wystawy jest — wydany w obu językach — piękny album pt. „Polska — Węgry. Tyśiąc lat przyjaźni”.

Zainteresowania naukowe Wacława Felczaka, wbrew pozorom, nie ograniczają się tylko do spraw węgierskich, bo przecież Węgry — umiejscowione w sercu południowej Europy Środkowej, powiązane były na przestrzeni dziejów z licznymi narodami i narodowościami,

— wartość pracy związanej z uciążliwą obsługą palenisk węglowych na ogół nie wchodzi w kalkulację gospodarstw domowych ze względu na brak alternatywnych, atrakcyjnych sposobów wykorzystania czasu.

(...) Zasadniczym zmianom systemowym obecnej dekady powinny towarzyszyć intensywne działania proekologiczne. Spalanie węgla dla ogrzewania musi zostać zdecydowanie ograniczone jeśli chcemy w Krakowie nadal żyć. Kraje o wysokim stopniu rozwoju przechodzą w przeszłości podobny proces. Warto skorzystać z ich doświadczeń. Oto kilka z wielu możliwości:

— należy podjąć miejski do ceny zakupywanego węgla czyniąc to paliwo mało konkurencyjnym dla gazu ziemnego

— poprzez dotację obniżyć koszt gazu ziemnego używanego do celów ogrzewczych

— obniżyć np. poprzez dotację banku oprocentowanie kredytu wykorzystywanego na adaptację palenisk węglowych do spalania gazu

— dotować bezpośrednio inwestycje likwidujące spalanie węgla — ograniczyć lub czasowo znieść podatek dochodowy płacony przez firmy realizujące przedsięwzięcia związane z eliminacją spalania węgla jak to ma miejsce obecnie na przykład w odniesieniu do telefonizacji.

Sposoby te winny być wprowadzane sukcesywnie i stosownie do kształtowania się popytu na ten jakże pożądany kierunek działań. Deficyt w kasie miejskiej nie stanowi przekonującej przeszkody w realizowaniu powyższych propozycji.

Znane są liczne deklaracje pomocy zagranicznej na rzecz ekologii nie materializujące się głównie z powodu braku programów i efektywnych celów.

Wykorzystanie gazu ziemnego to oczywiście tylko jeden ze sposobów eliminacji węgla w ogrzewnictwie. Działania proekologiczne powinny uwzględniać także inne rozwiązania jak np. zasilanie z elektrociepłowni w Łęgu i Skawinie, wykorzystanie energii elektrycznej, paliw płynnych, paliw stałych uszlachetnionych (bez siarki).

Omówienie wszystkich możliwości przekracza ramy tego listu. Jako mieszkaniec Krakowa i specjalista w branży energetyki ciepłej mam nadzieję, że przemyślenia zostaną wreszcie stan ogólnie niemożności, że wkrótce będą miały miejsce konkretne przeciwdziałania katastrofalnemu skażeniu powietrza, którym wszyscy przecież oddychamy.

ZYGMUNT MIKOŁAJEWSKI
Od Red.: inż. Zygmunt Mikołajewski jest kierownikiem Pracowni P.P.P. EKOTERM w Krakowie.

Oszczędzać kosztem życia dzieci?

W Krakowie, w dniu 14 marca br. zostało zarejestrowane Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenie Dróg Żółciowych i Wątroby (przed i po transplantacji wątroby), „LIVER”, które swoim zasięgiem obejmuje opiekę chore dzieci z terenu całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Sa to dzieci, których rodzice z dnia na dzień oczekują ich śmierci bowiem w chwili obecnej są

LISTY ■ POLEMIKI ■ OŚWIADCZENIA

Prezentowane w tej rubryce poglądy i opinie nie zawsze są zgodne z poglądami Redakcji

„Więcej gazu”

W „Dzienniku Polskim” z dnia 23 kwietnia br. z zainteresowaniem przeczytałem zamieszczony na zamówienie Spółki „Intel-Part” artykuł pt. „Więcej gazu”.

Nie wnikając w treść tej reklamowej publikacji chciałbym przekazać kilka uwag dotyczących niewątpliwie frapującego mieszkańców miasta tematu.

W oparciu o moje ponad trzydziestoletnie doświadczenia zawodowe, związane ściśle z rozwojem i racjonalizacją energetyki ciepłej w Krakowie oraz województwach Polski Południowej, twierdzę, że:

— nie było i nie ma obecnie przeszkód natury technicznej aby eliminować w Krakowie węgiel zastępując go gazem ziemnym w paleniskach służących ogrzewnictwu

— istnieją firmy zdolne do projektowania i realizacji stosownych adaptacji

— potrzebne urządzenia są łatwe do nabycia u licznych producentów w kraju i za granicą.

Niezadowolający postęp w realizacji proekologicznych przedsięwzięć powodowany jest brakiem motywacji ekonomicznej. I tak:

— struktura cen paliw preferuje węgiel jako jedyne paliwo dość obficie w kraju występujące

— kary za zatrwanie atmosfery są symboliczne lub w ogóle nie stosowane

— wartość pracy związanej z uciążliwą obsługą palenisk węglowych na ogół nie wchodzi w kalkulację gospodarstw domowych ze względu na brak alternatywnych, atrakcyjnych sposobów wykorzystania czasu.

(...) Zasadniczym zmianom systemowym obecnej dekady powinny towarzyszyć intensywne działania proekologiczne. Spalanie węgla dla ogrzewania musi zostać zdecydowanie ograniczone jeśli chcemy w Krakowie nadal żyć. Kraje o wysokim stopniu rozwoju przechodzą w przeszłości podobny proces. Warto skorzystać z ich doświadczeń. Oto kilka z wielu możliwości:

— należy podjąć miejski do ceny zakupywanego węgla czyniąc to paliwo mało konkurencyjnym dla gazu ziemnego

— poprzez dotację obniżyć koszt gazu ziemnego używanego do celów ogrzewczych

— obniżyć np. poprzez dotację banku oprocentowanie kredytu wykorzystywanego na adaptację palenisk węglowych do spalania gazu

— dotować bezpośrednio inwestycje likwidujące spalanie węgla — ograniczyć lub czasowo znieść podatek dochodowy płacony przez firmy realizujące przedsięwzięcia związane z eliminacją spalania węgla jak to ma miejsce obecnie na przykład w odniesieniu do telefonizacji.

Sposoby te winny być wprowadzane sukcesywnie i stosownie do kształtowania się popytu na ten jakże pożądany kierunek działań. Deficyt w kasie miejskiej nie stanowi przekonującej przeszkody w realizowaniu powyższych propozycji.

Znane są liczne deklaracje pomocy zagranicznej na rzecz ekologii nie materializujące się głównie z powodu braku programów i efektywnych celów.

Wykorzystanie gazu ziemnego to oczywiście tylko jeden ze sposobów eliminacji węgla w ogrzewnictwie. Działania proekologiczne powinny uwzględniać także inne rozwiązania jak np. zasilanie z elektrociepłowni w Łęgu i Skawinie, wykorzystanie energii elektrycznej, paliw płynnych, paliw stałych uszlachetnionych (bez siarki).

Omówienie wszystkich możliwości przekracza ramy tego listu. Jako mieszkaniec Krakowa i specjalista w branży energetyki ciepłej mam nadzieję, że przemyślenia zostaną wreszcie stan ogólnie niemożności, że wkrótce będą miały miejsce konkretne przeciwdziałania katastrofalnemu skażeniu powietrza, którym wszyscy przecież oddychamy.

ZYGMUNT MIKOŁAJEWSKI
Od Red.: inż. Zygmunt Mikołajewski jest kierownikiem Pracowni P.P.P. EKOTERM w Krakowie.

nie tylko trudności z transplantacją wątroby, ze względu na wysoki koszt operacji ale również dostępność do leków stosowanych przed i po przeszczepie wątroby. Spowodowane to jest koniecznością 100-procentowej opłaty za leki np. lek „Urofosk” 0,25 tabl. — i opakowanie kosztuje ok. 800 tys. zł.

Uważamy, że jest rzeczą wręcz nieludzką aby leki mogące ratować życie, zwłaszcza dziecka, były płatne 100 procent przez rodzinę której dorodził członkowie są często bezrobotni, lub pobierają rentę.

Uważamy, że oszczędności budżetu nie można robić kosztem ratowania dzieci, a nawet ludzi dorosłych.

Dlatego zwracamy się z gorącym apelem w imieniu wszystkich dzieci chorych i ich rodzin aby leki ratujące życie były możliwe do zdobycia bez odpłatności.

W imieniu wszystkich członków.

Rada Wojewódzka Federacji Związków Zawodowych Pracowników Służby Zdrowia w Krakowie

OD RED.: List powyższej treści skierowany został do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej — Władysława Sidorowicza w dniu 15 maja br.

KBWE i ziemianie polscy

Polska jako pierwszy postkomunistyczny kraj gościła w Krakowie przedstawicieli kultury z całego świata... Korzystając z tej historycznej okazji, Polskie Towarzystwo Ziemiańskie złożyło uczestnikom KBWE i dziennikarzom swój memoriał, którego tezy są następujące:

1) Głównym mecenasem i twórcą kultury w Polsce było na przestrzeni wieków polskie ziemiaństwo, które w unikalnej dla Europy „Rzeczypospolitej Szlacheckiej” stanowiło aż 10 proc. populacji i skupiało całą niemal władzę i bogactwo kraju (np. w Czechosłowacji czy w Niemczech odsetek ten był 10 razy mniejszy, a kultura nosiła wyraźne piętno warstwy mieszczańskiej).

Zabytkowe pałace, liczne fundacje, jak „Ossolineum”, zbiory w Kórniku, czy muzea Szolajskich, Czartoryskich, Czapskich, setki dzieł literackich, od Reja poczynając, na Mickiewicu, Sienkiewicz, Miłoszu i Gombrowiczu kończąc — oto karty tej grubej księgi, której na imię tradycja polskiego ziemiaństwa.

2) Tradycja ta, wraz z całą reprezentatywną dla narodu kulturą, padła ofiarą reżimu komunistycznego, który dążył do sowietyzacji kraju. Na 21.000 pałaców i dworów uległo zniszczeniu ok. 20.000, wraz z cennymi meblami, dywanami, obrazami, które zamiast do muzeów, często trafiały w ręce wandalów lub złodziei.

Akcja wywłaszczenia ziemian, polityczna w swym charakterze, przeprowadzona była wbrew prawu międzynarodowemu. W tym czasie jedyną legalną władzą — w oczach narodu i świata — był rząd II Rzeczypospolitej. Toteż tzw. „dekret o reformie rolnej” z 1944 r. wydany przez marionetkową stalinowską ekipę PKWN — nie miał żadnej mocy prawnej podobnie jak zarządzenia okupanta hitlerowskiego.

3) Obecny postkomunistyczny Sejm nadal respektuje skutki prawne tego dekretu PKWN z 1944 r., choć historia już dawno dekrety hitlerowskie przekreśliła.

Zdaniem Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego, jedynie zwrot zagarniętego przez komunizm mienia, m. in. zabytkowych rodzinnych dworów, zgodny będzie z helsińską kartą praw człowieka, a także z polską racją stanu.

4) Sprawa ma też aspekt międzynarodowy. Właśnie dzięki poczuciu tożsamości narodowej, oraz specyficznej tradycji kulturalnej, Polska oparła się naciskowi ustroju totalitarnego. Jako pierwsza toruje drogę do demokracji i praworządności, co ma niekiedy wpływ na stabilizację polityczną w całej Europie.

MACIEJ RUDZIŃSKI
członek PTZ

dzi zwłaszcza o pamiętniki, relacje, listy, fotografie, mapy, prasę lokalną, ulotki itp. Po opracowaniu będą one udostępnione wszystkim zainteresowanym. Dla osób, które nie zdecydowały się na przekazanie oryginałów dokumentów zapewniamy możliwość ich skopiowania na miejscu. Najciekawsze dokumenty opublikuje miesięcznik „Karta”.

dr KRZYSZTOF JASIEWICZ
Sekretarz Archiwum Wschodniego

Pomogli mojej żonie

Bezgraniczną wdzięczność wyrażam Redakcji „Dziennika Polskiego” za opublikowanie w dniu 21 stycznia br. artykułu pt. „Napisać do mojej żony” oraz wszystkim czytelnikom Dziennika, którzy odpowiedzieli na ten artykuł — korespondencyjnie i rzeczowo. Obie formy pomocy pozwoliły na przełamanie psychicznego negatywnego nastawienia żony do dalszego procesu leczenia. Uzyskana pomoc materialna i osobiste zaangażowanie się w proces leczenia pozwoliły żonie uwierzyć w serdeczność, bezinteresowność ludzi i chęć niesienia pomocy w trudnej sytuacji życiowej a tym samym zlikwidowane zostały obawy o przyszłość, o pozostawanie w stanie inwalidztwa i samotności. Polepszyła się też opieka rehabilitacyjna i wzmocniło się zainteresowanie zdrowiem żony szereg osób włącznie z rehabilitantami.

Jeszcze raz pragniemy wraz z żoną podziękować Redakcji „Dziennika Polskiego” i Czytelnikom, którzy obawiedzieli na nasz apel.

STANISŁAWA I JAN ZAWLIŃSCY
z Krakowa

Na wzór stolicy?

W „Dzienniku Polskim” nr 63/1991 z nie małym zdziwieniem przeczytałem, że w projekcie nowego podziału administracyjnego miasta nie zostają uwzględnione stare nazwy poszczególnych jego części, które w starym pokoleniu krakowian żyją nadal, a zostały zniszczone bzdurnym podziałem miasta w czasach stalinowskich czy postalinowskich. Najbardziej rażącym nonsensem jest nazwa „Stare Miasto” pochodząca z czasów gdy (po kursie partyjnym w Warszawie) malowano w Krakowie tramwaje na czerwono. Na wzór stolicy. Przecież w Warszawie jedna z dzielnic nie nazywa się Starym Miastem dlatego, że obejmuje najstarszą część miasta, ale dla odróżnienia od Nowego Miasta, którego w Krakowie nigdy nie było. Dlatego centralna część miasta nazywała się zawsze Śródmieście, co odpowiadało i odpowiada centralnej budowie miasta.

Miasto nasze FILOLOGAMI stoi, czyż zawsze musią nabierać wody w usta, gdy mowa o jego historii?

Doc. dr hab. med.
ZDZISŁAW GAJDA

Pius XII a Polska

Eliminujemy okres kłamstw i wypaczeń i odradzamy naszą polskość. Chyba jest już najwyższy czas, ażeby przystąpić do podawania rzetelnej prawdy i odcięcie się od deprawacji naszej polskiej historii. Ludzie na usługach komuny wrogię naszej polskości, bardzo starannie ze znaniami wiarygodności podawali kłamliwe wysane wprost z pałca wiadomości zarówno w środkach masowego przekazu, w prasie, książkach jak i podręcznikach szkolnych. Wyrzuciło to naszemu narodowi, zwłaszcza młodemu pokoleniu wprost nieobliczalnie szkody moralne, gdyż w ujemnym, kłamliwym świetle przedstawiano dzieje naszego narodu.

Jedno z tych kłamstw to rozpowszechnianie wiadomości, że papież Pius XII sprzyjał agresji Niemiec na Polskę. Dużo osób uwiarytowało temu kłamstwu a starsi wiekiem aż do śmierci czuli żal do papieża. Obowiązkiem jest teraz to sprostać i podać do ogólnej wiadomości książkę „Pius XII a Polska” 1939—1949 — przemówienia, listy i komentarze w opracowaniu Kazimierza Papée — Rzym 1954. Książka wydana w Rzymie i niedostępna w Polsce. Książka ta podaje w prawdziwym świetle stosunek papieża Piusa XII do ówczesnych Niemiec i Jego pełną poparcie dla sprawy Polski. Publikacja byłych działaczy komunistycznych, którzy za karierę i pieniądze sprzedawali naszą niepodległość a obecnie wybielają swoją działalność, można wszędzie spotkać. Natomiast brakuje prawdziwych i rzetelnych polskich publikacji. Chyba najwyższy czas ażeby to jak najszybciej zmienić i odradzać naszą prawdziwą polskość.

Dr inż. LEON OBTUŁOWICZ
Kraków

Nasze fotele są sekaty

(Dokończenie ze str. 5)

— Oczywiście, ale dla partii ważne jest to, jak widzi politykę społeczną. Na to będą patrzeć wyborcy. Chcemy, by u nas jej założenie przygotowały kobiety. Mamy świadomość, że w ubogim państwie musi ona być przykrojona do możliwości. Ale nie może być odzwierciedleniem stanu ducha narodu. Powinna być ofensywna.

— Powinniśmy, musimy... A mamy politykę antyspołeczną, z powodu owej biedy... Zabiera się ludziom świadczenia, darmowe leki, bilety...

— Czy jest inne rozwiązanie? Tzn. takie, w którym zostawiamy orzywikie i starcza nam na zasiłki dla bezrobotnych, opiekę nad najuboższymi... Na Zachodzie, ten bochen chleba, do wspólnego zjedzenia, jest większy...

— W takim razie wychodzenie z kwestiami społecznymi, w praktyce obywateli, jest dla partii górnikiem do własnej bramki. Pan nie może ludziom proponować nic.

— Ależ nie. W budżecie są ogromne środki kierowane na to, co nazywamy „blokiem społecznym”.

— Czy są one wiaściwie wykorzystywane? Czy priorytety są właściwie ustawione? Tu docieramy do systemu wartości. Jeśli chce się być chrześcijańskim demokratą, to jest granica, poniżej której nie można zejść. Nie chcemy czynić taniach obietnic: zachowamy wam wszystkie przywileje. Widzimy możliwość zaproponowania harmonogramu możliwego do przyjęcia przez obywateli, jeśli będzie taki a taki dochód, jeśli wdrożymy nowy system podatkowy, to będą środki na politykę społeczną. Chcemy uczciwie postawić sprawę.

— Spośród poruszonych przez Pana kwestii gospodarczych zatrzymajmy się na jednej. Jest to swoista puszką Pandory — system podatkowy. Przekonał mnie do swoich pomysłów Kazimierz Pazgan, który je oparł na krajach, które czynem udowodniły, że są skuteczne. Do tego pomysłu dał się przekonać Pan. PChD. Krajowa Izba Gospodarcza. Macie gotowy projekt. Dlaczego nie może on przejść się, nie może być zrealizowany?

— Nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Nie ma jednego diabła, który blokuje inicjatywę, bo

ma w zachowaniu status quo interes. Za pomysłami muszą stać partie polityczne, tworzące silne lobby gospodarcze. Btw tego nie będzie efektów. Powodem „zarcia” może być etatyzm w sposobie myślenia. Tj. myślenie kategoriami państwa, w tym znaczeniu, że tylko „góra” może coś dobrego zalać dla reszty społeczeństwa. Państwo ponad wszystko. Te rozwiązania, które wysuwa Izba Gospodarcza są jak najbardziej chrześcijańskie — demokratyczne, zgodne z zasadą pomocniczości państwa. Państwa ma być w życiu społecznym tylko tyle, ile jest to niezbędnie konieczne. Reszta jest w rękach ludzi.

— Działalność polityczną zaczął Pan z niedostygu. Partię założył Pan również z tego powodu. Czy za chwilę, nie stwierdzi Pan, że chciałby Pan mieć jeszcze instrumenty do realizacji swoich, Waszych pomysłów i programów...

— Okrutne pytanie. Każda odpowiedź jest złą. Ale polityk nigdy nie mówi nigdy. Nie myślę o funkcjach rządowych. To byłoby myślenie senatora z prowincji. Oczywiście, ktoś będzie musiał realizować programy ale o tym kto za wcześniej jeszcze mówić.

— Dziękuję za rozmowę.

SLAWOMIR SIKORA

— Oczywiście, ale dla partii ważne jest to, jak widzi politykę społeczną. Na to będą patrzeć wyborcy. Chcemy, by u nas jej założenie przygotowały kobiety. Mamy świadomość, że w ubogim państwie musi ona być przykrojona do możliwości. Ale nie może być odzwierciedleniem stanu ducha narodu. Powinna być ofensywna.

— Powinniśmy, musimy... A mamy politykę antyspołeczną, z powodu owej biedy... Zabiera się ludziom świadczenia, darmowe leki, bilety...

— Czy jest inne rozwiązanie? Tzn. takie, w którym zostawiamy orzywikie i starcza nam na zasiłki dla bezrobotnych, opiekę nad najuboższymi... Na Zachodzie, ten bochen chleba, do wspólnego zjedzenia, jest większy...

— W takim razie wychodzenie z kwestiami społecznymi, w praktyce obywateli, jest dla partii górnikiem do własnej bramki. Pan nie może ludziom proponować nic.

— Ależ nie. W budżecie są ogromne środki kierowane na to, co nazywamy „blokiem społecznym”.

— Czy są one wiaściwie wykorzystywane? Czy priorytety są właściwie ustawione? Tu docieramy do systemu wartości. Jeśli chce się być chrześcijańskim demokratą, to jest granica, poniżej której nie można zejść. Nie chcemy czynić taniach obietnic: zachowamy wam wszystkie przywileje. Widzimy możliwość zaproponowania harmonogramu możliwego do przyjęcia przez obywateli, jeśli będzie taki a taki dochód, jeśli wdrożymy nowy system podatkowy, to będą środki na politykę społeczną. Chcemy uczciwie postawić sprawę.

— Spośród poruszonych przez Pana kwestii gospodarczych zatrzymajmy się na jednej. Jest to swoista puszką Pandory — system podatkowy. Przekonał mnie do swoich pomysłów Kazimierz Pazgan, który je oparł na krajach, które czynem udowodniły, że są skuteczne. Do tego pomysłu dał się przekonać Pan. PChD. Krajowa Izba Gospodarcza. Macie gotowy projekt. Dlaczego nie może on przejść się, nie może być zrealizowany?

— Nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Nie ma jednego diabła, który blokuje inicjatywę, bo

ma w zachowaniu status quo interes. Za pomysłami muszą stać partie polityczne, tworzące silne lobby gospodarcze. Btw tego nie będzie efektów. Powodem „zarcia” może być etatyzm w sposobie myślenia. Tj. myślenie kategoriami państwa, w tym znaczeniu, że tylko „góra” może coś dobrego zalać dla reszty społeczeństwa. Państwo ponad wszystko. Te rozwiązania, które wysuwa Izba Gospodarcza są jak najbardziej chrześcijańskie — demokratyczne, zgodne z zasadą pomocniczości państwa. Państwa ma być w życiu społecznym tylko tyle, ile jest to niezbędnie konieczne. Reszta jest w rękach ludzi.

— Działalność polityczną zaczął Pan z niedostygu. Partię założył Pan również z tego powodu. Czy za chwilę, nie stwierdzi Pan, że chciałby Pan mieć jeszcze instrumenty do realizacji swoich, Waszych pomysłów i programów...

— Okrutne pytanie. Każda odpowiedź jest złą. Ale polityk nigdy nie mówi nigdy. Nie myślę o funkcjach rządowych. To byłoby myślenie senatora z prowincji. Oczywiście, ktoś będzie musiał realizować programy ale o tym kto za wcześniej jeszcze mówić.

— Dziękuję za rozmowę.

SLAWOMIR SIKORA

Pamiętniki, relacje, listy...

Archiwum Wschodnie apeluje o przekazywanie wszelkich dokumentów związanych z historią ziem wschodnich II Rzeczypospolitej i losów Polaków w ZSRR po 17 września 1939 r. (także innych dokumentów zbliżonych tematycznie) do Centrum Dokumentacji AW, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 25, pok. 18 (codziennie w godz. 10—15 z wyjątkiem sobót i niedziel). Cho-

Nowe auto lżejsze o 70 kilogramów

(Inf. wł.) Po wielokrotnym odkładaniu premiery Fabryka Samochodów Osobowych zdecydowała się w końcu na pokazanie dziennikarzom nowego „poloneza”, który otrzymał dźwięczną nazwę „caro”. Auto to od poniedziałku znajduje się w sprzedaży w 14. punktach na terenie całego kraju (bez Krakowa) już kilka razy opisywaliśmy na naszych łamach. Przypomnijmy więc teraz tylko że w nowej wersji „poloneza” zmieniono aż 243 elementy. Najbardziej widoczne to inna maska, zmienione przednie i tylne błotniki, kratka wlotu powietrza, reflektory i przednie kierunkowskazy oraz przedni i tylny zderzak. „Caro” jest lżejsze od swojego poprzednika o 70 kilogramów. Zastęga to głównie właśnie zderzaków, które zbudowane są z tworzywa sztucznego (polipropylenu) z jednej wypraski, dzięki czemu są znacznie lżejsze niż poprzednie.

O czym marzą Chińczycy?

PEKIN (PAP) — Własne mieszkanie, małowartościowy samochód i prywatny telefon — to obecnie cel, do którego dążą Chińczycy żyjący w miastach. Ocenia się, że dysponują oni łącznie środkami pieniężnymi w wysokości 800 mld juanów.

Karmel — co dalej?

Przemyski Karmel lub bazylika katedralna pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Chrzciciela brane są pod uwagę jako możliwe miejsca lokalizacji pa-

Tragiczny bilans wypadków

Jak informuje Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, w minionym tygodniu (3—9 bm.) odnotowano wzrost liczby wypadków ofiar.

W wyniku 1135 wypadków drogowych 101 osób poniosło śmierć na miejscu, a 1467 zostało rannych. Wśród ofiar śmiertelnych znajdowało się 42 pasażerów, 41 kierujących pojazdami oraz 18 pieszych.

Tragiczny był również weekend, podczas którego w 350 wypadkach 38 osób zginęło na miejscu zdarzenia, a 518 odniosło obrażenia. Natomiast w Warszawie, w tych dniach, w 13 wypadkach nie odnotowano ofiar śmiertelnych. Rany odniosły 24 osoby.

„Wólczanka” podąża śladem „Swarzędza”

Wszystko wskazuje na to, że sprzedaż akcji „Wólczanki” zakończy się równie szybko jak wcześniejsza sprzedaż akcji „Swarzędza”, czyli już pierwszego dnia oferty publicznej, tj. 10 bm.

W ocenie ministra przekształceń własnościowych Janusza Lewandowskiego jest to kolejny dowód na to, iż drobni akcjonariusze, którym tym razem zaofiarowano 510 tys. akcji po cenie emisyjnej wynoszącej 50 tys. zł, chcą lokować w papiery wartościowe. Minister podkreśla też i inny fakt, a mianowicie to, że cała prywatyzacja „Wólczanki” przygotowana została przez rodzice i reklamowe firmy polskie. Stąd wniosek, że potrafimy szybko się uczyć.

O tym, czy sprzedaż „Wólczanki” zakończy się sukcesem, zdecydują jednak inwestorzy instytucjonalni, dla których zarez-

Kryminaliści czy terroryści?

(Dokończenie ze str. 1) dzonym w ZSRR, a mieszkającym w Wiedniu. Jest on znany policjom kryminalnym wielu państw europejskich, a także poza Europą. Jest to często zmieniający miejsce pobytu przestępca kryminalny o inicjałach A.D. Pozostali zatrzymanymi posługują się paszportami ZSRR. Autentyczność tych dokumentów jest obecnie sprawdzana.

Wszyscy zatrzymani są ludźmi młodymi, najstarszy z nich nie ukończył 34 roku życia. Decyzja prokuratury warszawskiej wszyscy członkowie grupy zostali tymczasowo aresztowani pod zarzutem nielegalnego

posiadania broni, a w jednym przypadku także pod zarzutem posługiwania się fałszywymi dokumentami.

Nieznanie zamiany przestępcze tej grupy, istniejąca obawa, że ich celem mogło być zakłócenie wizyty Papieża Jana Pawła II w Warszawie, zdecydowały o jej zatrzymaniu i rezygnacji z dalszej inwigilacji.

Decydując o miejscu i czasie zatrzymania policja brała pod uwagę bezpieczeństwo osób postronnych. Wybrano moment, w którym wszyscy członkowie grupy przebywali w jednym miejscu i który stanowił dla nich całkowite zaskoczenie.

Życie Marii kosztuje 300 milionów

Maria Kałucka ma 23 lata. Mieszka w Muszynie. We wrześniu ub. roku poczuła się gorzej. Od jesieni nie opuszcza już kliniki... Lekarze stwierdzili przewlekłą chorobę krwi i nie dają większych szans... chyba że zostanie wykonany przeszczep szpiku... Operacja kosztuje 300 mln (w kraju), lub 100 tys. dolarów (za granicą). Życie Marii kosztuje zatem 300 mln zł i zależy od Waszej hołdoty. Dotacje (zwolnienie z opodatkowania) można włożyć na konto Krakowskiego Oddziału Oddziału VI „Fundacja im. Juliana Aleksandrowicza (z dopiskiem „dla Marii Kałuckiej”). Nr 323431-19057-132-3 lub konto prywatne: Maria Kałucka PKO BP Krynica 49650-20242-170-4 (złotówkowe) albo PKO BP Krynica 49650-27687-152-1737.

Zakłady bez siły

pod”, jego długi wynoszą prawie 1 mld. Wytwórnia Nart „Polsport” w Szaflarach winna była 404 mln i wyłączono już dopływ prądu do zakładu, na działają produkcyjne. Dostarczana jest jedynie na portiernię i urzędniczą socjalną.

Zakład wysłał ostrzeżenia do poszczególnych dyrekcji, zawiadamiając o możliwości odłączenia prądu. — Jeśli nie uregulują długu do 13. VI prad zostanie wyłączony w Nowosądeckich Zakładach Miesnych, Spółdzielni Inwalidów „Spójnia” w Starym Sączu, „Mera-KFAP” i „Stol-dom” w Limanowej.

W województwie tarnowskim, jak nas poinformował główny specjalista ds. obsługi odbiorców Zakładu Energetycznego w Tarnowie — Wiesław Kaszuba, najbardziej zadłużone są: Niedomiczkie Zakłady Celulozowe w Niedomiczach. Dług ich wynosi 1 mld 275 mln zł. Zakłady Mechaniczne w Tarnowie zadłużone są na 880 mln. Termin spłaty zadłużenia mają 17 czerwca.

Zakłady, jeśli nie płacą rachunków, starają się negocjować nowe warunki, nowe terminy płatności. I tak, ze względu na koszty społeczne wyłączenia prądu, w tych zakładach, będzie pewnie i tym razem. (wał)

Przybywa sędeczian

(Inf. wł.) W ciągu 16 lat istnienia województwa nowosądeckiego przybyło mu 100 tys. mieszkańców. W minioną niedzielę w szpitalach: gorlickim, zakopiańskim i rabczańskim na świat przyszła trójka chłopców, którzy otwierają kartotekę z kolejną setką tysięcy. Dla nich wojewoda nowosądecki ufundował książeczki oszczędnościowe z wkła-

„Lenin” zbrukany

W dokumentach Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, pod numerem 700 003 figuruje, od niedzieli Łukasz Wcisło. Jest pierwszym dzieckiem w rodzinie. Rodzice mieszkają w Łostówce, gm. Mszana Dolna. Matka — Zofia, 22 lata, pracuje w przedszkolu, ojciec — Władysław — 27 lat — w „Meblo-mecie”. Pani Zofia od nas dowiedziała się o tym szczęśliwym trafie i podarunku wojewody.

Numer dwa w nowej setce obywateli województwa ma Tomasz Długosz. Jest czwartym dzieckiem Jana i Marii mieszkających w Cichem. W swoim gospodarstwie, pani Maria „dorabia” chałupnictwem w Tatrzańskiej Spółdzielni Pracy.

W dokumencie Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, pod numerem 700 003 figuruje, od niedzieli Łukasz Wcisło. Jest pierwszym dzieckiem w rodzinie. Rodzice mieszkają w Łostówce, gm. Mszana Dolna. Matka — Zofia, 22 lata, pracuje w przedszkolu, ojciec — Władysław — 27 lat — w „Meblo-mecie”. Pani Zofia od nas dowiedziała się o tym szczęśliwym trafie i podarunku wojewody.

przez ogrodzenie i obrzucić butelkami z niebieskim atramentem fronton obiektu. Desperat częściowo dopił swego celu, ponieważ atrament zabrudził napis „Lenin”. Czastko, mieszkający w zmie w regionie irkuckim, został natychmiast zabrany do szpitala psychiatrycznego. Incydent wydarzył się w niedzielę.

Akty protestu na placu Czerwonym należą do rzadkości, mauzoleum Lenina jest miejscem najbardziej świętym w ZSRR — zauważa Associated Press. W marcu br. 17-letni student odniósł żelaznym przedmiotem z popiersia Stalina. Oskarżono go o zbezczeszczenie grobu, czyli o czyn zagrożony karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Autorzy protestów, czasami próbując podpalać się na placu Czerwonym lub obrzucać mauzoleum wodzą rewolucyjną butelkami z płynem zapalającym. Wobec całodobowej warty przy grobowcu Lenina, sprawcy są natychmiast zatrzymywani.

Życie Marii

Życie Marii kosztuje 300 milionów. Operacja kosztuje 300 mln (w kraju), lub 100 tys. dolarów (za granicą). Życie Marii kosztuje zatem 300 mln zł i zależy od Waszej hołdoty. Dotacje (zwolnienie z opodatkowania) można włożyć na konto Krakowskiego Oddziału Oddziału VI „Fundacja im. Juliana Aleksandrowicza (z dopiskiem „dla Marii Kałuckiej”). Nr 323431-19057-132-3 lub konto prywatne: Maria Kałucka PKO BP Krynica 49650-20242-170-4 (złotówkowe) albo PKO BP Krynica 49650-27687-152-1737.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

SPRINTEM
□ (A) RZYM. W kolejnym meczu światowej ligi siatkarskiej Włochy pokonały Japonię 3:0.
□ SOPRON. Kolarski wyścig na Węgrzech wygrał D. Baranowski.
□ APRICAC. 15 etap kolarskiego wyścigu Giro d'Italia wygrał Chioccioli i uchronił się na pozycji lidera.
□ NEW HAVEN. W towarzyskim meczu piłkarskim USA zremisowały z Juventusem 0:0.

Już 3:1 dla „Byków”

(Ogł. w TV SPORTKANAL). Nad ranem w poniedziałek zakończył się czwarty finałowy mecz koszykarzy o mistrzostwo NBA, w którym zespół Los Angeles Lakers przegrał z Chicago Bulls 82:97. Tylko pierwszą kwartę wygrali gospodarze różnicą 1 pkt., ale w miarę upływu czasu drużyna Johnsona i Divača musiała uznać zdecydowaną wyższość „Byków” z Chicago, w których popisową partię rozegrał Jordan (27) oraz Pippen (mistrz od strzałów z daleka). W zespole pokonanych jedynie Jugosłowianin Divač nie zawiódł, walcząc skutecznie pod tablicami i celnie strzelając (też zdobył 27 pkt.).

Po tym meczu stan finałowych spotkań brzmi 3:1 dla Chicago Bulls. Jeszcze nigdy w ścisłym finale NBA drużyna prowadząca 3:1 (gra się do 4 zwycięstw) nie przegrała swej szansy. Czy tak będzie i tym razem? Najbliższy, piąty i w wypadku wygranej „Byków” ostatni mecz rozegrany zostanie w nocy ze środy na czwartek. Początek bezpośredniej transmisji w programie satelitar-nym SPORTKANAL o godz. 3 nad ranem. (F)

Sukcesy małopolskich sportowców

W Łodzi odbyły się MP w gimnastyce sportowej kobiet. Niezłe spisały się dwie zawodniczki Wisły. M. Szostkowska zajęła czwarte, a A. Michaliszyn piąte miejsce w wielobojku. Ponadto Szostkowska była trzecią w ćwiczeniu na poręczach.

W Sopocie odbyły się międzynarodowe zawody jeździeckie w siodłach przez przeszkody (CSIO) o nagrodę firmy „Lokata”. K. Koziarowski był dziesiąty, a U. Kadłuczka (oboje WLKS Krakus Swoszowice) trzynasta. Krakowska amazonka w konkursie o puchar stadniny koni Plekity zajęła ósmą lokatę.

W Poznaniu podczas XVIII OSM dobrze spisały się gimnastyczki artystyczne MKS Kra-

Zawodnicy wyjaśniają

W „Dzienniku Polskim” z dn. 10.06.91 w artykule „Scigali się na maluchach” przedstawiono mylną informację dotyczącą startu Jerzego Soltysa i Tomasza Mikołajczyka. Zawodnicy ci nie wystartowali w głównym finale „A” nie z powodu defektu samochodów jak to zostało napisane, lecz na znak protestu wobec niestosowania postanowień regulaminu imprezy. Startujący w finale „B” zawodnik nr 1 na pierwszym wirażu po starcie wypchnął jadącego przed nim zawodnika nr 10 (a więc mającego pierwszeństwo wyboru toru jazdy — w myśl regulaminu pkt. 15) z toru na bandę stwarzając tym samym niebezpieczeństwo groźnego wypadku. Zawodnik ten (syn głównego organizatora i zarazem sędziego) nie dostał żadnego upomnienia, nie mówiąc już o regulaminowej dyskwalifikacji. Pragniemy nadmienić, że po dotychczas rozegranych imprezach zawodnicy Tomasz Mikołajczyk i Jerzy Soltys znajdowali się na czele tabeli i po biegu finałowym, w którym nie wystartowali uchroniliby swoją przewagę nad pozostałymi zawodnikami. Decyzją wycofania się ze startu nastąpiła wobec niemożności pogodzenia się z przeistoczeniem zawodów sportowych w beznamiętne rozbijanie samochodów. Jerzy Soltys, Tomasz Mikołajczyk

Biegi na orientację

Jutro w godz. 15—18 na Skalkach Twardowskiego odbywać się będzie kolejna impreza Radia Małopolska FUN i WKS Wawel — ogólnodostępne biegi na orientację. Centrum zawodów mieścić się będzie obok jednostki wojskowej przy ul. Tynieckiej. Organizatorzy imprezy zapraszają do wspólnego biegania dzieci, młodzież i dorosłych. Szczególnie mile widziane będą całe rodziny. Ci co chcą spędzić przyjemnie czas w kontakcie z przyrodą, nie powinni przegapić tej imprezy...

Po piłkarskim weekendzie

Marnowanie szans

Smutne miny mają krakowscy kibice po ostatnim piłkarskim weekendzie. Ich ulubieńcy przegrali bowiem swoje mecze, i to bynajmniej nie z ligowymi potentatami. Szkoda straconych punktów, tym bardziej, że do rozegrania pozostały już tylko dwie kolejki...

Faworyzowany HUTNIK nieoczekiwanie przegrał u siebie z Motorem 2:4. W Lublinie goście wygrali aż 4:0. Wydawało się więc, że w rewanżu również nie będą mieć większych kłopotów z odniesieniem efektownego zwycięstwa. Tymczasem doszło do sensacji. Dlaczego? „Obawiałem się, że kiedyś przyjdzie taki mecz, że będzie to talna kompromitacja, że nie będziemy grać tak jak potrafimy. Obawiałem się, że drużyna po meczu w Lublinie nie odnajdzie się. Motor jest groźnym zespołem na wyjazdach. Przestrzegaliśmy przed jego kontram. Moi zawodnicy nie grali kolektywnie, każdy na swoją rękę chciał rozzerwać obronę rywali. Z reguły kończyło się to stratami. Chłopcy grali wolno, bez jakiegokolwiek elementu zaskoczenia i stało się tak jak się stało” — powiedział trener „hutników” WŁADYSŁAW ŁACH. Dodał także, że być może jego podopieczni zlekceważyli nieco lublinian. Stało się już niemal regułą, że krakowianie najbardziej mobilizują się przed spotkaniami z najmocniejszymi rywalami. Skorzy-stali na tym zawodnicy Motoru, którzy przyjechali do Krakowa z dużymi obawami o wynik meczu, a wrócili z... kompletem punktów.

Kiedy WISŁA po niespełna 20 minutach meczu z Ruchem prowadziła 2:0, mało kto przypomniał sobie, że jesienią w Krakowie też goście prowadzili 2:0. Wystarczyło popatrzeć na markotną minę Gerarda Cieślaka, czy choćby Antoniego Piechniczka (byłych zawodników „niebieskich”), aby nie wierzyć w możliwość poprawy wyniku przez Ruch. A tymczasem chorzowianie jeszcze przed przerwą wyrównali stan meczu na 2:2 i w drugiej odsłonie nie tylko zapewnili sobie zwycięstwo, ale zbierali od swych kibiców rzesiste brawa.

Z występów przeciwko Ruchowi kontenty może być tylko jeden gracz Wisły — Świętek, który zdobył dotychczas w sezonie dwa gole; pierwszego jesienią w spotkaniu z Ruchem, a drugiego w sobotę przedwczoraj w Chorzowie. Trochę to za skromny dorobek, jak na gracza występującego w pierwszej linii drużyny z aspiracjami.

Powroty po przegranych spotkaniach wyjazdowych zwykle odbywają się w minorowym nastroju. Nikomu nie skoro do żartów. Natomiast szkoleniowcy mają wystarczająco dużo czasu, aby przemyśleć przyczyny, jak do utraty punktów doszło. Tak było w sobotę w przypadku wiślaków. Czy stracili oni szansę na zapewnienie sobie wicemistrzostwa i występu w pucharze UEFA? Sytuacja w porównaniu do tej sprzed meczu w Chorzowie, wyraźnie uległa pogorszeniu. Teraz bowiem nie wszystko zależy od postawy krakowian, ale także od wyprzedzających ich w tabeli rywali. Trzeba wygrać obydwa ostatnie mecze i czekać na potknięcie zabran.

PEGROTOUR wreszcie wystąpił w najmocniejszym składzie i po nieczej grze pokonał półfinalistę PZP — Legię. Było to pierwsze zwycięstwo debiżan odkad występują pod nową nazwą. (FT)

Tomiczek rewelacją

Polski motocyklista, Andrzej Tomiczek rewelacyjnie spisyuje się w eliminacjach mistrzostw świata w rajdach Enduro. Polak zwyciężył w sobotniej eliminacji w szwedzkiej miejscowości Vimmerby, a w niedzielę zajął drugie miejsce, za prowadzącym w klasyfikacji mistrzostw świata Pierfranco Muraglia. Po czterech eliminacjach w klasie 80 cm Muraglia ma 132 pkt. Tomiczek zajmuje drugie miejsce — 114 pkt. Trzeci jest były mistrz świata Thomas Biberbach (Niemcy) — 97 pkt., a czwarty — drugi z Polaków Maciej Wróbel — 89 pkt.

Styl „V” mniej karalny

Komisja Skoków Międzynarodowej Federacji Narciarskiej — FIS podczas spotkania w Laax wprowadziła przepis, który ogranicza możliwość odejmowania punktów za styl „V” preferowany przez niektórych zawodników. Obecnie każdy sędzia skoków narciarskich będzie mógł odejść za ten styl maksymalnie do 1,5 pkt., wobec 3 pkt. dotychczas. Tym samym FIS nie poparł szwajcarskiego wniosku o traktowanie obu stylów jednakowo i nadal zachęca skoczków do równoległego prowadzenia nart. Wszystko co zwolennicy dowolności stylu wywalczyli to, półowiczna penalizacja dla prekursora stylu „V” Jana Boeklova ze Szwajcji w jego naśladowców.

Najlepsi uczniowie — sportowcy

Ostatnio w Nowym Sączu odbyło się kilka ciekawych imprez sportowych, w których rywalizowali uczniowie szkół podstawowych...

► Czwórboj 1.a. — startowało 136 dziewcząt i chłopców. Konkurencje: bieg na 60 m, skok w dal, rzut piłeczką palantową i bieg na 600 (dz.) i 1000 m (ch.). Najlepsi: indywidualnie: A. Wiczorek i K. Kandyfer (oboje SSL); drużynowo: SSL (opiekunowie: M. Kroczek i L. Rembiasz).

► Zawody indywidualne w 1.a. — startowało 110 dziewcząt i chłopców. Oto zwycięzcy: dziewczęta: 100 i 200 m A. Wolak, 400 m A. Styczyńska, 800 m A. Wiczorek, kula J. Leśniak, skok w dal A. Gołonka (wszystkie SSL); chłopcy: 100 i 200 m B. Zbrowski (SP nr 1), 400 m B. Skoczeń, 800 m P. Leśniak, kula D. Czerwiński, skok w dal K. Smolarek (wszyscy SSL).

► Wiosenne biegi przełajowe — startowało 71 chłopców z SP nr 9. Trasa 1500 m. Najlepsi w poszczególnych klasach: VIIa T. Niedziński, VIIb M. Starek, VIIc G. Porębski, VIIa P. Biskup, VIIb P. Pietrzak, VIIa A. Bodziony, VIIIb A. Kordys (wygrał punktację generalną). Drużynowo najlepsza kl. VIIIa.

► Wieczorna startofeta przy pochodniach — startowało 112 dziewcząt w 8-osobowych reprezentacjach szkolnych. Trzy najlepsze szkoły to: SSL, SP nr 18 i SP nr 1 (wszystkie z Nowego Sącza).

► Podwórkowe mistrzostwa miasta w 1.a. — startowało 244 dziewcząt i chłopców z 20 szkół. Najlepsze szkoły w punktacji drużynowej: dziewczęta: SP nr 3 (opiekun M. Orzechowska), 2. Kamionka Wielka, 3. SP Chelmiec; chłopcy: SP nr 1 (opiekun M. Krok), 2. Kamionka Wielka, 3. SP nr 3.

► Międzynarodowy turniej siatkarski — startowało 6 zespołów. Oto najlepsze szkoły: 1. SP nr 8 (opiekun L. Macheta), 2. SP nr 4, 3. Lipnica Wielka.

► Festiwal piłki ręcznej dziewcząt — startowało 6 drużyn. Oto najlepsze z nich: 1. PM MDK Tarnów, 2. MKS Beskid I (SP nr 18), 3. MKS Beskid II (SSL).

► Imprezy zorganizowały: SSL, MOS, OZLA, SKS przy SP nr 8 i przy SP nr 9. Zarząd Miejski SZS i MOSiR w Nowym Sączu.

KRONIKA KRAKOWSKA

Kierowcy zapomnieli, że może być ślisko. Niebezpieczne przyczepy

Zawinił nie tylko „klin wodny”

Miniony weekend należał do najczarniejszych od wielu miesięcy, gdyż na drogach całego kraju doszło do ponad 220 wypadków, a nasz region miał niestety swój udział w tej statystyce. Zaczęło się już w piątek, gdy w Szybach ciężarówka z przyczepą zahamowała i przyczepa, która sjechała na lewą stronę jezdni uderzyła w „jelca” i uszkodziła jeszcze trzy inne pojazdy stojące na poboczu. Pół godziny później, w tej samej miejscowości, kierowca ciągnika sjechał na prawe pobocze i potrącił kobietę. Nawierzchnia była śliska.

Z mokrą jezdnią (nagła zmiana pogody) mieliśmy do czynienia także w Krakowie i na ul. Powstańców Wielkopolskich „skoda” najeżdżała na „robura”, a ten z kolei na dwa inne samochody. Na ul. Wielickiej „jelca” z przyczepą nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z „fiatem 126p”. W Łysokaniach „tarpan” zjechał drogę „maluchowi”, cztery osoby odniosły obrażenia, itd.

„Przy takiej pogodzie jaką mieliśmy zwłaszcza w piątek (a więc

gdy sa opady), trzeba pamiętać o włączeniu świateł mijania i przede wszystkim o dostosowaniu prędkości do warunków, gdyż droga hamowania znacznie się wydłuża — mówi komisarz Wojciech Zamorski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji. Na mokrej nawierzchni wychodzą wszelkie mankamenty układu hamulcowego.”

Mokra jezdnia sprawia, iż przyczepność jest mocno ograniczona. W kałużach mamy do czynienia

ze zjawiskiem „klina wodnego” (tzn. między kołami a jezdnią jest warstwa wody, po której ślizga się opona. W czasie hamowania wszelkiego rodzaju przyczepy (a zwłaszcza gdy jest ślisko) rzucane są w jedną, lub drugą stronę — co przy gęstym ruchu może spowodować poważny wypadek. Gwałtownego naciskania hamulca należy unikać zwłaszcza na spadkach drogi. Policja nadto nie radzi aby wyprzedzać pojazdy ciężarowe (z przyczepą) jadące z góry.

W ciągu całego ubiegłego tygodnia w 64 wypadkach zginęły 2 osoby, a prawie 80 zostało rannych. Zatrzymano także ok. 90 nietrzeźwych kierowców. (J.Sw)

Język angielski dla bezrobotnych

Niespełna dwoma tysiącami ofert dysponuje obecnie Rejonowe Biuro Pracy w Krakowie (trzydziestu propozycji przeznaczonych jest dla absolwentów). W minionym tygodniu zakłady nadesłały ponad 300 ofert, w tym kombinat Budownictwa Mieszkaniowego Zachód, który poszukuje m. in. murarzy, tynkarzy, lastrikarzy i elektryków (51 osób), a także „Elektromontaż 2” zamierzający zatrudnić 20 osób

Od początku roku — za pośrednictwem Biura — otrzymało pracę prawie 2500 osób, w tym ponad 480 przy robotach interwencyjnych (w minionym tygodniu skierowano do pracy ok. 570 bezrobotnych, a podjęło ją niespełna 190 osób). Obecnie w rejestrach jest ok. 14,1 tys. bezrobotnych (ponad 8,2 tys. kobiet). Na zasiłki wydano już od początku roku z górą 40 mld. złotych, a obecnie otrzymuje je prawie 10,9 tys. zarejestrowanych bezrobotnych (część osób jest odnotowana tylko jako „poszukujący pracy” — bez prawa otrzymywania wsparcia finansowego).

W ubiegłym tygodniu kilka firm powiadomiło o planowanych redukcjach personelu. 54 osoby zamierzają zwolnić Krakowskie Zakłady Futrzarskie, trzydziestu pracowników Komitet ds. Radia i TV, zmniejsza zatrudnienie także firma „Strój” (18 uczniów), Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych (likwidacja pracowni projektowej 34 osoby), Igloopol — Biuro Studiów i Projektów, oraz PKP likwidujące jedno (przy ul. Półnanki) i ograniczające o 1

Sklep zamknięty — tylko za zgodą

Ponieważ niektórzy handlowcy są „bardzo świeżej daty” być może nie wiedzą, że nadal każdorazowo zamknięcie sklepu, restauracji czy punktu usługowego (dłuższej niż dwa tygodnie), lub skrócenie czasu jego otwarcia wymaga zgody Wydziału Gospodarczego Urzędu Miasta przy Placu Wszystkich Świętych 3/4. Przepis ten dotyczy wszystkich, a więc zarówno spółki, spółdzielnie, firmy państwowe, czy prywatne (podania należy składać w pokoju 318).

Jeżeli lokal ma być zamknięty na krócej niż 14 dni — wtedy trzeba to uzgodnić (składając wniosek z wyprzedzeniem dwutygodniowym) z delegaturami przy: ul. Grunwaldzkiej 8 (Śródmieście), Józefińskiej 14 (Podgórze), al. Słowackiego 20 (Krowodrza) i w os. Zgody 2 (dla Nowej Huty). (r)

Młodzi Zieloni

W ramach Polskiej Partii Zielonych działa, skupiająca uczniów i studentów — grupa „Młodzi Zielonych”. Dział o godz. 17 w Klubie „Pod Jaszczurami” (w dolnej sali) w Ryńskim Głównym 7 odbędzie się spotkanie — wszystkich zainteresowanych — pod hasłem „Jak ekologicznie spędzić wakacje” (gdzie wyjechać, jakie przewidziane są w tym czasie imprezy i obozy ekologiczne). Bezpieczna mowa o współpracy z podobnymi ruchami młodzieżowymi Europy. (js)

Puchowy śpiwór dorównał namiotom

Sprzet jest — gorzej z pieniędzmi

Jeśli nie uda nam się skorzystać z wypożyczalni sprzętu, lub źleżyciwości znajomych — możemy mieć pewne kłopoty ze skompletowaniem wyposażenia na wakacyjny wypoczynek. Po raz pierwszy od lat nie ma wprawdzie kłopotów z kupowaniem, ale głównym problemem są pieniądze. Kieszonki zostają więc mocno wydrepanowane.

Najwięcej zapłacimy oczywiście za namiot — za 4-osobowy z tropikiem od 1,2 do 2,3 mln. złotych, „brójka” kosztuje od miliona wwyż, natomiast najtańszym jest 2-osobowy produkcji chińskiej, gdyż kosztuje 390 tysięcy zł. Drogie są też śpiwory, przy czym te „zwykłe” wycenione na 360—400 tys. złotych, a śpiwory puchowe dorównują ceną namiotom (nawet do 1,3 mln. zł).

Jeśli zamierzamy sami gotować posiłki to potrzebna nam będzie butla gazowa (w zależności od pojemności od 86—130 tys. zł), i kuchenka (140—230 tys. zł). Mając 280 do 320 tysięcy zł możemy położyć się na łóżku turystycznym, lub materacu dmuchanym, choć można je zastąpić tańszymi (75 do 130 tys. zł), a podobno wygodnymi — karimatami.

Do tego wszystkiego należałoby jeszcze dodać leżaki (ok. 110 tys. zł), lub komplet campingowy (450 tys. za stolik i po 150 tys. zł za każde krzesło), natomiast drobiazgi wystarczy włożyć do ortelionowej torby turystycznej (70 tys. zł). (T.M.)

Warto wiedzieć i skorzystać...

- ◆ W księgarni „Pod IKC-em” przy ul. Wielopole 1, jutro w godz. 16—18 Barbara i Leszek Jesionkowsky podpisują będą swój album pt. „Dolina Orlich Gniazd”.
- ◆ Spotkanie prywatnych przedsiębiorców z władzami samorządu m. Krakowa, dziś o godz. 17 w sali 203 NCK przy pl. Centralnym.
- ◆ Przy ul. Frąnkiewicz 6, dziś o godz. 12 otwarcie pierwszego salonu firmy „Selko”.
- ◆ W Muzeum Farmacji (ul. Florjańska 25), dziś o godz. 18 spotkanie nt. „Zabytkowe apteki Krakowa w okresie prywatyzacji”.
- ◆ W Domu Wspólnoty Polskiej (Rynek Główny 14), dziś o godz. 19.30 monodram T. Januszkiewicz pt. „Węgierska Medea”.
- ◆ W „Rotundzie” (ul. Oleandry 1), dziś o godz. 20 — występ „Dance Factory” (balet).
- ◆ W Galerii „Forum” przy ul. Mikołajskiej 2, czynna jest wystawa fotografików węgierskich.

Z kroniki wypadków

Na ul. Kołomyjskiej doszło do wywrócenia się „fiata 126p” wskutek czego Artur T., 1.35, zam. os. Na Skarpie 30 doznał złamania żebra. ◆ Na ul. Koniewa doszło do zderzenia „poloneza” z „ikarusem”. Pasażerka autobusu Elżbieta P., 1.59, zam. ul. Krzywda 13 doznała wstrząsu mózgu. ◆ W Górze Jankińskiej gm. Koniusza sponęła stodoła wraz ze sprzętem rolniczym. Straty oceniono na 100 mln zł. Przyczyną pożaru było podpalenie przez nieustaloną osobę.

1991
CZERWIEC
Wtorek
11
Barnaby
jutro
Leona

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!
Widzialność rano lokalnie ograniczona, drogi miejscami prześwioclo mokre.
Sytuacja biometeorologiczna spowoduje obniżenie sprawności psychofizycznej oraz pogorszenie samopoczucia.

Dyżury

APTEKI: Długa 88 — tel. 33-42-90, Kalwaryjska 94 — tel. 56-18-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36, Skawina, Ogrody 101, Myślenice, Rynek 10.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazara 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewozy 22-29-99; Centrala 22-36-00 Lotnisko Balice: 11-19-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Piastowskie 32, 33-39-99; alarmowy: 33-39-30. Białoprądnicka 8: 34-39-99. Skawina: 999 76-14-44. Prokocim: Telligi — 55-59-99. Wieliczka: 78-38-66. 22-33-54; alarmowy: 999. Myślenice: 999. Krzeszowice: 99. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384, 48. Niepołomice: 198, 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Prądnicka 35, CHIRURGII DZIECI — Prokocim, LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23a, UROLOGICZNY — Grzegorzewska 18, OKULISTYCZNY — Witkowiec, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

MEDYCZNE CENTRUM „MEDICUS” — wizyty domowe lekarzy specjalistów, pielęgniarek, położnych, rehabilitantów. Dostarczamy leki do domu. Całodobowe dyżury nad przewlekłe choroby: 11-97-24.

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA:

tel. 10-79-43 — czynny całą dobę. TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:

098 — czynny w godz. 14—19.

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA:

16-04-44 — czynny w godz. 14—16.

TELEFON DLA RODZICÓW:

56-44-96 — czynny w godz. 14—18.

NAGŁA POMOC LEKARSKA

lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9—21.

DOMOWA POMOC LEKARSKA

lekarzy specjalistów: 55-56-64.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE:

tel. 33-76-24 (8—20).

POGOTOWIE WETERYNARYJNE

tel. 12-51-90.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:

21-00-60 — czynny w godz. 10—11.

ZANDARMERIA WOJSKOWA:

tel. 11-26-36 — czynna całą dobę.

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO:

Kawory 3, tel. 37-55-75 czynna w godz. 7—20.

TELEFON ZAUFANIA AIDS:

21-96-57 — czynny w godz. 10—12.

POGOTOWIE MAKOWE:

22-27-12 — czynne w godz. 18—20.

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:

56-24-24 — czynny w godz. 8—18.

Teatry

STARY — 19.15: „Wesele” (abonamenty nieważne), KAMERALNY — 16: „Zemsta” (abonamenty nieważne), GROTESKA — 10: „Malutka czarownica”, 19: „Słońce zachodzi” (spektakl dla dorosłych), BATELA — 10, 13: „Tajemniczy ogród”, Scena foyer — 16.30: „Wysocki — ze śmiecią na ty”, MASZKARON (Starowiślna 21): 10: „Pożarcie królowej Bluetki”, (Rynek Gł. 1) — 19.30: „Sauna”, STU — 18: „Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca”, 21.30: „Audiencja II i V”, LUDOWY — 18: „Polskromienie żonczy”, PWST — 16.30: „Dolina Ronseval”.

Kina

Centrum Filmowe Graffiti kino WANDA: „Mała syrenka” (USA b. o.) — 9.30, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 11.15, 17.15, „Gliniarz w przedszkolu” (USA 15 l.) — 15, 20.30.

APOLLO: „Raj na ziemi” (USA 15 l.) — 16, „Pałaki” (USA 15 l.) — 18, „Sekrety miłości” (USA 18 l.) — 20, KLÓW: „Złotodźród” (USA 18 l.) — 17, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 19.30. KULTURA: „Dick Tracy” (USA 15 l.) — 10, 14, „Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki” (USA 12 l.) — 12, KOF „Para-

dis”: „Dziewięć i pół tygodnia” (USA 15 l.) — 16, 18, 20, (Wiślna 1): „Porno” (pol. 18 l.) — 15, 17, MKRO: „Dawno temu w Ameryce” (USA 18 l.) — 15, 19 — pożegnanie z filmem, SWIT: „Gliniarz w przedszkolu” (USA 15 l.) — 16, 18, 20, TĘCZA: „Bułeczka” — seans dla szkół, UCIECHA: „Kochaneczka” (USA 15 l.) — 16, 18, „Linia życia” (USA 15 l.) — 20, WARSZAWA: „Ojciec chrzestny III” (USA 15 l.) — 16, 19.30, WOLNOŚĆ: „Szkłana pułapka” (USA 15 l.) — 9, „Karate Kid II” (USA 12 l.) — 11.30, 15.15, „Kocham cię na zabój” (USA 15 l.) — 13.30, „Chłopcy z ferajny” (USA 15 l.) — 17.15, 19.30, WRZOS: „Indiana Jones i ostatnia krucjata” (USA 12 l.) — 15.30, 17.45, „Dzika orchidea” (USA 18 l.) — 20, ZWIĄZKOWIEC: „Akademia policyjna 6” (USA 12 l.) — 16, DKF: „Trzeci człowiek” (ang.) — 18, „Family business” (USA 15 l.) — 20, PASAŻ: „Pretty Woman” (USA 15 l.) — 8.30, 14.50, „Zbrodnie namiętności” (USA 18 l.) — 10.40, 19.15 — film z pogranicza, „Uznany za niewinnego” (USA 18 l.) — 12.40, 17.

WIELICZKA — Górniki: „Boskie ciało” (USA 12 l.) — 15, „Willow” (USA 12 l.) — 17, „Jezus z Montrealu” (fr. 15 l.) — 19.

Telewizja

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości, 9.10 „Domowe przedszkole”, 9.35 „Inspektor Gadget” — serial animowany produkcji franc.-amerykańskiej, 10.00 Język angielski dla dzieci (13), 10.05 „Gotowanie na ekranie”, 10.30 „Smutne radości” — film fabularny prod. czecho-słowackiej, 11.25 „Giełda pracy — giełda szans”, 11.55 Aktualności telewizyjne, 12.00 Wokół nas — od ziarna do chleba, 12.30 W Europie nowożytny — Polska i Polacy po rozbiorach, 13.00 Chemia — powtórzenie wiadomości, 13.30 Bracia Niemrowscy, 14.05 Agrozkoła — Niekonwencjonalne źródła energii, 14.35 Sezam — magazyn popkulturowy, 15.05 „Jedwabny szlak” — „Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu” — serial dok. prod. japońskiej, 16.10 „Video-Top”, 16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak” i kino „Tik-Tak”, 17.15 Teleexpress, 17.30 „Laboratorium” — bół, 18.00 „10 minut”, 18.10 „Boże, zbaw Rosję. Historia ostatniego cara i jego rodziny” — film dokumentalny, 18.40 „W Sejmie i Senacie”, 19.00 Skarbonka Jacka Kuronia, 19.15 Dobranoc: „Hej, Bun Bu”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Rozmowy o miłości” — film obyczajowy prod. polskiej, 21.35 „Listy o gospodarce”, 22.05 „Telemuzak” — magazyn rozrywkowy, 22.05 Wiadomości, 23.00 „Rozmowy intymne” — program Halszki Wasilewskiej, 23.25 BBC — TV Europe — satelitarny biuletyn aktualności BBC.

PROGRAM II

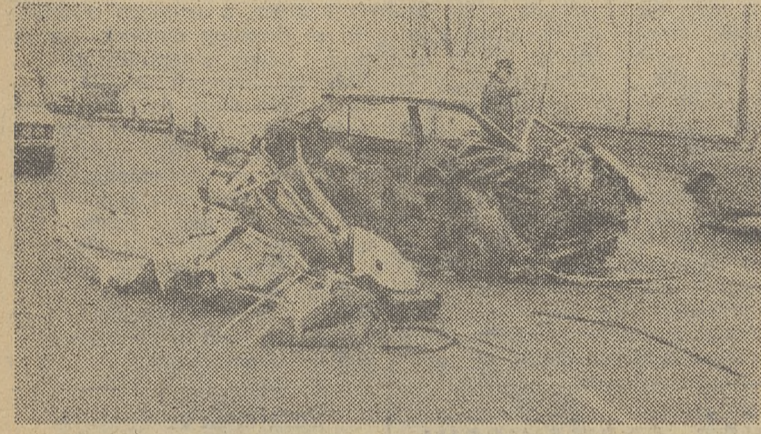
8.00 CNN — Headline News, 8.10 Język niemiecki (13), 8.40 „Santa Barbara” — serial prod. USA, 9.25 Magazyn telewizyjny śniadaniowy, 10.00 CNN — Headline News, 16.45 Powitanie, 17.00 „Nova” — „Czy Wenecja doczeka ratunku?” — serial dok. prod. USA, 18.00 Kronika, 18.30 Modlitwa wieczorna przed otwarciem parku „Arykola”, 18.50 „Cień silnej władzy” — reportaż Haliny Aczkasowej o sytuacji politycznej w ZSRR, 19.30 „Schwabish hall” — film dokumentalny Franciszka Kuduka, 20.00 „Non stop kolor”, 20.30 „Wywiady Ireny Dziedzic” — Mariusz Białek — dyrektor austriackiej firmy konsultingowej na Polskę, 21.20 „Magazyn przechodnia”, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Sport+kronika wysługu kolarskiego „Solidarności”, 22.00 Akademia polskiego filmu: „Niedaleko Warszawy” — dramat sensacyjny (r. prod. 1954), 23.45 CNN — Headline News.

RAI UNO

6.55 Poranek z UNO, 10.15 „Five mile creek” — serial, 11.00 Dziennik, 11.05 „Dama w kryminale” — serial, 12.00 Dziennik, 12.30 Lubimy RAI — program rozr., 13.30 Dziennik, 14.00 „Salamandra” — film dok., 14.30 Kronika motoryzacyjna, 15.30 Giro d'Italia, 17.00 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 17.30 „Misja Yogi wyprawa po skarb” — film rysunk., 18.00 Dziennik, 18.05 Ciekawostki z Giro d'Italia, 18.45 Koszykówka (Jugosławia — Włochy), 20.00 Dziennik, 20.40 Wydarzenia tygodnia, 21.40 Koncert symfoniczny z udziałem P. Domingo, M. Caballe, J. Carreras, 23.45 Dziennik, 23.00 II część koncertu, 24.00 Wiadomości.

Radio Kraków

5.30 Co niesie dzień, 8.30 z compactowej fonoteki, 9.00 Radio w pantoflach, 12.01 Wiadomości, 12.10 Lekcja angielskiego, 12.20 Studio Kram, 15.00 Dziennik, 15.10 Lista przebojów, 16.05 Między nami filmowcami, 16.30 W kregu muzyki country, 17.00 Co niesie dzień, 18.00 BBC, 18.30 Radio gugu, 19.30 Lekcja angielskiego, 19.40 Klub muzyki progresywnej, 22.00 BBC, 23.00 Godzina melomana.



Pierwsze wygrane w „Loterii-Taxi”

Ponad 80 tysięcy kuponów wpłynęło na zorganizowaną po raz pierwszy przez kilkuset członków Zrzeszenia Transportu Prywatnego „Loterię-Taxi”. Losowanie odbyło się wczoraj w sklepie „Bazar” przy ul. Poleskiej 13 (firma wspomaga to przedsięwzięcie). A oto kto miał szczęście.

- Telewizor „Samsung” — nr kuponu 085077
- Aparat fotograficzny „Fuji” — 059933
- Serwis do kawy — 040034
- Zegar „casio” (męski) — 034000; 023081; 082303
- Zegar „casio” (damski) — 085128; 081156;
- Termos (0,75 l) — 067111; 047685; 074682; 067273; 054105
- Dzbanek żaroodporny (1 l) — 024270; 073903; 099024; 056877; 057397;
- Kaseta video JVC 180 — 055932; 089307; 066763; 069702; 086672; 069324; 048411; 047062; 076494; 048713;
- Zestaw art. spoż. „Vogeley” — 085428; 068211; 019008; 047878; 045892; 047607; 041721; 069309; 030275; 055094; 090809; 090724; 041759; 098320; 097923; 088493; 091827; 074662; 078730; 064039;
- Fotoalbumy — 050707; 085395; 098936; 021955; 074785; 072887; 078110;

044729; 085179; 012232; 048276; 097517; 084532; 078892; 093679; 093920; 086674; 081766; 081669; 010930; 071584; 069900; 076824; 001420; 085543; 065052; 091267; 022493; 094556; 054192;

Ociekacz do naczyń — 092913;

088482; 092919; 097958; 057410.

Właściciele kuponów z tymi numerami winni się zgłosić do siedziby ZTP przy ul. św. Gertrudy 7, gdzie otrzymają upoważnienie do odebrania nagrody (nagrody nie odebrane do końca czerwca przejdą do puli kolejnego miesiąca). Następne losowanie (kuponów wydanych w czerwcu) odbędzie się 8 lipca, a dzień później ogłosimy wyniki w „Dzienniku”.

PS. Wozy biorące udział w „Loterii Taxi” są specjalnie oznakowane i tak jak każda takowa mogą na je wybierać dowolnie, a nie według kolejki na postoju. (J.Sw)

Z cudzych „fiatów” składał swojego

W minionym tygodniu — jak poinformował nas komisarz Zygmunt Tomczyk — z-ca rzeczownika KWP zanotowano w województwie 2 gwałty, 9 rozbojów, 5 pobić, 177 włamań (w tym do 66 samochodów, 13 mieszkań), 84 kradzieże i 6 oszustw. 67 przestępstw złapano na gorącym uczynku, a wobec 13 osób zastosowano areszt tymczasowy. Zlikwidowano 1 melinę i 1 bimbrownię, a Pogotowie Policyjne interweniowało 1181 razy.

Kędzierzawka atakuje brzoszkwinie

Fenujące w ostatnim czasie warunki pogodowe sprzyjały rozwojowi chorób grzybowych roślin. Szczególnie uciążliwym drzewa brzoszkwinowe, masowo opanowane przez tzw. kędzierzawkę brzoszkwin. Do Krakowskiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin każdego dnia zgłaszają się działowcy z prośbą o radę, jak zwalczać tę chorobę grzybową.

Ponieważ okres stosowania (przed pękaniem pąków) chemicznych środków ochrony roślin już minął, specjalisci radzą w chwili obecnej jedynie wzmocnić drzewka opryskując je nawozem „florovit” w stężeniu 100 g na 10 litrów wody, ewentualnie podkarmić drzewka saletrą amonową w małej dawce. Można również obrywać porażone pędy, oczywiście — jeśli nie jest ich zbyt wiele.

Jednemu z gości baru „Meteor” mocno już szumiało w głowie, więc postanowił się nieco zabawić. Zajął się wyrzucaniem stoliików i krzesel. Kierowniczką lokalu wraz z pracownikiem usiłowała temu przeszkadzać. Nie spodobało się to kompanom krewkiego klienta i przyszył mu z pomocą. Pracownicy baru zostali pobici. Kierowniczką ma rany ciężkie ręki, gdyż w użyciu był także nóż. Policja zatrzymała 40-letniego Wiesława H. i 38-letniego Wiesława S.

W noc z piątku na sobotę złapano natomiast 22-letniego Pawła P., który właśnie miał odjechać (z ul. Komandosów) cudzym „fiatem 126 p”. Na dodatek w wozie były części z trzech innych okradzionych „maluchów” (kota zapasowe, akumulatory, narzędzia). Złodziej tłumaczył się tym, iż jego „fiat” jest już mocno wyluzony i potrzebował części aby go wyremontować. (J.Sw)

„Tuzinalia” poszukują sponsora

Uczniowie XII Liceum Ogólnokształcącego zwracają się z apelem o sponsorowanie (w dowolnej formie) szkolnego święta „Tuzinaliów”. Cały dochód z tej imprezy ma być przeznaczony na rzecz dzieci szkolnej troski. (bdo)

Wsteczny bieg

„Od kiedy MPK padło na pomysł zlikwidowania przystanku autobusowego na al. Słowackiego — przy ul. Łobzowskiej — jesteśmy w trudnej sytuacji, bo siły i zdrowie nie pozwalają nam przebywać na nogach tak długiego dystansu jak dotychczas. Prosimy o wyłączenie z tramwaju (przy pl. Inwalidów lub przy Nowym Kieparzu) — z zalemem zwracają się do nas osoby starsze, które gusznie zauważają, że skoro przystanek przy ul. Łobzowskiej istniał od wielu lat, to pewnie był tam potrzebny.

Z kolei p. Irena Maleta przedstawia nam udruk dojazdową (do Krakowa) mieszkańców osiedla Bibice — Lysa Góra. W granicy strefy miasta zlikwidowano przystanek stały i wprowadzono „na ządanie”. Tym samym utworzono cztery — pod rząd — przystanki („na ządanie”, bo następny, pod Jednostką WP, także nie jest stałym. Kierowcy przeważnie nie zatrzymują się na tych przystankach tak więc, zwłaszcza ranny dojazd do pracy, jest teraz koszmarem.

Pani Eliza

Przed 150 laty — 6 czerwca 1841 r. w Miłkowszczyźnie koło Grodna, w rodzinie ziemiańskiej przyszła na świat druga córka Benedykta i Franciszki z Pawłowskich — Elżbieta, znana w naszej literaturze jako Eliza Orzeszkowa. Jej biograf, lewko co zmarły prof. Edmund Jankowski z Instytutu Badań Literackich w Warszawie, przypomina jak zamożna 16-letnia dziewczynka, bez głębszych zastanowień w styczniu 1858 r. wyszła za mąż za krewnego swego ojczyzna 35-letniego Piotra Orzeszkę i pierwsze lata małżeństwa spędziła na Polesiu w Ludwinowie.



Powstanie 1863, jej udział w służbach pomocniczych, zesłanie męża do guberni permskiej, długoletnia z nim rozłąka, gorętsze uczucie do dra medycyny Zygmunt Świątcickiego, pozytywnym sukcesem uwieńczone staranie w konsystorzku o unieważnienie małżeństwa, niechęć do wyjazdu do Rosji w sytuacji, gdy Świątcickiemu ofiarowywano posadę w Petersburgu, brak zrozumienia z własną matką, coraz gorsza sytuacja finansowa gospodarki dworskiej — nakazująca Orzeszkowej utrzymać się to z pióra, to z przedsiębiorstwa księgarskiego wobec którego restrykcje doprowadziły je do upadku a wydawnictwo i księgarstwo do internowania, wreszcie długotrwała miłość do żonatego mecenasa Stanisława Nahorskiego (która w 1894 r. mogła się spełnić), stałe wietrzyenie przez plotkarski skandal w jej życiu — cały ten splot wydarzeń powodował, iż czuła się zmęczona, zagubiona i osamotniona.

Odmianną w jej życiu była podróż do Krakowa. Pod Wawel wybrała się w kwietniu 1890 r. Była już wówczas autorką wielu powieści m. in. „Marty”, „Meira Ezołowicza”, „Dziurdziów”, „Nad Niemnem” czy „Chama”.

Składkowe uczyły dla pisarzy były specjalnością Krakowa, toteż korzystając z pobytu pisarki grono literatów i ludzi teatru — Michał Bałucki, Józef Bliziński, Mieczysław Pawlikowski i Zygmunt Sarnecki — zajęło się organizacją uczyły w sali Hotelu Saskiego przy ul. Sławkowskiej.

Kilka informacji o swych wrażeniach z pobytu w naszym mieście, przekazała pisarka w liście z 5 V 1890 r. do swej kuzynki Joanny Majewskiej. Czytamy tam m. in.: „W Krakowie czas mi przeszedł bardzo przyjemnie. Zwidziałam nasze stare narodowe pomniki i zabytki, widziałam obrazy Matejki i Siemiradzkiego, pierwszy raz w życiu słyszałam śpiewu Mierzińskiego, nade wszystko poznałam grono

Kochają Polskę

(Dokończenie ze str. 1)

starzy notarialnie potwierdzone zaproszenie do obywatela polskiego oraz deklaracja pokrycia kosztów utrzymania, przynajmniej w pierwszym okresie pobytu chętnego na osiedlenie się w Polsce. Decyzje podejmuje w imieniu burmistrza dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich po zasięgnięciu opinii w policji.

Wśród owych pięćdziesiątki ubiegającej się o kartę stałego pobytu przeważają obywatele ZSRR polskiego pochodzenia, którzy chcą zamieszkać w swojej ojczyźnie. Niemal jest także obywateli krajów arabskich (głównie z Iranu i Iraku) którym miłość do... Polek nie pozwala na wyjazd z naszego kraju. (3)

Międzynarodowe szajki złodziei samochodów

Polacy są wśród nich Skradziony na Florydzie znalazł się w... Lublinie

NOWY JORK (PAP) — Łatwość przekraczania granic w Europie środkowej i wschodniej stała się okazją dla międzynarodowych szajek złodziei samochodów do objawienia działalności. Bezradny Interpol, niewielkie sukcesy mają prywatni detektywi.

Jak pisze amerykański tygodnik „Time” w ostatnim numerze, istnieją dobrze zorganizowane szajki. W ich skład wchodzi również „specjaliści” z Polski, a rynek zbytu sięga daleko na wschód. Złodzieje włamują się do samochodów mimo zainstalowanych systemów alarmowych, bezbiednie dokonują później zmiany numerów silnika i karoserii, podrabiają karty wozów i wywożą je za granicę zanim policja dowiaduje się o kradzieży.

Według informacji Wernera Reussa, kierownika wydziału d/s kradzieży samochodów w niemieckim federalnym urzędzie kryminalnym z Wiesbaden, od 1987 roku wartość samochodów, skradzionych w Niemczech i przemyconych później do Polski szacuje się na 300 mln dolarów. Wiele samochodów skradziono w Austrii i innych państwach zachodnich Coraz częściej przemycane są dalej, do ZSRR. W Lublinie udało się wpaść na trop samochodu skradzionego aż na Florydzie (z przedsiębiorstwa wypoczynającego auta w Miami)

Tygodnik pisze o planie kradzieży samochodów w Polsce. W ubiegłym roku było ich ok. 40 tys. Ofiarą padają przede wszystkim właściciele samochodów produkcji firm zachodnich. Udaje się odzyskać co drugi samochód i ująć ok 30 proc. sprawców kradzieży, co jest bliskie normie w krajach zachodnich.

Zaostrożono ostatnio kontrolę na granicach. Zacieśnia się współpraca służb policyjnych. Lepiej jest wykorzystywana aparatura komputerowa, rejestrująca przypadki kradzieży i podstawowe dane. Szajki międzynarodowe nie popadają jednak w panikę. Ich rynek zbytu rozszerza się. Jak zwierzył się korespondentowi tygodnika „Time” jeden z mieszkańców Warszawy, udało mu się niedawno przekupić na granicy celnika radzieckiego i odnaleźć skradzionego mercedesa, przewożonego przez ciężarówkę „Sowtransportu”. „Miał pan szczęście — powiedział mi celnik — dał mi pan 500 dolarów, kierowca oferował mi tylko 400 dolarów”.

W nowych firmach po staremu

Woda i bułka zamiast mięsa

(Inf. w.) Państwowa Inspekcja Handlowa zakwestionowała, w II kwartale br. na terenie województwa krakowskiego co drugą partię towaru z prywatnych zakładów mięsnych. Wadliwość wyrobów wynikała m. in. z nieprzestrzegania warunków sanitarnych, receptur oraz ze skracania procesu technologicznego.

„Często producenci nie orientują się w obowiązujących przepisach i np. nie stosują etykietowania wędlin produkowanych w oparciu o własną recepturę. Nie wiadomo wtedy co, i w jakich proporcjach, wędliny te powinny zawierać. Często też nie są przestrzegane wymogi jakościowe i sanitarne. Pomieszczenia i urządzenia do produkcji wędlin są brudne” — mówi specjalista ds. mięsa PIH-u, Grażyna Kuciara.

Najbardziej rażące zaniedbania sanitarne stwierdzono w zakładzie mięsnych w Jerzmanowicach należącym do Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Avena” Spółka z o.o. w Krakowie. Inspekcja wykazała tam, że urządzenia do produkcji wędlin oblepione były zjeżdżającym tłuszczem, mięso prze-

chowywano w brudnych pojemnikach, a ściany spryskane były starym zaschniętym farszem. W zakładzie tym zakwestionowano również dwie partie towaru nie nadającego się do spożycia.

W zakładzie mięsnych w Borzęcinie należącym do Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Agro-Les” Spółka z o.o. w Myślenicach, stwierdzono, że składniki mięsne w kiszce pasz-
tetowej zastąpione zostały bułką, której było trzy razy więcej niż przewiduje receptura.

W województwie tarnowskim PIH przeprowadził inspekcję w jednym prywatnym zakładzie mięsnych i zakwestionował tam 20 proc. towaru, który nakazał skierować do przerobu.

Inspekcja zakładów mięsnych należących do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wykazała, że nie lepiej jest w zakładach społecznych. W województwie krakowskim zakwestionowano 27 proc. wyrobów mięsnych, w województwie tarnowskim — 62 proc., a w nowosądeckim — 42 proc. (A. W.)

zanych, miłych i serdecznych ludzi. Pojechałam tam dlatego, aby rozzerwać się i odświeżyć po całej zimie w nieruchomym prawie siedzeniu nad książką i piórem spedyzonym, i bardzo jestem rada z tej wycieczki”.

Kraków przypadł jej do gustu. Rozpatrywała go nawet później, gdy Grodno już ją znudziło, jako ewentualne miejsce przeprowadzki, o czym znajdujemy w liście do Ignacego Baranowskiego z 19 III 1899 r. „O przeniesieniu się gdziekolwiek — do Wilna albo Krakowa nieraz myślałam, przed wybraniem Krakowa, mając dla mnie wiele powabu i w którym miałabym zapewne wiele rzeczy napisać, których tu nie mogłam...”

TADEUSZ Z. BEDNARSKI

Londyn chce mieć pewność

Libia ujawni tajemnice IRA?

LONDYN (AP. UPI) Libia gotowa jest ujawnić szczegóły dotyczące tajnych kontaktów z irlandzką Armią Republikańską o ile władze brytyjskie zgodzą się na wznowienie stosunków dyplomatycznych z Trypolisem, zerwanych w 1984 roku, po incydencie pod ambasadą libijską w Londynie, w którym zginęła młoda policjantka.

Ofertę ujawnienia szczegółów tajnych kontaktów z IRA przedłożył w poniedziałek libijski ambasador przy ONZ Ali Treiki. Dodał, że Libia postanowiła zerwać wszelkie kontakty z IRA. Obecnie Trypolis „jest gotów współpracować z Londynem w

Młodzież o sobie

30 proc. respondentów CBOS — tegorocznych absolwentów szkół średnich i zasadniczych szkół zawodowych jest przekonanych, że uda im się zrealizować wszystko, co sobie w życiu zamierzali, natomiast 61 proc. ocenia, że zrealizują tylko część swoich życiowych planów.

W podobnym sondażu sprzed roku w możliwości zrealizowania wszystkich planów i dążeń wyraziło 23 proc. zapytanych, a przed dwoma laty — jedynie 16 proc.

31 proc. młodzieży uczestniczącej w tegorocznym sondażu CBOS liczy, że w przyszłości dorobi się własnego domu jedno-rodzinnego lub willi, a 23 proc. — że mieszkania; blisko połowa (45 proc.) jest przekonana, że w przyszłości posiadać będzie samochód, a 8 proc. aspiruje do sta-

tuś biznesmenów, właścicieli różnych firm czy przedsiębiorstw. 6 proc. ankietowanych stwierdziło jednak, iż trudno im przewidzieć już obecnie swój stan posiadania w przyszłości, a 8 proc. wyraziło przekonanie, że w ciągu najbliższych 10—15 lat nie dorobią się niczego.

Zapytani o swą spodziewaną sytuację rodzinną, tegoroczni absolwenci powszechnie oceniali, iż założą rodzinę i będą mieli dzieci (78 proc.); część (14 proc.) przewiduje samotne życie, a niektórzy (4 proc.) myślą o małżeństwie bezdzietnym. 63 proc. z planującymi założenie rodziny chciałoby mieć dwoje dzieci, 19 proc. — troje, a co dwudziesty — jeszcze więcej, 8 proc. preferuje stan: rodzice i jedno dziecko.

Ponad połowa (56 proc.) liczy, że ktoś pomoże im w realizacji planów życiowych. Ci, którzy na taką pomoc liczą, najczęściej oczekują jej od rodziców, teściów i rodziny (67 proc.); znacznie rzadziej od męża, żony czy partnera życiowego (19 proc.). Na przyjaciół i znajomych liczy 16 proc.; niemal taka sama grupa respondentów spodziewa się pomocy państwa (3 proc.), co oczekuje pomocy Opatrzności (2 proc.). (PAP)

Zmarł Wilhelm Szewczyk

W wieku 75 lat zmarł w Katowicach Wilhelm Szewczyk — pisarz, publicysta, działacz społeczny. Swą publicystykę poświęcił głównie sprawom rodzinnego Śląska, a także problemom polsko-niemieckim. (PAP)

- TELEGAZETA — montaż, gwarancja 820 tys. zł. Tel. 47-47-99, wewn. 174.
- BOAZERIA, szafy, pawlacze. 49-30-99, po 18. jg-29212
- POZYCZĘ większą gotówkę pod inwestycje budownictwa (dwa miesiące), procenty do uzgodnienia. — Tel. grzecznościowy 34-14-23, (18-20).
- MERCEDES Diesel — półciężarówka 5,5 tony, stan idealny — okazynie sprzedam. — Ul. Czczoła 20, tel. 12-10-31. jg-29210
- LADY chłodnicze do lodów sprzedam. Tel. 55-80-10, po 18.
- FORDA Escorta 1982 — sprzedam. — 12-70-91. jg-29206
- FIRMA „Memax” zatrudni osoby do pracy w kmemowości. Tel. 33-49-97.
- MALOWANIE — tapetowanie. 48-15-27 wewn. 159. jg-29202
- POSZUKUJĘ lokalu sklepowego — 30—40 m² (centrum). 21-00-66.
- LICEUM Medyczne w Krakowie wynajmie pokoje w internacie w okresie wakacyjnym. Tel. 44-28-72.
- POTRZEBUJĘ natychmiast pożyczkę, 60.000,00 na korzystnych warunkach. Os. Piastów 27/60.
- MONETE — Papier, sprzedam. 0-115 219-41. jg-29182
- TANIO sprzedam domek jednorodzinny w okolicy Krakowa. Tel. 34-03-71.
- SPRZEDAM tanią działkę rolniczą, pustaki stropowe, Ferk przewod gazowy ziemny. Tel. 66-00-88, wewn. 239. D-3237
- VOLVO 740 D — sprzedam. 66-71-96.
- FLIZOWANIE — 56-04-58.
- DOMOFONY — montaż, tel. 43-07-87.
- SPRZEDAM tokarki. 21-00-41 do 16, 56-44-83, po 16. g-35242
- SPRZEDAM maszyny blacharsko-dekarskie. Tel. 66-16-87.

- SUPERKOMFORTOWE — 4-pokoje — sprzedam. Kraków, Białostoka 4/30. g-35308
- PRZEDSIĘBIORSTWO zatrudni sekretarkę z biegłą znajomością języka angielskiego. Wysokie wynagrodzenie. Tel. 21-25-68, 21-63-51.
- SPRZEDAM Ładę Nivę 1600, nową. — Tel. 43-21-55. g-35302
- MŁYN świetnie prosperujący w Starym Sączu — sprzedam. — Kraków, tel. 37-83-31. g-35136
- ZAINWESTUJĘ 10 tys. dolarów. — Oferty 35124 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MALOWANIE — tapetowanie. — Gregorowicz 34-45-43.
- MIESZKANIE 33 m², centrum Rzeszowa — sprzedam. — Wiadomość: Kraków, tel. 33-35-87. g-35359
- ZAKŁAD wykona roboty — szklarskie, ślusarskie, spawnicze, zbrojeniowe, ciesielskie. Tel. 43-29-83.
- WŁASNOŚCIOWE M-4, Biały Prądek — sprzedam. Tel. 34-55-25. Oferty 35140 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ROBOTY ziemne — wykonuje koparko — spycharką. 78-36-69.
- POKOJ i magazyn do wynajęcia. — Tel. 44-61-69. g-35192
- SILNIK bokser — 2000 do Volkswagena Transportera — kupię. — Tel. kontaktowy 44-03-32.
- ZAKŁAD Przewodnictwa Tworzyw Sztucznych — sprzedam. — Kraków, tel. 11-59-58. g-35281
- NYSA 522, rok produkcji 1965, tani sprzedam. — Tel. grzecznościowy 53-14-70, godz. 19—22.
- SPRZEDAM nową Dacie, Flata 125 p. 1990. Tel. 47-53-76.
- SPRZEDAM przycepe N-126 N. — 55-84-81. g-35199

- OGŁOSZENIA EKSPRESOWE
- OKAZJA! Sprzedam Zakład Produkcyjny Grysu, działka 0,32 ha, hala 160 m², biuro 60 m², śl. woda, gaz, telefon. Możliwość prowadzenia każdej działalności. Tel. 33-42-82.
- PRZYJMUJĘ młodego, energicznego mężczyznę z wykształceniem średnim do pracy w sklepie w centrum Krakowa. Pensja 1.300 tys. — na okres próbný. Tel. 34-24-93.
- FIRMA handlowa zatrudni ekspedientki oraz kierowcę — mechanika. Wiadomość: tel. 56-12-85, 10-18.
- 128 P, 1986 — sprzedam. Krzeszowice, kierunkowy 2, 210-00, wewn. 279.
- UNIFON Tesla po 82.000 zł, dorabianie kluczy 3.500 zł. Bajeczna i, tel. 12-90-11. g-35417
- OKAZJA! Rury czarne, piec PG 6, armatura — tani. Tel. 37-83-07. g-35217
- SPRZEDAM tanią rowery „Mustang”, „Jaguar”. Tel. 22-50-67.
- ZATRUDNIĘ malarzy. Tel. 12-41-82, po 16. g-35459
- VW „GARBUS” 61 do remontu — 25 min. Emaus 42/6, wieczorem.
- DOM (gaz) + ziemia okolice Gdowa — sprzedam lub zamienie na mieszkanie w Krakowie.
- SPRZEDAM garaż murowany. Kraków, ul. Winiarskiego 30/82.
- SPRZEDAM działkę budowlaną — uzbrojoną, 6-arową w Krakowie. — Możliwość działalności gospodarczej (ul. Kamińskiego). Oferty 35083 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM BMW 323 i, na części. — Os. XX-lecia PRL 37 a, sklep „Max”. Tel. 44-55-03. g-35225
- MASZYN do produkcji śrub, nitów, kołan dymnych — sprzedam. Myślenie, tel. 20-248.
- DOMOFONY — kupisz najtaniej u producenta, ul. Ehrenberga 15. — 37-66-76, (6-12). g-35095
- FIRMA Reklamowa „Carino”, Wielecka, ul. Sądowa 105 — zatrudni artystów plastyków.
- ATRAKCYJNA praca i placę dla akwizytora handlowego proponuje firma „JURO”, Bochnia, ul. Krzeszowskiego 16, tel. 228-74, 249-30.
- SPRZEDAM Volvo 340 GL, rok prod. 1984. Tarnów, tel. 21-18-87.
- DO pracy w ogrodnictwie przyjmę emeryta lub rencistę. Kraków, Radziłkowskiego 34.
- SPRZEDAM — przycepe kempingowa, rury ocynkowane i czarne. Tel. 36-19-60, (10-14). g-35380

- SPRZEDAM ponton, dwuosobowy — 200 x 117 cm, wagę 250kg, torebki skorzane Austria. Tel. 48-04-16, 47-11-24. g-35087
- WYNAJME mieszkanie z telefonem na lipiec sierpień. Tel. 47-36-98, niedziela-czwartek, wieczorem.
- MOTORYNKĘ — sprzedam. 66-46-27, g-35215
- M-3 — do wynajęcia. Tel. 36-15-60, (10-14). g-35379
- SPRZEDAM — dom jednorodzinny, Rzeszawa 392, koło Bochni. — Wiadomość — Kraków, tel. 48-52-65. g-35381
- SPÓŁKA kupi tarcice suchą, dobrej jakości, grubość 60 mm. — Kraków, tel. 36-56-68 lub 36-23-84. g-35214
- SPRZEDAM pilnie M-4 w Wieliczce z telefonem. 78-54-21. g-35384
- SPÓŁKA z o.o. „Al - Trans” — poszukuje lokalu w centrum, nadającego się na gastronomię. Tel. 21-53-66. g-35217
- AGENTÓW do sprzedaży katalogowej towarów zachodnich — przyjmę. — 56-31-57. g-34996
- SPÓŁKA zatrudni stolarzy budowlanych emerytów lub rencistów na zasadzie umowy zlecenie — okres trzy miesiące. — Kraków, tel. 36-58-88 lub 36-23-84. g-35213
- WYSOKA nagroda lub zwrot kosztów kupna dla osoby, która odprowdzi psa młodą sukczkę, rasy owczarek niemiecki, zaginionego 24. IV. — Tel. 11-06-21, po południu. g-35259
- SPRZEDAM: Volvo 340 DL, wersja Lux, 1987 (Diesel), Nissan Cherry, 1983, (700 cm³) Diesel, oba haki holownicze, przyczepa kempingowa, grzejnik + zlewozmywak + kuchnia + lodówka. Tel. 44-01-27, wieczorem. g-35209
- KUPIĘ mieszkanie 3-pokojowe. Tel. 11-43-55, wewn. 542, do 9 i od 19. M-252
- PRZYCEPE kempingowa — sprzedam. Tarnów, tel. 24-25-73. ta-29623
- KIEROWCA kategorii BCDE z praktyką — poszukuje pracy. Tel. grzecznościowy 22-27-79, (9-12). g-34552
- SPRZEDAM nową wagę sklepową. — Tarnów, tel. 21-49-00, wieczorem. ta-29625
- POSIADAM 3 pomieszczenia (105 m²) — śl. woda, gaz, w centrum Krakowa (Zwierzyńca) — oczekuję ciekawych, poważnych propozycji na zasadzie spółki. Oferty 34140 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PIANINO Heinrichsdorff — przedwojenne — sprzedam. Tel. 33-15-38.

- JEŻELI chcesz zrobić, Jesteś energiczny, samodzielny, przedsiębiorczy i ewentualnie posiadasz samochód — zgłoś się do Przedsiębiorstwa Handlowego. Wiadomość: tel. 33-43-07, w godz. od 8 do 16.
- WYKONUJĘ usługi elektroinstalacyjne. Tel. 43-37-97, 18-19; 56-35-76, 19-20. g-35376
- SPRZEDAM Zastawę 1100! Stara 28W, tel. 84-15-18.
- FIAT Bis, 1980 — sprzedam. 48-15-77, wewn. 293. g-35081
- MERCEDES 200 D, beczka, zadbane, 37 min — sprzedam. 55-33-92.
- SPRZEDAM parkiet Tel. 76-24-40. g-35004
- SPRZEDAM dachowczarkę — Oferty 349-86 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- AUDI COUPE GT, sportowy, 1984 — 94 tys., 130 KM, 65 min — sprzedam. 33-64-76. g-34584
- WIDEOFILMOWANIE — (tanio). 48-55-57. g-35306
- DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, umiłowane — ul. Na Błonie, tel. 36-36-26, po 18.
- ATARI 130, nowy — sprzedam. Tel. 47-34-24. g-35356
- BRĄDROWA Górnicza, 3-pokojowe — własnościowe, 48 m², telefon, garaż — zmianie na Kraków Tel. 36-36-00.
- CAMERA Sharp VHS, NTSC, Jet 200 M i Lux, sekretarka bezprzewodowa ATT tani sprzedam. — Tel. 48-08-62. g-35356
- TECHNICS — Compact Disc SL P-370 gwarancja oraz tapczan z mat. i pom na pościel, 1-osob. jęgosławiarzki (nowy) — sprzedam. Tel. 12-60-03 po 16
- SPRZEDAM kioski Rude — Rysie — Szczurawa, tel. 76-25.
- RAJSTOPY — sprzedaż hurtowa. — Tel. 43-38-74, 78-26-06.
- VIDEOFILMOWANIE. Hik. — Tel. 33-29-22. g-33844
- BETONIARKE 150 — sprzedam. Tel. 55-06-19. g-35068
- KURSY: nowoczesna sekretarka, komputeryzacja, kroju i szycia. — Tel. 22-93-28, 22-26-23.
- KOSTYMIERZ kąpielowe polecamy — tani, Sienkiewicza 8.
- RUDOWY, remonty — wykonujemy. Tel. 55-46-00, wewn. 210, wieczorem.
- FLIZY, terakota, hurt — detal — duży wybór — sprzedam. „Budramex”, Wodna 1, pokój 10, II p.
- MONTAZ domofonów. 37-16-49.
- OWCZARKI staroangielskie, szczeniaki — sprzedam. — Wrocław, tel. 67-41-09. g-33828

Firma Handlowa Łódzińscy
Kantor wymiany walut
Szewska 15, tel. 22-93-23

USD: 11200—11300, DM: 6550—6600, ATS: 900—930.

Przyjmujemy pożyczki w dewizach na korzystnych warunkach!

Komis jubilerski Szewska 19

Skup złota. Złom próby „14”: 68 tys. zł za 1 gram, 20 dol: 3,5 mln zł, 10 dol: 1,75 mln zł, 4 dukaty: 1,6 mln zł, 1 dukat: 400 tys. zł.

Notowania walutowe

Firma Handlowa Łodzińska



- KALWARYJSKA 25 i 36 (dawniej Pstrowskiego), USD: 11150-11450, DM: 6530-6650, ATS: 890-940.
- SZEWSKA 12, USD: 11150-11320, DM: 6520-6600, ATS: 890-940, GBP: 18500-19200.
- RYNEK KLEPARSKI 6, USD: 11200-11320, DM: 6550-6600, ATS: 890-930.

Powyższe kantory przyjmują pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!



- MORAWSKIEGO 5 („Interfloor”), USD: 11200-11450, DM: 6400-6600, FRF: 1850-1980, ATS: 890-930.
- RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), USD: 11250-11400, DM: 6500-6650, ATS: 900-935.
- GARBARSKA 14 („Va Bank”), USD: 11200-11350, DM: 6450-6600, ATS: 880-930.
- WIELOPOLE 3 („Wielopole”), — punkt czynny od 9 do 22 — USD: 11200-11380, DM: 6450-6600.
- 18 STYCZNIA 55, USD: 11250-11450, DM: 6550-6650.

„INTERWEST”

Agencja Obrotu Nieruchomościami mgr inż. M. Latała, mgr J. Bułat tel. 11-36-10 ul. Mogilska 46/72 codziennie: 10-18

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ (ceny w mln zł): Centrum (19 m kw.): 115, Kozłówek (38 m kw.): 198, Podwawelskie (50 m kw.): 270, Lea (50 m kw.): 340, Aleksandry (51 m kw.): 250, Prądnik B. (53 m kw.): 310, Olsza (60 m kw.): 350, Krowodrza (100m kw.): 640.

Kamienica z działką budowlaną — Centrum: 715.

STANY SUROWE: Wola Justowska (dwurodz.): 700, Zakamycze: 600, Bieżanów: 440.

ZAKOPANE — willa trzypiętowa z wyposażeniem: 950.

DZIAŁKI: Zakamycze (9,3 ar): 180, Prądnik B. (5 ar): 75.

Przyjmujemy do sprzedaży i wynajmu mieszkania i lokale w centrum. Zapewniamy obsługę prawną i notarialną.

Pośrednictwo Biura FIRMA-PROJEKT

Kraków, ul. Raciborskiego 8,

tel. 12-98-47

czynne pn.-pt. 10-17, sobota 10-14

OFERUJE DO WYNAJĘCIA:

mieszkanie dwupokojowe z telefonem na os. Boh. Września po 1,2 mln, 3-pokojowe w Podgórzu z telefonem po 3,0 mln, pokój przy rodzinie na ul. Fika za 700 tys., na ul. Zgody na biuro 43 m² z telefonem za 1,5 mln, na Wielopole 50 m² z telefonem za 2,5 mln, dom na hurtownię w Zabierzowie 300 m² po 25.000 zł/m², dom w Dobranowicach 300 m² po 15.000 zł/m², w Niepołomicach dom mieszkalny 30.000 zł/m² i budynek warsztatowo-magazynowy po 25.000 zł/m².

DO SPRZEDANIA: mieszkania, domy, parcele, działki w Krakowie i okolicy.

BIURO PRZYJMIE DO SPRZEDAŻY I WYNAJĘCIA DOMY, MIESZKANIA, LOKALE.

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA: garsoniery — Nowa Huta, Dąbie, telefon — 125 mln, pokój z kuchnią: Dąbie, telefon — 125 mln, Krowodrza, Boh. Września, telefon — 145 mln, Kościuszkowskie, Mateczny, telefon — 150 mln, Prokocim Nowy, Kurdwanów — 170 mln, Łobzów — 185 mln, Rakowice — 190 mln, 2 pokoje — Azory — 150 mln, Podwawelskie, telefon — 180 mln, Śródmieście Dąbie, telefon — 220 mln, Łobzów — 250 mln, Nowa Huta, telefon — 250 mln, Dąbie, telefon — 265 mln, 3 pokoje: Kazimierzowskie, telefon — 235 mln, Bronowice — 262 mln, Nowa Huta, telefon — 270 mln. **KAMIENICE DO SPRZEDANIA:** ul. Kalwaryjska — 1,2 mld., al. Słowackiego, 1/2 kamienicy — 1,8 mld.

15 czerwiec 1991
sobota
godzina 19.00

Hotel FORUM

POKAZ MODY

Δ MODA DAMSKA I MĘSKA Δ PROGRAM ESTRADOWY
Δ DRINK BAR Δ PROJEKCJA FILMU

KARTY WSTĘPU:

— Hotel FORUM — tel. 66-43-54

— Agencja AS, Zacisze 6, tel. 21-85-65

PKP ZAKŁADY SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE
BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO W WARSZAWIE
Ekspozytura w Kielcach, ul. Trzuskawicka 16

wykonuje naprawy

ZBIORNIKÓW CYSTERN DROGOWYCH

przeznaczonych do przewozu materiałów niebezpiecznych wg ADR oraz osprzętu tych zbiorników

INFORMACJI UDZIELAJA:

— Ekspozytura Kielce, ul. Trzuskawicka 16, tel. 66-78-28

— Ekspozytura Kraków, ul. Stoczniovców 5, tel. 56-53-14

g-35189

ODDZIAŁ W KRAKOWIE

Furnel

oferuje do sprzedaży

używane

OBRABIARKI DO DREWNA

ORAZ

Δ nowy wózek spalinowy bocznego podnoszenia YB 50/7-35

Δ maszynę do szycia Mammüt — nową

Bliższych informacji udziela Dz. Gł. Mechanika ul. Zakopiańska 33/37 Kraków, tel. 66-70-88 wewn. 13.

K-2527



Lewiatan

URZĄDZASZ

MODERNIZUJESZ

SWOJE BIURO

Skorzystaj z naszej oferty zakupu
MEBLI BIUROWYCH

- Δ sprzętu oświetleniowego
- Δ materiałów biurowych
- Δ materiałów piśmiennych i szkolnych

Możliwość dostawy własnym transportem.

ZAPRASZAMY w godz. 9-17.

Kraków, ul. Librowszczyzny 3, tel. 22-42-27

KRAKOWSKI ODDZIAŁ SPÓŁKI „FURNEL”

Kraków, ul. Szpitalna 6

oferuje do sprzedaży

Z ZAPASÓW PO ATRAKCYJNYCH CENACH

- Δ 3 wentylatory WPTn-50
- Δ wentylator WWOax-63
- Δ silnik elektryczny 55 kW
- Δ 3 silniki elektryczne 45 kW
- Δ blachę czarną grub. 1,25, 1,5, 2,0, 2,2
- Δ 2 kręgi betonowe śred. 1200

INFORMACJE: telefon nr 22-06-39, 22-47-72.

SPÓŁKA AKCYJNA „EMMA”

sprzeda, odda w najem lub przyjmie ofertę

wspólnego wykorzystania obiektu o powierzchni użytkowej ok. 250 m² w Suchedniowie (trasa Kielce — Warszawa) nadającego się na cele produkcyjne lub mieszkalne.

INFORMACJE:

— Kraków, tel. 66-22-44

— Warszawa, tel. 27-70-18

g-33707

BPiT „TOP-SEVEN” S.A.

ODDZIAŁ KRAKÓW

ul. Świętokrzyska 12, tel. 34-20-55 wewn. 269

proponuje:

- Δ wczasy w Turcji — Kusadasi (M. Egejskie) 11 dni, cena 1.980.000,—
- Δ rejs jachtami po Morzu Egejskim 10 dni, cena 2.240.000,—
- Δ camping Włochy, Francja
- Δ hotel Rzym, Paryż
- Δ wczasy na Węgrzech — Boglarielle — 7 dni, cena 1.400.000,—
- Δ wczasy Kolobrzeg — kwatery prywatne, cena 1.080.000,—
- Δ wczasy Kolobrzeg — Dom Wczasowy „Wega”, cena 1.450.000,—
- Δ ubezpieczenia „Polisa” — koszty leczenia za granicą
- Δ bilety lotnicze
- Δ wizowanie paszportów do Austrii
- Δ pielgrzymka do Rzymu — 7 dni, cena 2.100.000,—

ag-33080

UWAGA PRODUCENCI ŻYWNOŚCI
I MAŁA GASTRONOMIA

P.P.H. O P A X ZAPRASZA

w dniu 12.06.91 r. (środa) w godz. 9.00—18.00

do pawilonu KLUBU SPORTOWEGO „HUTNIK”

Kraków, ul. Ptaszyckiego 4

na wystawę połączoną ze sprzedażą
ATESTOWANYCH OPAKOWAŃ JEDNORAZOWYCH

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 1991 roku zmarł w wieku 60 lat

ś. t. p.

JÓZEF CZYZEWSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 13 czerwca o godz. 13 w kościele parafialnym w Łącku woj. Nowy Sącz.

ŻONA i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6.06.1991 r. po długotrwałej, ciężkiej chorobie zmarł

dr n. med. ZDZISŁAW KOŁODZIEJCZYK

W Zmarłym straciłmy wybitnego specjalistę, ofiarnego lekarza, Człowieka życzliwego dla wszystkich potrzebujących pomocy. W ostatnich latach swojego życia będąc już poważnie chorym pełnił funkcję Dyrektora Naczelnego Państwowego Szpitala Klinicznego AM w Krakowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy

Państwowego Szpitala Klinicznego AM w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 1991 roku odszedł od nas na zawsze, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy 72 lata

ś. t. p.

inż. WŁADYSŁAW WOŁOZYN

najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek, były wieloletni pracownik Biura Projektów Przemysłu Cementowo-Wapienniczego i Gipsowego w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne oraz pogrzeb odbędą się w czwartek, 13 czerwca o godz. 14.30 w kościele w Mszanie Dolnej.

Pogrzeźni w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRY,
BRAT i WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 czerwca 1991 r. zmarł nagle w wieku 75 lat najukochańszy Ojciec, Brat, Szwagier, Stryj Wujek i Dziadzius

ROMAN MŁYNEK

komatbant wojenny 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu w Batowicach, o czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim bólu

CÓRKI, ZIECIOWIE z WNUKAMI
oraz SIOSTRY, BRAT i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 czerwca br. zmarła przeżywszy 65 lat

ś. t. p.

MARTA CEBULARZ

długoletni pracownik Zespołu Szkół Budowlanych Nr. 1, dobry, szlachetny Człowiek.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 czerwca 1991 r. o godz. 11 na cmentarzu w Batowicach.

Rodzinie Zmarłej wyrażamy serdeczne współczucie.

Dyrekcja i pracownicy Zespołu

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1991 roku, opatrzony św. Sakramentami zmarł przeżywszy 73 lata

ś. t. p.

EMIL BORYS

najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadzius.

Były pracownik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego oraz wieloletni instruktor i działacz Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w czwartek, 13 czerwca o godz. 11.45, w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w głębokim smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 1991 roku zmarła przeżywszy 81 lat

ś. t. p.

MARIA SZAWEL

z d. Turczynowska

ukochana Mama, Babcia i Prababcia, żołnierz AK we Lwowie ps. „Maria”, były więzień obozów koncentracyjnych, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej i Krzyżem Oświęcimskim.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy na cmentarzu w Batowicach (Prądnik Czerwony) w czwartek, 13 czerwca o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w głębokim smutku i żalu

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE,
WNUKI i PRAWNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 1991 roku po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami przeżywszy 67 lat zmarła

ś. t. p.

JANINA RÓŻYCKA

z d. Litwora

wdowa po prodziękaniu W. Arch. Polik. Krakowskiej. Msza św. żałobna oraz uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, 11 czerwca o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

Pogrzeźni w bólu i żalobie

CÓRKA z RODZINA

...ABIIT, NON OBIIT...

(Odszedł, ale pamięć o Nim nie zaginie)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1991 roku zmarł nagle

ś. t. p.

prof. dr hab. inż. WIKTOR PUDEŁO

ur. w Zymnowie 24.07.1927 r., wieloletni pracownik naukowy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę 12 czerwca o godz. 12.30 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w bólu i smutku

ŻONA, CÓRKI, SIOSTRA, WNUCZKA,
ZIEĆ i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1991 roku odszedł od nas na zawsze opatrzony św. Sakramentami

ś. t. p.

inż. KAZIMIERZ DZIADZIC

urodzony 1 stycznia 1925 roku na Wołyniu, żołnierz Armii Krajowej XIII kompanii ugrupowania „Żelbet” ps. „Morus”, więzień okresu stalinowskiego 1947—1950 długoletni pracownik „Mostostalu”, „ZREMB-u” i „PRODLEW-u”.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 13 czerwca o godz. 13 w kaplicy na cmentarzu w Batowicach.

Pogrzeźni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, SYN, SIOSTRA, CIOCIA z RODZINAMI
i pozostała RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 1991 roku odszedł od nas na zawsze w wieku 85 lat

ś. t. p.

dr CLAIRE GRECE-DĄBROWSKA

najukochańsza Żona, Mama i Babcia, oddany nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń młodzieży akademickiej, najwspanialszy Przyjaciel ludzi i zwierząt.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, 13 czerwca o godz. 14.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Antoniego w Rżasce, z którego nastąpi wyprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku na tamtejszym cmentarzu parafialnym.

Pogrzeźni w żalobie i smutku

MAŻ, DZIECI i WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dojazd: autobus MPK 238 z Dworca Głównego PKP i 18 Stycznia.



sprzedaż hurtowa

TKANINY DENIMOWEJ

- ▲ Kraków, ul. K. Makuszyńskiego 15, tel. 44-53-01
- ▲ Tarnów, ul. Chyszowska 12, tel. 21-94-61
- ▲ Rzeszów / Rogoźnica, tel. 17-61

10% BONIFIKATY + dodatkowe RABATY!

K-2304

AGENCJA „GAZTUR”
zaprasza na:

- ◇ 7-dniowe wczasy w Hiszpanii — wysoki standard
 - dla dzieci do lat 10 — 50% zniżki
 - ◇ przejazdy z Krakowa do Düsseldorfu, Aachen, Brukseli
- NAJNIŻSZE CENY W KRAKOWIE!**
- Istnieje możliwość wyosowania darmowych przejazdów!
Do 30 czerwca — ceny promocyjne!

INFORMACJE:

- Kraków, Lubiec 25-a, tel. 12-87-88, 21-01-05
- Myślenice, tel. 243-05
- Rabka, tel. 761-70

**video
best**

sprzedaż licencjonowanych

kaset video

dla wypożyczalni
i indywidualnych odbiorców

Kraków ul. Kielecka 27
11.00 do 18.00 tel. 12-88-74

Tyrowicz 91

Rewelacyjne ceny!

TV SATELITARNA

CX-Conexion prod. Japan

stereo, pilot, konwerter 0,9 do 1,1 DB, antena ofset 85-100-120 cm
— hurt od 4.200.000 zł
— detal od 4.500.000 zł

GWARANCJA — SERWIS — MONTAŻI

Firma „UNI-LAND”

Tarnów, Matejki 11, tel./fax 014/21-33-91 w godz. 13—18

LUB

„UNI-LAND”

Zabno, Rynek 17, tel. 014/45-60-76

OKAZYJNA! PROMOCYJNA!

Sprzedaż mebli zachodnich

NOWYCH I UŻYWANYCH

w Firmie „T-EX-IM-POLL”

Kraków-Nowa Huta, ul. Kantorowicka

(teren Zakładu Budowlanego — „IGLOOPOL”)

MIEDZY INNYMI:

- sypialnie
- komplety wypoczynkowe (również skórzane)
- mebleścianki
- ławy
- komplety stołowe

Czynne codziennie (oprócz niedziel) w godz. 10—18, tel. 43-00-66

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Można kupić, można oglądać — ale na pewno warto się wybrać!!!

g-28578

„PRIMA-ALEX”

Hurtownia art. fotograficznych

Kraków, ul. 29 Listopada 214

oferuje w szerokim asortymencie

- filmy cz./b. i kolorowe
- aparaty fotograficzne
- chemikalia
- papier fotograficzny
- oprawy okularowe

U NAS NAJTANIEJ!

Zapraszamy codziennie — oprócz sobót, w godz. od 8.30 do 15.

Tel. 11-55-71

Najtaniej!

CEMENT ■ WAPNO HYDRATYZOWANE

Ul. Powstańców 50, tel. 12-05-47 (8—15)

Na życzenie Klienta transport na plac budowy.

g-32331

SZYNKA

NAJTAŃSZA W KRAJU

tel. 21-65-48

KRAKÓW ul. Tarłowska 21

Komputery TWINHEAD + SUN + POCZTA

ELEKTRONICZNA MULTICOM

Wielki krok w świat zapewnia „CraB”

Spółka z o.o. 31-011 Kraków, plac Szezepański 5, II p. pokój 207,

tel. 33-49-51 i 21-39-44, tlix 322594

K-2498



SIGNA-PLASTELIT

Polsko-Duńska S-ka z o.o.

Kraków, ul. Grzegorzewska 36,

tel. 21-06-38

POLECA W SWOJEJ HURTOWNI

WYROBY WŁASNE ORAZ TOWARY IMPORTOWANE

- TAPETY, KLEJE DO TAPET
- ZABAWKI, ART. BIUROWE
- KOSMETYKI
- SZYBY TERMICZNE 1- i 2-komorowe wg zamówienia
- FOLIE WIELOWARSTWOWE
- WORKI, WORECZKI, REKLAMÓWKI



WATA



UFTAA



FUA AV

Kraków, ul. Szpitalna 32, tel. 22-41-44

BILETY LOTNICZE

PLL LOT, BRITISH AIRWAYS, PAN AM

komputerowa rezerwacja i sprzedaż

Zwracamy koszt dojazdu do/z Krakowa.

kupon premiowy nr

Nabywca biletu lotniczego bierze udział w losowaniu cennych nagród rzeczowych.

TELEFAXY TELEFONY ZEGARKI

- ▲ telefaxy KX F 90 i KX F 50
- oraz telefony firmy PANASONIC
- ▲ zegarki, budziki — ponad 100 modeli firmy CASIO
- ▲ notesy menedżerskie

HURT I DETAL

z własnego importu poleca IMPOL!

IMPOL, Kraków, ul. Łobzowska 39a, tel/fax 33-69-18

PANASONIC CASIO

FIRMA

zakupi szlifierkę uniwersalną

do walków i otworów

Kraków, tel. 43-71-88, tel/fax 11-50-47

g-33635

telefon 333 924 telex 32 6411
FIRMY RANK XEROX
USŁUGI POLIGRAFICZNE
wykonywane techniką

- * KSEROGRAFICZNA
- * RISOGRAFICZNA
- * OFFSETOWA

** firmówki ** akcydensy **
** książki **

*** POLITECHNIKA KRAKOWSKA Tel. 330 300 w. 979 ***

telefon 333 924 telex 32 6411
FIRMY RANK XEROX

- * KSEROKOPIARKI
- * TELEKOPIARKI
- * ELEKTRONICZNE MASZYNY DO PISANIA
- * MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE

*** ROCZNA GWARANCJA**** AUTORYZOWANY SERWIS ***

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„FRASCATI”

poleca:

- przędzę 100 tex X 2 lub X 1 w różnych kolorach
 - wyroby dziewiarskie
 - maszyny dziewiarskie nr 5 z napędem i bez napędu
 - maszyny szyjące
 - maszyny dziewiarskie przemysłowe żakardowe
- Kraków-Tyńiec, ul. Bogucianka 15a (od 7 do 15) tel. 66-54-77
w godz. 8—14, tel. 11-21-39 w godz. 17—20.

ZATRUDNIMY

w pełnym wymiarze czasu pracy następujących pracowników:

- ślusarz energetyk
- palacz kotłów parowych z uprawnieniami do 1,6 MPa

Praca na terenie Krakowa.

ZAKŁAD MONTAŻU, ROZRUCHU I EKSPLOATACJI Sp. z o.o.
tel. 47-46-21 w godz. 7—15.

g-34071

PRZYKŁADOWA OFERTA

	roczna gwarancja	3-letnia gwarancja
FC 2	8.900.000,-	9.520.000,-
NP 1010	14.800.000,-	15.840.000,-
NP 1520	23.425.000,-	25.280.000,-

ZADZWOŃ! 12 20 64

NATYCHMIASTOWY MONTAŻ PRZESZKOLENIE

Canon

Kraków, ul. Włódna 16 (od ul. Pilotów) NEW-TECH

SZKOŁA JEZYKÓW OBCYCH „PARSONS”

zaprasza na

kursy języka angielskiego

Miodowa 43, 10—17, tel. 22-21-95.

M-209

HERBATA

NAJTAŃSZA W KRAJU!!!

tel. 21-65-48

KRAKÓW, ul. Tarłowska 21

DRUKARNIA WYDAWNICZA IM. W. L. ANCYZYCA

w Krakowie, ul. Wadowicka 8, tel. 66-15-51

zatrudni od zaraz

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH PRACOWYCH

- fotografów reprodukcyjnych
- montażystów offsetowych

K-2467

POL-MOT Spółka z o.o.

oferuje samochody

SKODA FAVORIT 135 L

w cenie 69.900.000,— obejmującej cło i podatek

— roczna gwarancja + serwis w 20 autoryzowanych stacjach

obsługi na terenie całego kraju

Sprzedaż obecnie prowadzą i samochody wydają

w dniu wpłaty:

1. Płońsk, ul. Warszawska 59, tel. 23-20
 2. Katowice, ul. Rozdzieńskiego 170, tel. 58-49-44
 3. Białystok, ul. 1000-Lecia Państwa Polskiego 8, tel. 754-244, 754-550
 4. Rzeszów, ul. Rejtana 65, tel. 54-274 wewn. 231, 232
 5. Wrocław, ul. Armii Radzieckiej 45, tel. 67-06-30
 6. Lublin, ul. Melgiewska 11, tel. 620-51 wewn. 253, 330
 7. „AUTOSIR” Sieradz, ul. Jana Pawła II 93, tel. 716-11, 38-46
 8. „WEST-MOTOR” Szczecin, ul. Goliszka 6, tel. 520-032, 520-048
- Dla klientów indywidualnych i firm posiadających uprawnienia do zwolnienia z cła lub podatku prowadzimy sprzedaż w Płońsku w cenie bazowej 55.600.000,—

Informujemy, że ponadto zamówienia i wpłaty na oferowane samochody przyjmują również placówki Banku PKO SA na terenie całego kraju (oddziały — agencje).

Zastrzegamy sobie możliwość zmiany ceny w przypadku zmiany kursu dolara oraz stawek celnych i podatkowych.

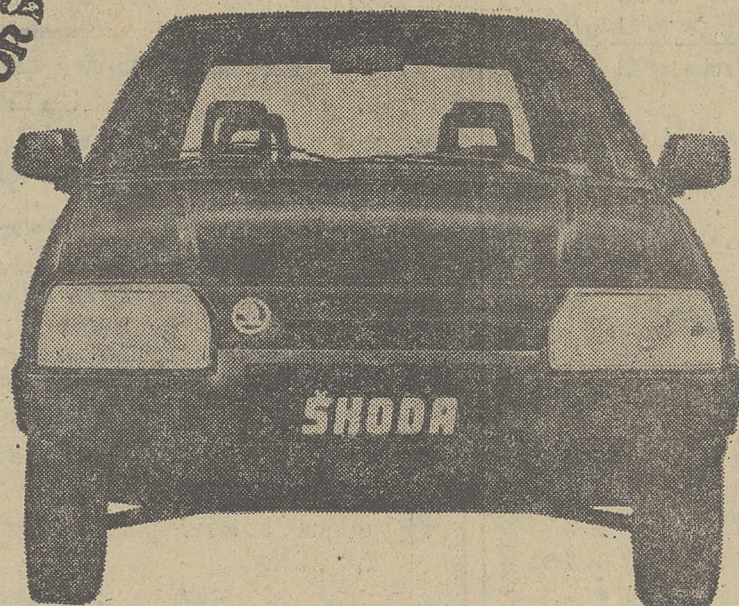
ZAPRASZAMY

POL-MOT Spółka z o.o. 03-370 Warszawa,
ul. Stalingradzka 23, tel. 11-17-45, 11-82-27

K-2450

SKODA

automobilowy
koncern
Mladá Boleslav



SKODA FAVORIT to samochód DLA CIEBIE

NAJTAŃSZE CENY W POLSCE

Sprawdzimy dla Ciebie samochód w ciągu 7 dni w dowolnie wybranym wybranym kolorze.

Dla osób zwolnionych od podatku lub cła możliwość zakupów indywidualnych w eksporcie.

Czekamy na Ciebie w firmie.

»INTERFLOOR« Kraków, ul. Morawskiego 5,
tel. 21-81-97, 22-50-80

DRUGIEJ TAKIEJ OKAZJI JUŻ NIE BĘDZIE

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL” Kraków

BIURO HANDLU ZAGRANICZNEGO
ul. Śliczna 30, 31-444 Kraków, tel. 11-11-35, 11-22-44

przyjme do pracy

NA KONTRAKTACH ZAGRANICZNYCH:

- Δ SPAWACZY ODBIOROWYCH
- Δ MONTERÓW INSTALACJI
- Δ IZOLERÓW/BLACHARZY
- Δ INŻYNIERÓW ze znajomością języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego

Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne w Biurze Handlu Zagranicznego.

K-2529

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „CHEMOBUDOWA-KRAKÓW” S.A.

Zakład Konstrukcji Stalowych i Montażu
Kraków, ul. Klimckiego 14, tel. 66-71-00 wewn. 235

WYKONA NA ZLECENIE

- Z MATERIAŁÓW WŁASNYCH I POWIERZONYCH:
 - Δ CYKLONY ODPYLAJĄCE I.O. o podwyższonej sprawności do 93% — patent europejski
 - Δ KONSTRUKCJE STALOWE WIAT, MAGAZYNÓW itp. według dokumentacji własnej i dostarczonej
 - Δ ŚLUSARKE BUDOWLANĄ (drzwi, okna, balustrady itp.)
- CENY I TERMINY WYKONANIA DO UZGODNIENIA

K-2521

PRZEDSIĘBIORSTWO

posiadające klimatyzowane pomieszczenie o pow. 100 m² (sita, woda) w Krakowie blisko centrum nadające się na montaż urządzeń elektronicznych, poligrafikę, szycie konfekcji

NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ

Oferty K-2530 „Prasa” Kraków, ul. Wiślna 2

„SPOLEM”

SPÓŁDZIELNIA HANDLOWA W KRAKOWIE

zaprasza do nowo uruchomionego

SKLEPU FIRMOWEGO

BRANŻY CERAMICZNO-SZKLANEJ

PRZY UL. ŚW. GERTRUDY 4 (w oficynie)

Oferujemy do sprzedaży

szeroki asortyment atrakcyjnych towarów o niskich cenach, produkowanych przez znane w kraju Huty Szkła i Zakłady Ceramiczne.

Szczególnie polecamy:

- Δ WYROBY PORCELANOWE: serwisy, garnitury do białej i czarnej kawy, talerze, kubki, salaterki, spodki, półmiski
- Δ WYROBY ZE SZKŁA: szklanki, szklanecki, kieliszki, spodki pod szklanki, wazon, popielnice
- Δ KRYSZTAŁY

SKLEP CZYNNY W GODZINACH OD 9 DO 17
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

BIURO POŚREDNICTWA
w Wieliczce
oferuje

działki budowlane,
mieszkania, domy.

TEL. 78-35-21

Nowo otwarta
hurtownia
„RAYMOND”

poleca

szeroki asortyment

SPODNI

Najnowszy fason!

Niskie ceny!

PRZYJDŹ

ZOBACZ

KUP

K r a k ó w,

ul. Kilińskiego 11,
k. Ronda Grunwaldz-
kiego, tel. 66-15-13

Pralki automatyczne
GORENJE

oszczędzają prązek, energię,
wodę; piorą wełnę i jedwab,
nie korodują

Sklep: os. Boh. Września,
przy pętli tramwajowej (10,
14, 25)

tel. 47-52-29

g-33300

ELEKTROCIĘPŁOWNIA KRAKÓW-ŁĘG

ul. Ciepłownicza 1

odda w dzierżawę

PAWILON HANDLOWY

zlokalizowany na os. Koszykarska przy ul. Lasówka 44
w Krakowie

PAWILON SKŁADA SIĘ Z:

- 2 zespołów sklepowych o powierzchni 311 m² i 130 m²
- piwnic o powierzchni 281 m²

Warunkiem oddania w dzierżawę jest prowadzenie stoiska z podstawowymi artykułami spożywczymi.
Pawilon wymaga wykończenia wnętrza według uzgodnień z właścicielem, a koszt wykończenia zostanie zaliczony w poczet przyszłego czynszu dzierżawnego.

Oferty z określeniem przewidywanej działalności oraz propozycją wysokości czynszu, należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Bliższych informacji udziela i oferty przyjmuje Dział Socjalno-Administracyjny Elektrociepłowni Kraków-Łęg, ul. Ciepłownicza 1, tel. 44-21-77 wewn. 563.

K-2432

AUTO — ZAPŁON

inż. Włodzimierz Gąsiorek

wykonuje

regulację zapłonu, zaworów

gaźnika, analizę spalin

wymianę oleju — na miejscu

SKLEP MOTORYZACYJNY

I HURTOWNIA OLEJU ELF

Libertów 274 (przy drodze do Lusiny)

godz. 7 — 15, soboty 7 — 13

☎ 66-72-16

BRAMOFONY

DOMOFONY

instalacje elektryczne,

alarmowe, montaż boazerii,

zamek, okapów

wykonuje firma

»FASADA«

al. Słowackiego 19

tel. 21-33-94

SZAFKA

Sklep Kraków, ul. Gołębia 3

• konfekcja damska, męska,

młodzieżowa, komplety, za-

kłady, sukienki, kostiumy, bluz-

ki, garnitury, marynarki, spo-

dnie, swetry, płaszcze, wiat-

rówki

• najnowsze wzory kurtek ze

skóry

• obuwie, torebki, biżuteria,

paski

PROWADZIMY RÓWNIEŻ

SPRZEDAŻ HURTOWĄ.

Zapraszamy na zakupy

w godz. 11 — 19

KUPIĘ

POMIESZCZENIE

WARSZTATOWE

100 m²

na produkcję.

TEL. 22-90-54

PZ

„WIDIOPOL”

prowadzi

sprzedaż hurtową

Kraków, ul. Dąbrowskiego 11

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

tel. 56-01-73

Wyjazdy
po samochody

FRANCJA

— centrum garażowe

— hotel w centrum Paryża

(3 noclegi)

— atrakcyjne ceny samo-

chodów

— termin: 23—29.06.1991 r.

— cena 1.800.000 zł

organizator

Biuro Usług

Turystycznych

„HAPPY

HOLIDAY”

ul. Senatorska 27

— ul. Młaskotów 5

tel. 21-30-21, godz. 9—17

Uwaga nowość!

Przyjmujemy zamówienia na

ZDROWOTNE MATERACE

i KOŁDRY

z pełnowartościowej wełny

owczej 100%

Towar dostarczamy do do-

mu Klienta.

Kraków, tel. 43-20-35

g-32317

Sklep Jubilerski

„RAN”

Rynek Kleparski 13

PRZYJMUJEMY POŻYCZKI DEWIZOWE

GWARANTUJĄC ZABEZPIECZENIE I WYSOKIE ODSETKI.

TEL. 22-07-51.

g-798

OTWIERASZ, MODERNIZUJESZ
SKLEP KAŻDEJ BRANŻY

Polecamy

UNIWERSALNE WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW

- regaly meblowe białe lub czarne (apteki, księgarnie)
- gabloty przeszklone jubilerskie z zamkami
- lamy przeszklone i pełne; przystawki kasowe (białe lub czarne)
- szwedzkie regaly ściennie ocykowane lub białe (kilka rodzajów półek oraz wieszaków dających się komponować w dowolnych układach)
- kosze wolnostojące (regalowe) białe lub ocykowane (piekarnia, transport)
- lustra, manekiny, wieszaki wolnostojące i na kółkach

FIRMA HANDLOWA KRAKÓW-BRONOWICE

ul. Bandtkiego 9 (wjazd od ul. Rydła), godz. 9 — 17

☎ 37-11-37 (do godz. 22)

PRZETARGI

Nadleśnictwo Myślenice ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIE-
OGRANICZONEGO sprzeda:

- samochód marki Star, typ A-244L, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 42.800.000 zł, rok prod. 1982
 - samochód marki Żuk, typ A-13, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 9.440.000 zł, rok prod. 1984
- Samochody te można oglądać w bazie Nadleśnictwa Myślenice, ul. Szpitalna 13

oraz

- ciągnik marki Ursus, typ C-385, st. zużycia 60 proc., cena wywoławcza 37.480.000 zł, rok prod. 1981
- przyczepę skrzyniową ciągnikową, typ D-46B, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 3.000.000 zł, rok prod. 1979

Ciągnik i przyczepę można oglądać w bazie Nadleśnictwa Myślenice — Bystra Pochalańska TPO.

Przetarg odbędzie się dnia 24.06.1991 r. o godz. 10 w Nadleśnictwie Myślenice, ul. Szpitalna 13.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Nadleśnictwa Myślenice, ul. Szpitalna 13 lub przekazać pocztowym, najpóźniej do dnia 22.06.1991 r. godz. 8 (decyduje data stempła pocztowego).

Nadleśnictwo nie ponosi odpowiedzialności za usterki i niedobory w pojazdach.

Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Zakupiony pojazd należy odebrać w dniu przetargu po uprzednim uregulowaniu wpłaty w kasie Nadleśnictwa Myślenice, ul. Szpitalna 13

K-2404

**Firma Fonograficzna „DRAGON”
poszukuje
AKWIZYTORÓW**
tel. 55-05-05 w. 196
g-881

**WYROBY
SZKLANE**

- akwaria
- gabloty
- półki
- wyroby na zamówienie

**poleca
„ALBA”**

Kraków
ul. Sarmacka 14
tel. 22-42-42

**Hurtowa sprzedaż
niezawodnych zestawów**

TV SAT
angielskiej firmy
PAGE

modele SS 6060 oraz SS 9000
Rewelacyjne ceny!!
Prowadzimy również sprzedaż
detaliczną i montaż
Przedsiębiorstwo Eksportowo-
-Importowe PREXIM sp. z o.o.
30-037 Kraków, al. Słowackiego 4/5
tel. 34-55-00, w godz. 8.30-15.00

**Mgr. TADEUSZOWI
BLACHUTOWI**

Prezesowi Zarządu Fabryki
Narzędzi „Kuźnia” S.A. w
Sułkowicach składamy wyra-
zy szczerzego współczucia z
powodu śmierci MATKI śp
Janiny Blachut

Zaloga i kierownictwo
F.N. „Kuźnia”

Wyrazy żalu i serdecznego
współczucia dla

**mgr. TADEUSZA
BLACHUTA**

Prezesa Zarządu Spółki S.A.
Fabryki Narzędzi KUŹNIA w
Sułkowicach z powodu śmierci
MATKI składa firma
Narzędzia Stanley Polska
Spółka z o.o.

**ZAKŁAD
ŚITODRUKOWY**

poleca usługi

- projektowania
- wydruki etykiet,
nalepek, opakowań
- papierów firmo-
wych
- wydruki na każdym
podłożu

☎ 34-55-04

**Komputerowe Studio Odnowy Biologicznej
„JUSTYNA”**

ul. Józefitów 3, tel. 34-43-00

Bio-elektryczna kuracja odmładzająca

- mioterapia zmarszczek twarzy
- ujędrnianie i podnoszenie biustu
- Body-Building

komputerowe odchudzanie

- drenaż limfatyczny
- mioterapia

g-32041

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

W dniu 19 czerwca 1991 roku o godz. 12 w sali nr 42, ul. Gołębia 16, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr. TATIANY MARKOWEJ nt.: „Wariantowość rodzajowa gwarowych apelatywów (nieżywność)” (do wglądu w Czytelnicy Biblioteki Jagiellońskiej)

Promotor: prof. dr hab. MARIA BRZEZINA (UJ)

K-2500

W dniu 19 czerwca 1991 r. o godz. 10 w sali 314, III p. na Wydziale Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, ul. Warszawska 24, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr. inż. KRZYSZTOFA KSIĄŻYŃSKIEGO nt.: „Matematyczne modelowanie filtracji w sąsiedztwie stawn infiltracyjnych” (do wglądu w Bibliotece Głównej Politechniki Krakowskiej, ul. Warszawska 24).

Promotor: prof. zw. dr hab. inż. ARTUR WIECZYŃSKI — Politechnika Krakowska.

K-2543

W dniu 19 czerwca 1991 r. o godz. 12 w sali nr 314, III p. na Wydziale Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, ul. Warszawska 24, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr. inż. WIKTORA TREICHELA nt.: „Metodyka wielokryterialnego wspomaganie decyzji w programowaniu wodociągów wiejskich” (do wglądu w Bibliotece Głównej Politechniki Krakowskiej ul. Warszawska 24).

Promotor: prof. dr hab. inż. ROMAN GŁOWIŃSKI — Politechnika Poznańska.

K-2541

**DYREKCJA KRAKOWSKIEGO SZPITALA
NEUROPSYCHIATRYCZNEGO IM. J. BABIŃSKIEGO**
Kraków, ul. Babińskiego 29

ogłasza konkurs na stanowiska:

**Kierownika Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia
Psychicznego i Wojewódzkiej Przychodni Od-
wykowej**

— wymagane: II stopień specjalizacji w zakresie psychiatrii, wskazana praktyka w lecznictwie otwartym

Kierownika Oddziału Rehabilitacji

— wymagane: wykształcenie wyższe, preferowane zainteresowania artystyczne (plastyka, muzyka itp.), pożądane doświadczenie w prowadzeniu terapii zajęciowej z chorymi w tym z chorymi psychicznie.

Kandydaci zgłaszający się do konkursu powinni przedstawić:

1. podanie
2. dyplom oraz poświadczenie o prawie wykonywania zawodu
3. życiorys
4. opinię z pracy z okresu ostatnich 3 lat pracy
5. oświadczenie o karalności za wykroczenia zawodowe

Dokumenty konkursowe należy składać w Dziale Służb Pracowniczych Szpitala Kraków, ul. Babińskiego 29, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Informacji na temat konkursu udziela Dyrekcja Szpitala nr tel. 66-69-65.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Zastrzega się prawo rezygnacji z oferty bez podania przyczyn. Szpital nie dysponuje mieszkaniami.

K-2550

WENTYLATORY

stołowe — gabinetowe

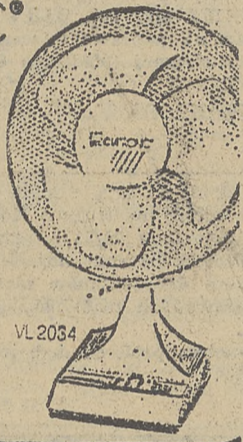
firmy **CLATRONIC**

oferuje bezpośredni importer

**PPH
„OHMEX 2”**

Kraków, ul. Radockiego 2
(boczna Parkowej)
tel./fax 56-33-86

**HURT — oraz zaopatrzenie
biur, instytucji, urzędów
(bez podatku obrotowego)**



BIURO POŚREDNICTWA KUPNO-SPRZEDAŻ-WYNAJEM NIERUCHOMOŚCI

G. J. CHMURA, PLAC SZCZEPAŃSKI 8, tel. 21-23-62 w. 217

BIURO CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 10 — 18, SOBOTA 11 — 14

posiadające ponad 400 ofert oferuje do sprzedaży:

MIESZKANIA

3 pokoje z kuchnią: ul. Kazimierza Wielkiego, 323 mln, ul. Litewska, 320 mln, ul. Ugorek, 50 m kw., 310 mln, ul. Stachiewicza, 46 m kw., 250 mln, ul. Bronowicka, 49 m kw., telefon, 248 mln, ul. Strzelców, 53 m kw., 314 mln, ul. Półkole, 48 m kw., 280 mln, ul. Stojałowskiego, 61 m kw., 325 mln, ul. Zielińska, 53 m kw., 325 mln, os. Zielone, 3 p. z kuchnią, 69 m kw., hipoteczne, 310 mln, ul. Swobody, 60 m kw., 347 mln, os. Kazimierzowskie, 55 m kw., 255 mln.

2 pokoje z kuchnią: ul. Łobzowska, 33 m kw., 196 mln, ul. Okólna, hipoteczne, telefon, 166 mln, ul. Aleksandry, 50 m kw., 215 mln, ul. Barbary, 50 m kw., hipoteczne, 215 mln, os. Wandy, hipoteczne, 250 mln, os. XX-lecia, 36 m kw., 145 mln, ul. K. Wallenroda, 230 mln, ul. Krzywa, 66 m kw., 347 mln, Pl. g. Sikorskiego, 88 m kw., 487 mln, os. Na Stoku, 40 m kw., 200 mln, ul. Turystyczna, 46 m kw., 258 mln.

1 pokój z kuchnią: os. Zielone, 36 m kw., hipoteczne, 180 mln, os. Boh. Września, 32 m kw., 165 mln, ul. Włoska, 34 m kw., 190 mln, ul. Piastowska, 37 m kw., 235 mln, ul. Odrowąża, 40 m kw., 215 mln, ul. Karłowicza, 40 m kw., hipoteczne, os. Sportowe, hipoteczne, 174 mln.

GARSONIERY:

Ul. Kazimierza Wielk., 20 m kw., 120 mln, os. Kalinowe, 24 m kw., 115 mln, ul. Masarska, 17 m kw., 99 mln, ul. Modrzewskiego, hipoteczne, 18 m kw., 130 mln, ul. Stachiewicza, 24 m kw., 139 mln, ul. Nad Potokiem, 28 m kw., 118 mln.

DOMY:

Siepraw — dom 7 pokoi, budynek produkcyjny, hektar łąki, mała szklarnia, cena okazjonalna, **Wróblowice** — dom, stan surowy, działka 22 ary, ceny okazyjne — 340 mln, **Bieżanów** — bardzo atrakcyjny dom — cena równowartość 68 tys. dol. USA, ul. Karmelicka — lokal użytkowy o pow. 150 m kw., ul. Kalwarajska — kamienica z wólnym lokalem użytkowym i kilkoma mieszkaniami, **Bęczarka** — 2 hale produkcyjne wraz z domem mieszkalnym, 2,5 mld, okolice N. Targu — ferma zwierząt futerkowych, **Zakopane** — dom w zabudowie szeregowej, **Myślenice** — dom wolnostojący, 1 mld.

WYNAJEM:

Ul. Na Błonie, 3 p. z kuchnią, z telefonem, 2.600 mln, czynsz płatny kwartalnie, ul. Kuźnicy Kollatajowskiej, dom, 2 garaże, ogród, budynek gosp., Mogilany, pomieszczenie dwupoziomowe o pow. 200 m kw., nadające się na każdy rodzaj prod., ul. Warszawska, parter, 90 m kw., ul. Lenartowicza, 3 p., 80 m kw., cena 3.800 mln.

Biuro przyjmuje do sprzedaży wszelkiego rodzaju lokale użytkowe i mieszkalne

WINDOW POL
Drzwi drewniane
harmonijkowe
PRODUKCJA — HURT —
DETAL — NAPRAWA
Już od 250.000,—
poniedziałek, środa, piątek
od 11 do 15
Ciołkowskiego 14
D-3204

INTERCRAC
Kraków, ul. Bandurskiego 82A
tel. 11-73-15
Wczasy i wycieczki do
WŁOCH
Wybrzeże Adriatyckie,
Mediolan — Rzym — Asyż
Rzym — Florencia — Padwa
Przejazdy autokarowe
do
LONDYNU
g-34056

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 czerwca 1991 r.
zmarła przeżywszy 65 lat

† † †

MARTA CEBULARZ

długoletni pracownik Zespołu Szkół Budowlanych Nr 1 dobry,
szlachetny człowiek.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 czerwca 1991 r. o godz.
11 na cmentarzu w Batowicach.
Rodzinie Zmarłej wyrażamy serdeczne współczucie.

Dyrekcja i Pracownicy Zespołu

Panu lek. med. Andrzejowi Wiśniewskiemu, pani lek. med. Janinie
Kabat oraz Lekarzom i Plegniarkom II Oddziału Wewnętrznego
Szpitala im. Dietla w Krakowie za troskliwą i pełną poświęcenia
opiekę nad naszym Mężem i Ojcem

śp. ANDRZEJEM WOLNICKIM

oraz Wszystkim tym, którzy tak licznie uczestniczyli w uroczysto-
ściach pogrzebowych, a w szczególności jego ekscelencji Księdzu
Biskupowi Kazimierzowi Górnemu, Księdzu Proboszczowi Parafii
Prądnik Biały Adamowi Sroce, Wszystkim Księżom i Siostram Za-
konnym Najświętszej Duszy Chrystusa Pana, Cechowi Rzemiosł Me-
talowych, Spółdzielni Rzemieślniczej „Metalowcy” oraz wszystkim
Przyjaciółom i Kolegom z głębi serca serdecznie dziękujemy

ZONA I CÓRKA

Szanownemu Panu Ordynatorowi Instytutu Ginekologii dr. Med-
vey'owi, wszystkim Lekarzom, Siostram i Służbie Pomocniczej skła-
damy serdeczne wyrazy podziękowania za troskę i niesienie pocie-
szenia w ciężkiej chorobie naszej Córk

śp. KINDEZ WASILEWSKIEJ MKHITARIAN

jednocześnie dziękujemy wszystkim Przyjaciółom i Znajomym za
odpowiedzenie Jej na miejsce wiecznego spoczynku

RODZICE

RADA PRACOWNICZA

Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich Nr 2

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać nastę-
pujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
- minimum 10-letni staż pracy w tym 5 lat na stanowisku
kierowniczym
- wiek do 50 lat
- znajomość zasad organizacji i zarządzania przedsiębiorstwem
- dobra znajomość gospodarki rynkowej

Kandydaci obowiązani są do dostarczenia następujących do-
kumentów:

- podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
- życiorys i kwestionariusz osobowy
- odpis z dyplomu ukończenia studiów
- opinia z ostatnich 5 lat pracy

Oferty wraz z dokumentami należy składać pod adresem: Kra-
kowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Nr 2, 30-696
Kraków, al. Piłsudskiego 15 z dopiskiem na kopercie „KON-
KURS”.

Termin zgłaszania ofert upływa po 14 dniach od ukazania się
ogłoszenia w prasie.

Informacje o przedsiębiorstwie można uzyskać w siedzibie
zarządu pod adresem jak wyżej, tel. 44-51-57.

O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną po-
wiadomieni.

Zastrzegamy sobie prawo nieskorzystania z oferty kandydata
bez podania przyczyny.

K-2486

BIŻUTERIA SZTUCZNA

DLA TWOICH KLIENTÓW

tylko w firmie „STYLING”

Kraków, al. Mickiewicza 31, pokój 404, IV p., tel. 33-33-44 w. 375

10% ZNIŻKI

(ważny do dnia 30.06.1991)

BON

g-773

POMIESZCZENIA

na sklep motoryzacyjny

przy głównych trasach wyjazdowych z Krakowa

POSZUKUJE FIRMA

Ponadto wynajmuje pojemniki siatkowe UJC o wymiarach
80x80x120

tel. 55-14-93, 55-24-52

POŁĄCZONE HURTOWNIE

ZGODA

Sp. z o.o.

ZAOPATRUJĄ HANDEL I ZAKŁADY PRACY W

proszki, mydła, pasty (też BHP), tel. 33-72-41

kosmetyki, tel. 33-72-41

odczynniki chemiczne, tel. 66-75-95

odzież roboczą, tel. 33-71-05

Na życzenie towar dostarczamy własnym transportem.

Kraków, ul. Kamienna 12, tlx 0326332 zgo pl

Przyjmujemy towary na skład na umowy lub doraźne zlecenia.

UWAGA! W CZERWCU OBNIŻKA CEN!!!

„ZGODA” i już!

K-2499

PRZETARGI

**Krakowska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska OGLASZA PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ** nieruchomości z zabudo-
waniami magazynowo-produkcyjnymi w Krakowie i okolicy:

- Kraków, ul. Jesionowa 12 (Wola Justowska) pow. 100 a z przezna-
czeniem na działki budowlane
- Gdów, pow. działki 49 a, powierzchnia użytkowa 440 m²
- Zegartowice k. Myślenic, pow. działki 48 a, pow. użytkowa 705 m²
- Komorniki k. Myślenic, pow. działki 40 a, pow. użytkowa 694 m²
- Jakubowice k. Proszowic, pow. działki 250 a, pow. użytkowa
2.321 m²
- Niegardów k. Proszowic, pow. działki 59 a, pow. użytkowa 1.113 m²
- Słomniki, pow. działki 17 a, pow. użytkowa 825 m²
- Baranówka k. Kocmyrzowa, pow. działki 14 a, pow. użytkowa
145 m²

oraz **WYDZIERZAWI:**

- pomieszczenia biurowe o pow. 80 m² przy Rynku Kleparskim 7
- komory magazynowe o pow. 300 m² i 70 m² w Dojazdowie k. Koc-
myrzowa

Oferty z podaniem ceny prosimy składać w sekretariacie Spółdziel-
ni, ul. Legnicka 5.

Otwarcie ofert nastąpi 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia prze-
targu bez obowiązku podania przyczyn.

Dodatkowe informacje w siedzibie Spółdzielni, tel. 11-16-59.

K-2531

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Mistrzejowice-Północ” w Krako-
wie **OGLASZA PRZETARG** na stawkę eksploatacyjną lokali użyt-
kowych:

- os. Piastów 21 o pow. 1.326 m²
- os. Bohaterów Września 59 o pow. 68,3 m²

Wywoławcza stawka eksploatacyjna wynosi 50.000 zł/m² pow. użyt-
k. Wadium w wysokości 3 mln zł płatne w kasie spółdzielni najpo-
źniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 czerwca 1991 r. o godz. 10 w świe-
tlicy Spółdzielni os. Boh. Września 26.

g-33663

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

W dniu 21.06.1991 r. o godz. 9 na Wydziale Melioracji Wodnych Akade-
mii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie w sali nr 434 — Kraków, al.
Mickiewicza 24/28 odbędzie się **PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOK-
TORSKIEJ mgr inż. BARBARY KACHEL** pt.: „Wpływ regulatorów
wzrostu na poprawę tolerancji solnej kiełkujących nasion oraz siewek
lucerny siewnej (Medicago Sativa) i lucerny mieszańcowej (Medicago
Media)”.

Promotor: doc. dr hab. LUCJAN WOLLEN — Akademia Rolnicza Kra-
ków.

K-2511

W dniu 21.06.1991 r. o godz. 11 na Wydziale Melioracji Wodnych Akade-
mii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie w sali nr 434 — Kraków, al.
Mickiewicza 24/28 odbędzie się **PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOK-
TORSKIEJ mgr inż. HENRYKA TOCHOWICZA** pt.: „Badania nad
wzrostem drzewostanów sosnowych (Pinus Silvestris) I klasy wieku na
zmeliorowanych torfowiskach wysokich i przejściowych w Puszczy Sol-
skiej”.

Promotor: prof. dr hab. inż. PIOTR PROCHAL — Akademia Rolnicza
Kraków.

K-2509

F A R A X

**PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
PRODUKCYJNO-HANDLOWE**

Kraków, ul. Groickiego 15, tel. 43-60-73

OFERUJE:

- znicze nagrobkowe (szeroki asortyment zniczy szklanych i gi-
psowych)
- spinacze biurowe
- lubianki na owoce (2 kg)

ORAZ

- barwniki spożywcze z atestem
- do produkcji (cukierki, ciastka, galaretki) itp.
- do handlu opakowania jednostkowe (zast. w gosp. domowym
do barwienia kremów, galaretek, płynów itp.)

D-2781

FIRMA

prowadząca

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT SAMOCHODOWY

zatrudni

managera

Wymagana:

- znajomość problematyki transportowej
- operatywność
- język niemiecki

Warunki pracy i płacy bardzo dobre.

Oferty Kraków 31, skrytka pocztowa 105.

KOMUNIKAT

POŁUDNIOWA DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH

— w Krakowie

ZAWIADAMIA,

że w dniach 25 i 26 czerwca br.

ODBEDZIE SIĘ PUBLICZNA LICYTACJA RZECZY

ZNALEZIONYCH, PRZESYLEK NIEODEBRANYCH

I BEZDOKUMENTOWYCH W STACJI KRAKÓW GŁÓWNY

TOWAROWY UL. KAMIENNA 6 BRAMA I

Licytacja odbędzie się w godzinach od 8 do 13.

Nabywcy przedmiotów z publicznej licytacji legitymują się
ważnym dowodem osobistym.

K-2428

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

„CONSUMER”

w Środzie Wielkopolskiej

oferuje

do ciągłej sprzedaży hurtowej najtańszą w kraju

HERBATĘ INDYJSKĄ

grubo granulowaną w opakowaniu

100 g w cenie 34.000 zł/kg

Warunki płatności do uzgodnienia. Przy sprzedaży hurtowej
gwarantujemy bezpłatną dostawę własnym transportem.

ODBIÓR: Hurtownia Artykułów Spożywczych „Consumer”

63-000 Środa Wlkp., ul. Ks. Kegla 7, tel. 0-665 523-60, 523-69.

fax 52369, telex 0414520.

**Biuro Turystyki
„INTERGLOB”**

organizuje wyjazdy do Holandii
po zakup samochodów

Biuro załatwia wszystkie formalności związane z zakupem
auta — holenderski przewodnik, najbliższy wyjazd 14.06. cena
950.000 zł.

oraz przejazdy
Kraków—Berlin—Kraków

wyjazdy w każdy czwartek

Tel. 21-42-61.

g-35300

URZĄD PROBIERCZY

w Krakowie, ul. Kanonicza 17

ZAMIENI

atrakcyjny budynek o powierzchni 200 m² w centrum Krakowa
na większy (za ewentualną dopłatą) o podobnej lokalizacji.

Oferty prosimy kierować pod adresem Urzędu, tel. 22-65-71,
22-03-70.

g-33757



BIURO TURYSTYCZNE

K R A K U S

**OFERTA LETNIA — TEGO NIE ZNAJDZIESZ
NIGDZIE!!!**

POZNAJ PARYŻ

— hotel w centrum, bogaty program turystyczny, noclegi w o-
rymberdze i Pizanie, autokar — 29.06—7.07, 11—18. 67 — ce-
na 2.650.000—2.750.000 zł

COSTA BRAVA — HISZPANIA.

— autokar, 7 noclegów w Loret de Mar (hotel, wyżywienie), wy-
cieczka do Barcelony, 3 noclegi na trasie (Genewa, Norym-
berga, Pilzno) 30.08—10.09.91 — cena 4.700.000 zł

SŁOWACJA: „Słowacki Balaton”:

— wczasy windsurfingowe i wędkarskie, 14 dni bungalowy +
1.200 kcs — ok. 1.500.000 zł

— **WYSOKIE TATRY** — hotel, kwatery prywatne, terminy do-
wolne, tanie kolonie: 28.07—11.08, 8—25.08

APARTAMENTY WE WŁOSZECH

— (okolice Rimini) i nad Balatonem

Ubezpieczenia, przejazdy do PARYŻA i wielu

miast NIEMIEC i szereg innych atrakcyjnych

impres

Tylko u nas: Biuro Turystyczne „Krakus”, Kraków, Rynek

Gł. 30, pokój 9, tel. 22-86-04, fax 22-58-70, tlx 0322299.

PROFESJONALNE

SYSTEMY ALARMOWE

przewodowe i bezprzewodowe

TOREX sp. z o.o., tel. 12-91-93

g-33107

PODZIĘKOWANIE

Mieszkańcy wsi Szczurowa i Brzegów gm. Wieliczka składają
serdeczne **BÓG ZAPŁAĆ** Fundacji Samarytańskiej Ruchu
Maryjnego — „Jedność” w Grabiu, a szczególnie Księdzu Ge-
nerałowi Andrzejowi Michałkowi: za pomoc przy budowie przy-
stanku PKS i udostępnienie autobusu do przewozu wiernych
na msze św.

sg-33092

FLIZY, TERAKOTA (również mrozoodporne)

KLEJ DO FLIZ, MASA DO FUGOWANIA

MATERIAŁY IMPORTOWANE, NISKIE CENY

POLECA w godz. 10—17 FORTUNA UNIFOOD SA

Kraków, ul. Płk. Dąbka 10 (magazyn KLMB — Rybitwy)

Tel. 55-15-31, 55-15-33, wewn. 43

ZAPRASZAMY!

g-32522

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

„LANDROPOL”

32-020 Wieliczka, ul. Bogucka 15, tel. 78-31-88

zatrudni od zaraz

do nowo powstałego zakładu w Wieliczce

przy ul. Sikorskiego 5

2 wykwalifikowanych cukierników i 1 kucharza

Ofertujemy atrakcyjne warunki pracy i płacy.

sg-34652

AKCJA
CO SOBOTĘ
ISTAMBUL
HAMBURG
WYCIEZKI — WCZASY
krajowe i zagraniczne
Kraków, ul. Grodzka 4,
Tel. 21-46-31, 21-51-66,
21-52-29.

PRACA

MURARY — tynkarzy, lastrykarza zatrudni zakład prywatny — Kraków Bałicka 55, godz. 12-13. M-223
P.P.H. „RAGAZZI” zatrudni szwaczki, ul. Konfederacka 4, tel. 67-21-65.
STOLARZY do wystrój wnętrza zatrudni. Tel. 43-15-88. C-1481

NAUKA

SZKOŁA Obsługi Komputerów IBM — „Beiterdos”, 33-78-21. g-30137
MATEMATYKA — 21-58-53. D-2777
SIGMA organizuje: eksternistyczny kurs prawa jazdy kat. B. Informacje: tel. 48-31-55.

KUPNO

OBRAZY, meble stylowe, antyki, 22-26-32. g-31095

SPRZEDAŻ

KOSIARKĘ japońską — sprzedam. 12-61-65. g-35202
DZIAŁKI budowlane uzbudowane sprzedam. Tel. 55-29-30. D-3205
WYTWÓRNIA poleca pustaki żużlowe. Tel. 66-11-83. g-31055
KREGI betonowe, dachówki, cementowe — oferuje betoniarnia. Tel. 48-35-12. C-1313
FARBA emulsyjna, transport ciężarowy, materiały budowlane i hutnicze. Atrakcyjne ceny. Tel. 11-60-86.
RENAULT 18 do remontu lub na części — cena 3 miliony. Telefon: 43-77-86. C-1504

LOKALE

PAWILON handlowo-gastronomiczny przenosny, typ szwedzki, metalowy 13,7 m² — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 22-01-85, godz. 9-15.
LOKALU na gabinet stomatologiczny — poszukuje. 47-45-30, od 20. g-35201
POŚREDNICTWO — sprzedaż, wynajmowanie 48-51-98. C-1069
M-2, M-3, M-4 sprzedaż pośrednictwo os. Stalowe 14/9, tel. 44-20-95.
DOMY, mieszkania — inż. Rodak, 18 Stycznia 55, 36-38-43, wtorki, czwartki. g-32410
„BATEX” — sprzedaż — wynajem mieszkań — 22-11-98. M-167
FIRMA „EwMar” — kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem lokali użytkowych, mieszkań, domów, parcel. Tel. 11-21-53.

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO nieruchomości — „W.S.” — zaprasza — wtorki, środy, czwartki. Tel. 37-20-08. g-31160
PIĘKNE wille, mieszkania, działki poleca pośrednictwo: Biuro Prawne, Stradom 11, wtorki, środy, czwartki 12-18. Tel. 21-62-59.
SPRZEDAM tania działkę rolniczą, 83 ary oraz skarpe leśną 40 arów. Tel. 34-07-07, wewn. 314, po 20.
„GESTOR” — Pośrednictwo, ul. Reclawicka 56, pokój 701, tel. 33-12-22, wewn. 259, 253. Nieruchomości, lokale, mieszkania. Do sprzedania: dom stan surowy, Krowodrza.

USŁUGI

ALARMY — mieszkania, sklepy — montaż, porady. Tel. 32-99-40 wieczorem. g-28299
ANTENY instaluje. 48-56-60.
TAPICERKA drzwi, zamki, zabezpieczenia — Marzyński. 44-62-96.
ZABEZPIECZENIA tapicerki drzwi — „SEYFO” 36-96-32. g-818
TRANSPORT mebli, przeprowadzki — Gawor, tel. 33-20-47 (10-16).
BONIFIKATA! Dodatkowe drzwi żaluzje, renowacja mebli. 47-19-86. g-34247
DYWAN-WAP — tapicerka, czyszczenie. Tel. 37-17-84. g-38904
„ROMEX” zabezpiecza drzwi, montuje zamki, drzwi harmonijkowe, tapicerki. 56-02-78. D-3169
ZABEZPIECZANIE drzwi, zamki, drzwi harmonijkowe — poleca Iliński. tel. 55-70-12. D-3160
ŻALUZJE — montaż. Tel. 21-23-35.
ŻALUZJE przeciwsłoneczne montuje — gwarancja. 33-04-55. M-196
MONTAŻ domofonów i anten „TEL-TEL”, tel. 370-370. g-25420
UKŁADANIE parkietów 44-48-61.
DEZYNSEKCJA 48-35-96. C-1245
SPRZĄTANIE obiektów, mycie okien 21-89-97.
EKSPRESOWY — montaż zamków, drzwi harmonijkowych. 37-99-81.
TRANSPORT mebli, kas pancernych, fortepianów. Kraków, Sarego 8 (11-17), 21-56-60, 21-64-02. sg-24154

AUTOALARMY — najniższe ceny, wysoka jakość, gwarancja. Tel. 55-93-11.
ŻALUZJE srebrzyste, kolorowe, montuje. 22-12-04, do 20. g-32386

WIDEO - Foto „KUBUS” poleca profesjonalne usługi: filmowanie kamerą wideo, barwne fotoreportaże uroczystości rodzinnych wykonywane przez najwyższej klasy fachowców. Zgłoszenia: 11-55-28.

PARKIETY — cyklinowanie, układanie, lakierowanie. Klara, 37-85-97. g-31231

WIDEO „SOUVENIR” — rejestracja uroczystości. 47-34-90. g-29538

ANTENY satelitarne oraz RTV — montaż, Taniol Gwarancja! Tel. 55-54-24. g-28527

ALARMY włamaniowe — systemy zachodnie i krajowe, gwarancja. Tel. 34-12-77. g-30678

ANTENY — naprawa, montaż — 33-72-70. g-31404

ANTENY RTV — zestawy TV-Sat — montaż, naprawa, gwarancja. 12-25-52. g-31967

CYKLINOWANIE — 56-55-13. D-3133

ZESTAWY TV — SAT anteny RTV — montaż, gwarancja. Tel. 33-88-30.

ŻALUZJE — srebrzyste, kolorowe — 56-44-35. D-3058

„DOMATOR” tapicerka drzwi, zabezpieczenia. 55-44-35. D-3058

„PAN-EL” — domofony, elektroinstalacje elektroautomatyka. 55-75-13, 55-75-14, 55-75-15. D-3049

MALOWANIE, tapetowanie 66-15-03 (po 18) 12-94-11. D-3024A

„SERVICODER” — przestrajanie telewizorów, sprzętu video. Tel. 56-20-92.

VIDEOFILMOWANIE, tel. 43-15-51. D-3005

USŁUGI Remontowo-Budowlane, kompleksowe adaptacje strychów, ścianki działowe, podwieszanie sufitów ocieplanie — z suchego tynku. 66-34-35 po 18.00, 12-94-11. D-3003

ŻALUZJE srebrzyste, kolorowe. Tel. 37-58-16. D-2953

MALOWANIE, tapetowanie, sprzątanie, remonty. Tel. 55-61-29. D-2947

FLIZOWANIE, układanie parkietu, mozaiki, wylewek, cyklinowanie. 48-00-85. D-2939

DOMOFONY ekspresowo, 56-30-17. D-2926

KRATY, bramy, ogrodzenia. 56-30-17. D-2928

DOMOFONY, elektroinstalacje, alarmy domowe, naprawa sprzętu domowego. tel.66-80-25. D-2871

OKAPY drzwi harmonijkowe, zamki, tapicerki, wiercenie udarowe, tel. 66-42-80. D-2848

„VIDEOKING” videofilmowanie. 55-38-66 w. 483, grzeźnościowy 11-77-92. D-2836

HAKI holownicze, Macedońska 9 (Wola Duchacka), Nałkowskiego 29 (Azory) D-2814

INSTALACJE elektryczne, 66-04-99. D-2814

ŻALUZJE srebrzyste, kolorowe, 55-86-24. D-2800

AUTORYZOWANY zakład konserwacji antykorozyjnej samochodów osobowych dostawczych. Kolaczek — tel. 78-25-87. D-2792

FUTRZAKI najtaniej! 66-00-88 w. 457. D-2725

MONTAŻ domofonów. Tel. 48-54-55, 48-59-98 godz. 8 — 15. D-2633

RENOWACJA tapicerki meblowej, tel. 12-29-06. g-31095

PRZESTRAJANIE — ORTV, magnetydy fonia, secarn/pal u klienta, naprawy, tel. 21-25-35, Bosacka 7.

INSTALACJE ogromowe, remonty. Tel. 21-73-42. g-31161

VIDEOFILMOWANIE „Agat”, 48-00-35, 47-34-32. g-31015

DOMOFONY — atrakcyjne aparaty, kasety podświetlane z energooszczędnym wyłącznikiem termicznym. Niskie ceny, krótkie terminy realizacji, roczna gwarancja. Naprawa, konserwacja starych instalacji domofonowych. 48-42-12. g-31893

SPRZĄTAMY wszystko „ASAB”. 11-27-04.

VIDEOFILMOWANIE „PROFESJA” czteroletnia praktyka. 48-00-85.

UKŁADANIE i cyklinowanie. Tel. 44-97-11. C-1482

ZABEZPIECZ swoje mieszkanie przed wyjazdem na urlop. Firma „OMEGA”, tel. 12-02-20. D-2880

„DYWANSERVICE” — czyszczenie WAP-em, Danek, tel. 33-01-39.

MONTAŻ boazerii. 34-59-86. g-25332

EKSPRESOWO — tapicerki drzwi, montaż zamków, drzwi harmonijkowych (rachunki) — Ford. 11-24-76.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Mucha — 37-89-16. g-30503

PARKIETY układa cyklinuje, lakieruje, nietoksycznie. Firma posiada parkiet suchy najlepszej klasy oraz inne materiały. tel. 56-55-13.

DOMOFONY — Fon. Tel. 11-58-62, (8-11) i (8-21). g-33161

ODNAWIANIE, renowacja mebli antycznych i artystycznych, Pracownia Usług Stolarskich, Brody 165, k. Kalwarii Zebrzydowskiej. g-32075

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 47-34-16. g-27556

ZAKŁAD Stolarski Czuiów 8 wykonuje na zamówienie szafki i regały kuchenne i pokojowe, stoły, ławy, taborety. Tel. 56-58-56.

INSTALACJE elektryczne — tania 55-91-29. D-3098

TELEGAZETA — montaż sekoderów w domu Klienta (gwarancja). Telefon 78-33-31.

ROŻNE

„TRICOR” poleca art. spożywcze. Kraków, ul. Lwowska 28, tel. 56-04-82.

NIEMIECKI — tłumaczenie wszelkich tekstów, filmów oraz przepisywanie. Tel. 21-22-39. g-35104

KRAKÓW — Budapeszt, regularnie poniedziałki, czwartki. Centrum Turystyki — Kazimierza Wiel. 43 33-49-69. M-96

Wszystkim, którzy w związku ze śmiercią
śp. inż. BARTOSZA CHMURY
w tak bardzo trudnych dla nas chwilach nieśli ofiarą i bezinteresowną pomoc, a w szczególności Pracownikom Rejonu Energetycznego Bochnia składamy gorące podziękowania
ZONA I DZIECI

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
mojego Meża
śp. mgr. MIROSLAWA SKĄPSKIEGO
Dyrekcji i Pracownikom Banku PeKaO S. A. O/w Krakowie, Księżom Parafii św. Piotra i Pawła, Siostrom Nazaretankom z Rabki. Przyjaciółom i Sąsiadom serdecznie dziękuję
ZONA z CÓRKĄ

Dyrekcji, Pracownikom PZU w Krakowie i w Myślenicach oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
mojego ukochanego Syna
śp. mgr. inż. PIOTRA ŁAPY
a mnie i Rodzinie okazali życzliwość i pomoc składam najgorętsze podziękowania
MATKA

Panu Ordynatorowi dr. med. Krzysztofowi Mrukowi i całemu Personelowi Medycznemu I Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala im. G. Narutowicza za pomoc, życzliwość i serce w czasie długiej i ciężkiej choroby naszej Mamy
śp. GENOWEFY WACHACKIEJ
serdecznie dziękuję
RODZINA

Serdeczne podziękowania dla grona Przyjaciół oraz Lekarzy i Pielęgniarek z Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala im. Biernackiego za wiele lat troski, dobroci i serca okazywanego mojej Matce
WALENTYNIĘ WOZIGNUJ
w ciężkich chwilach choroby składam
CÓRKA z RODZINĄ

Hurt
(najniższe ceny)
SŁODYCZE
▲ KOPERNIK — Toruń
▲ WAWEL
▲ OTMUCHÓW
▲ WALTER — Warszawa
Firma „DEBO”
Kraków, ul. Cegielniana 33
D-3154

DZINSY WŁOSKIE z dzinsu USA. Plakaty, fototapy szwedzkie — Stradom 11. Jg-28773

BIURO Podróży „Limar” — przejazdy do Niemiec (zniżki na wyjazdy jednodniowe) superkomfortowymi niemieckimi autokarami z WC, lodówką, video itp. Ceny konkurencyjne oraz najwyższy światowy komfort podróży. Ubezpieczenia Westa. Zapraszamy do naszego biura na ul. Sienna 14 w Krakowie, w godz. 9-16, w soboty 9-13. Tel./fax 21-97-19, tel. 21-97-47. g-29585

SKLEP WIELOBRANZOWY
os. Podwawelskie,
ul. Komandorów 2A
poleca:
▲ BOAZERIE — z dostawą gratis na terenie Krakowa
▲ TAPETY FRANCUSKIE w hurcie i detalu
g-35011

IMPORTOWANE TKANINY
WYSOKIEJ JAKOŚCI
BAWELNY Δ VELVET Δ PLUSZ Δ inne
w cenie 26.000—34.000,—; szerokość 150 cm
oferuje
W SPRZEDAŻY HURTOWEJ
D.T. ELEFANT
MAGAZYNY ul. G. Zapolskiej 38, tel. 37-72-62, 37-42-22 w. 573
ZAPRASZAMY 8.30—16
g-818

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW
w Krakowie
przyjmuje zgłoszenia chętnych do pracy w RFN i krajach Beneluxu
W ZAWODACH:
▲ konserwator kamienia, rzeźby, polichromii,
▲ sztukator
▲ kamieniarz
▲ murarz i murarz-tylnik o wysokich kwalifikacjach
Zgłoszenia przyjmujecie i informację udziela Dział Zatrudnienia, Kraków, ul. Bagockiego 1 a w pokój 208 telefonu 34-43-22 wewn. 208.
K-2491

Komfort na działce i w ogrodzie
zapewni Ci
sprzęt ogrodniczy niemieckiej firmy „GARDENA”
meble ogrodowe włoskiej firmy „STIL GARDEN”
oraz parasole ogrodowe holenderskiej firmy „PANDI”
DO NABYCIA
GRASS
31-130 Kraków, ul. Rydla 33,
tel. 37-96-35 w. 28, 37-89-49 w. 28
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA!
CENY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE!!!

STROPY TYPU FERT 60
— eliminujące deskowanie
— umożliwiające własne wykonawstwo
— obniżające znacznie koszt budowy
ORAZ
▲ PŁYTKI CHODNIKOWE 50×50, 35×35
▲ KRAWĘŻNIKI 75×30×20, 75×30×15
▲ OBRZEŻA CHODNIKOWE 75×30×8 cm
oferuje
ZAKŁAD PRODUKCYJNO-BUDOWLANY „KOPROBUD”
Kokotów gm. Wieliczka
z możliwością załadunku, transportu, rozładunku i montażu.
Informacje i zamówienia: tel. 76-19-61 w godz. 7—8 oraz 16—18
g-33273

„MOSTOSTAL” KRAKÓW S.A.
zatrudni
● specjalistę ds. organizacji i zarządzania z biegłą znajomością języka angielskiego
● kierownika budów ze znajomością języka niemieckiego lub angielskiego
● ekonomistów
Oferty należy składać do Działu Organizacyjno-Kadrowego osobiscie, 30-969 Kraków, ul. Ujastek.
Informacji telefonicznych udziela się pod numerami 44-60-14 lub 44-51-44, wewn. 161, 191.
g-882

RYBY:
— mrożone (filety, tusze)
— marynowane (rollmopsy, platy)
— solone
— wędzone
oferuje
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZETWÓRSTWA RYBNEGO „RYBOMOREX”
Leszno, ul. Graniczna 15
tel. (0-65) 20-18-67, telex 045603 morex pl, fax 20-18-98
Odbiorcom hurtowym dostarczamy własnym transportem.
K-2536

KOMUNIKAT
ZAKŁAD ENERGETYCZNY KRAKÓW
niniejszym informuje
P.T. odbiorców energii elektrycznej zamieszkałych na obszarze centralnej części miasta Krakowa (dz. Śródmieście i centrum dz. Krowodrza), że w wyniku szczegółowej analizy obciążenia sieci elektroenergetycznej w okresie jesienno-zimowym 90/91 r. nie widzi możliwości technicznych dalszego podłączania odbiorców elektrycznego grzejnictwa akumulacyjnego, bez rozbudowy istniejącej sieci zasilającej.
Mając jednak na uwadze duże zainteresowanie społeczne elektrycznym ogrzewaniem lokali mieszkalnych i obiektów użyteczności publicznej ZE Kraków podaje, że istnieje możliwość zbiorczego przydzielania mocy dla określonych budynków, lub zespołów budynków (obiektów).
Z odpowiednimi wnioskami winni występować administratorzy lub właściciele budynków (obiektów), ponieważ należy się wtedy liczyć z koniecznością udziału w kosztach budowy nowych urządzeń zasilających.
P.T. odbiorcy energii elektrycznej zamieszkałi na pozostałym obszarze miasta Krakowa, mogą jak dotychczas składać swoje indywidualne wnioski w odpowiednich terenowo Rejonach Energetycznych.
ZAKŁAD ENERGETYCZNY KRAKÓW
K-2526

SEFOR
usługi reklamowe
— aranżacje wnętrz
— szyldy, napisy, plansze informacyjne i reklamowe
— reklamy podświetlane
— dekoracje witryn sklepowych
— usługi poligraficzne: papiery firmowe, wizytówki, naklejki
projektowanie i wykonawstwo
— usługi kserograficzne
ZAPRASZAMY DO NASZEJ PRACOWNI przy ul. Lubomirskiego 37 — dawna Modrzewskiego (jest to przecznicą od ul. Rakowickiej) w godz. 8—16, w innych godzinach udzielamy informacji pod nr 37-00-83.
Fachowa obsługa, indywidualne podejście
g-33228

■ **STOLARNIA WYKONA**
▲ wystrój wnętrz — meble, boazerie, itp.
■ **ŚLUSARNIA WYKONA**
▲ roboty ślusarskie — drzwi, bramy, kraty, wiaty, ogrodzenia, itp.
■ **ZAKŁAD REMONTOWY WYKONA**
▲ roboty ogólnobudowlane
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:
tel. nr 10-49-38, 10-49-92
K-2507

Sklep
„AMSTERDAM”

Kraków
ul. Winiarskiego 11
poleca
— mebleścianki
— narożniki
— fotele rozkładane
— wersalki
renomowanych firm
państwowych
ZAPRASZAMY!

Z FIRMA
KRAK

Wyjazdy po zakup
samochodów
do SZWAJCARII
Kalwaryjska 16
Tel. 56-52-14
9-19

Z FIRMA
KRAK

W każdą sobotę
do TURCJI
ul. Kalwaryjska 16
Tel. 56-52-14
9-19

WAWEL-TOURS

RYNEK PODGÓRSKI 9
zaprasza do:
WIEDNIA
— 1 dzień, cena 300.000,—
HAMBURGA
— cena 400.000,—
tel. 56-21-02, 56-50-95
D-3095



Klawiszowe instrumenty
muzyczne
Yamaha, Casio
Dom Towarowy, ul. Św. Anny
III piętro
Futery, statywy, i akcesoria
muzyczne



kupno — sprzedaż samochodów

- samochody w idealnym stanie technicznym
- niskie ceny
- udzielamy rękojmi

AUTO-KOMIS

- przyjmujemy samochody na bardzo korzystnych warunkach
- możliwość szybkiej sprzedaży

ZAPRASZAMY

codziennie od 8 do 18 (w tym sobota, niedziela) tel. 37-53-76
Kraków, ul. Reymonta 22 (obok hali Wisty) g-770

WYROBY HUTNICZE W GATUNKU I

A W TYM:

- △ stal zbrojeniowa śred. 6, 8 i 10
- △ pręty kwadratowe śred. 12 i 20
- △ płaskowniki 10×6 i 40×6, kątowniki 45, 50
- △ ceowniki 40 i 80, teowniki 30 i 50
- △ blacha ocynkowana, blacha czarna
- △ rury stalowe czarne i ocynkowane, dwuteowniki
- w SKŁADNICY ZAKŁADU ZAOPATRZENIA ROLNICTWA
w Krakowie, przy ul. Kosiarzy.

Sprzedaż w godzinach od 8 do 15, tel. 55-27-62.

Składnica prowadzi również sprzedaż
NAWÓZÓW MINERALNYCH

- △ cement, wapno budowlane, gips, lepik bitumiczny, abizol, dacholeum, stolarka okienna i drzwiowa, ościeżnice metalowe, eternit, papa, płyty piśniewe, płyty wiórowe oraz inne materiały budowlane

W NASZYCH SKŁADACH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- przy ul. Łagiewnickiej 52b, w godz. od 7 do 18, tel. 66-15-27
- oraz przy ul. Grażyny 13 (obok placu Imbramowskiego, dojazd również od ul. 29 Listopada obok Huty Szkła „Prądniczanka”) w godzinach od 7 do 18, soboty od 8 do 14, telefon 11-32-93

TURYSTA

co tydzień do:
— ISTAMBUŁU
— SUBOTICY
— MISKOLCA

Kraków, pl. Szepeński 6,
tel. 22-81-64, 22-52-47

Zaufaj renomowanej
firmie!

g-824

LODY
BAMBINO!

sprzedaż hurtowa

z dostawą do odbiorcy
atrakcyjne ceny
Tel. 37-87-98 (16-20)

Firma „MIDAS”

sprzedaż worków

pl. Imbramowski

tel. 12-99-39

g-33854

PUP „BILDEX”

Kraków

ul. Pawlika 42

zatrudni

kamieniarzy

konserwatorów

kamienia

Zgłoszenia: Kraków, ulica
Wielopole 19, IV p., pokój 45,
tel. 22-01-66, wewn. 69.

g-33553

RFN

autobusy

do 25 miast

ubezpieczenia

„SINDBAD”

Tel. 66 15 21 (9-17)

g-33553

„BAJTEK”
komputery

Najtańsze komputery
i oprogramowanie
w sklepie firmowym

„BAJTEK”

Pstrowskiego 9, tel. 56-54-52

Wiślna 8, tel. 22-59-72

g-25549

P.P.H. „GALA”
hurtownia

oferuje

obuwie krajowe

i importowane

odzież skórzaną

dywany „Samira”

konfekcję

posiadamy

w sprzedaży

skórzane

obuwie sportowe

KORO, HERO, BOSSINI,
REEBOK, LA GFAR

Kraków, ul. Podmiejska 14

Tel. 11-59-91

D-2920

Hurtownia

„KRAKUS”

ul. Bulwarowa

tel. 44-78-39

(Szkoła Budowlana)

poleca

szeroki asortyment

towarów tajlandzkich

i indyjskich

m. in.:

— skarpety

— majtki

— koszulki dziecięce

— klapki

— spodnie, spódniczki dżin-
sowe dziecięce

— przybory szkolne

— kwiaty

o r a z

— kosmetyki

— wieszaki

— zabawki na kartonach

g-34869

HURTOWNIA

— obuwia

— obuwia

teksylnego

— odzieży

bogaty wybór towarów

po pochodzenia

zagranicznego

Barska 8

(Rynek Dębicki)

czynna 9-16

sobota 9-14

ZAPRASZAMY!

g-34869

OSTATNIA SZANSA
ZAKUPU
TANIEGO
SAMOCHODU!

Biuro Turystyczne
„DORA VOYAGE”
Belgia + Holandia
gielny + garaże
już 14.06. i 21.06.

Kraków

os. Złota Jesień 15B

tel. 48-06-02

48-20-22 wewn. 275

w godz. 9-17

C-1566

INTER

TEXT

TRANSPORT

ładunki do 25 t.

Kraj — zagranica

KRAKÓW, ul. Wadowicka 8,

tel. 66-25-22 w. 283

tlx 0322596

Drukarnia

Harcerskiej

Oficyny

Wydawniczej

w Krakowie

zaprasza na

ul. Krakusa 7

III p., tel. 56-00-79

— formularze, druki

— etykiety, opakowania

— druki reklamowe, fir-
mówki

— wizytówki, zaproszenia

do Wydawnictwa

HOW

ul. Karmelińska 31

tel. 33-79-93

pełne usługi wydawnicze

i fotokopii

— książki i czasopisma

— skrypty, biuletyny

— foldery i katalogi

Krótkie terminy!

Niskie ceny!

K-2396/7

UNIVEX®
CO LTD

GWARANCJA 12 MIESIĘCY

SPRZEDAŻ RATALNA
we wszystkich sklepach
UNIVEX-u w Krakowie

KRAKÓW ul. Wrocławska 37 a
KRAKÓW ul. Wybickiego DH "GIGANT"
KRAKÓW ul. Stradom 12 "TO TU"
KRAKÓW al. Kijowska 11 (AKCENT)
KRAKÓW ul. Szepeńska 7 lp. tel 21-82-97
KRAKÓW ul. Limanowskiego 30 a
KRAKÓW ul. Karmelińska 30 (PULSAR)
KRAKÓW ul. Rydla 7
NOWA HUTA os. Oświecenia 22 a
NOWA HUTA os. Teatralne 3
NOWA HUTA ul. Bieńczycka 168 bazar "TOMEX"
NOWA HUTA os. Słoneczne 15
NOWA HUTA os. Centrum A

TARNÓW ul. Wałowa 1
TARNÓW ul. Moszcickiego 22
TARNÓW ul. Czerwona 4
SKAWINA ul. Sikorskiego (pawilon 1)
NOWY SĄCZ ul. Grodzka 11
NOWY TARG ul. Kazimierza Wielkiego 4
ZAKOPANE ul. Sabak 4 d
BOCHNIA ul. Planty 22
CHRZANÓW ul. Ogrodowa 1
OLKUSZ ul. Górnicza 1
WIELICZKA ul. Górny Rynek 11
WADOWICE ul. Lwowska 21
BRZESKO ul. Kościuski 14

sprzedaż ratalna
poza Krakowem

BOCHNIA ul. Rzeźnicka 6
BRZESKO ul. Obrońców Stalingradu 6
DEBICA ul. Rzeszowska (pawilon)

AUDIO VIDEO

nasze ceny nie wymagają komentarza



Firma Handlowa
„REJBAN”

ROBERT BARAN

Biuro Handlowe Kraków

tel./fax 33-01-67

Hurtownia Sosnowiec ul. Nawrockiego 57a
tel. 66-72-11 do 16, wewn. 226 tlx 315532

oferuje w ciągłej sprzedaży

banany zielone i żółte

w ilościach hurtowych

Firma zakupi pomieszczenia magazynowe lub teren uzbrojo-
ny pod budowę magazynu na terenie Krakowa lub okolic.

g-34241

IZBA HANDLU ZAGRANICZNEGO

METRO METRO METRO METRO
Kraków, ul. Szewska 17, tel. 21-67-97, 22-18-97, 21-68-44

BUTY BUTY BUTY BUTY BUTY
NAJWIĘKSZY WYBÓR OBUWIA WŁOSKIEGO W POLSCE
CENA już od 40.000 zł

SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA

Odbiór: Kraków, ul. Rybitwy (magazyny Zakładów Mieczarskich)

KSERKOP
SEKCYJA
KRAKÓW
ul. Mszczowiecka 21
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

*** telefon 333 924 telex 32 6411
FIRMY RANK XEROX

KSEROGRAFIA

* Wysoka jakość
* Duża wydajność
* Niskie ceny

*** PRACOWNIA KSERD ***

*** POLITECHNIKA KRAKOWSKA Tel. 330 300 w. 979 ***

GROS

Warszawa, Rewolucji Październikowej 64, tel. 36-21-38
DUŻA HURTOWNIA SPOŻYWCZA

oferująca kilkadziesiąt pozycji towarowych,

m. in. najtańszą w kraju herbatę BIG-BEN i inne (od 3.600 zł)

100 g oraz prasowaną szynkę holenderską

NAWIĄZĘ WSPÓŁPRACĘ Z AKWIZYTORAMI

(bardzo wysoka prowizja).

Warszawa, tel. 635-07-42.



Kraków, ul. Cybulskiego 2, tel. 22-61-62

Regularne przjazdy z Warszawy do:

Belgii, Holandii, Danii, Norwegii, Szwecji
(wc, barek, video)

wycieczki do Danii — Kopenhaga, Legoland
Jugosławia, Włochy

g-28383

HURTOWA SPRZEDAŻ

watoliny

oferuje P.P.H. „ŁABECKI” s.c.

tel. 12-40-66



Kraków

ul. Starowiślna 21

tel. 21-18-87

Rabka

al. Tysiąclecia, Paw. B

tel. 76-020, wewn. 346

poleca materiały dentystyczne

angielskiej firmy KEM-DENT

— utwardzone woski modelowe

— pastę do czyszczenia osadów i nalotów zębowych

— „T.S.R.” — płyn usuwający przebarwienia nikotynowe i in-
ne z zębów

— REN-STET — proszek adhezyjny do protez

— AEZODENT — maść ułatwiająca adaptację do protez

NOWE — DUŻO NIŻSZE CENY

DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH (min. 10 opakowań)

10% BONIFIKATY

g-25996

Uwaga producenci żywności i mała gastronomia

P.P.H. OPAX

zaprasza

w dniu 12.06.91 r. (środa) w godz. 9-18 do Pawilonu

KLUBU SPORTOWEGO „HUTNIK”

Kraków, ul. Ptaszyckiego 4

na wystawę połączoną z sprzedażą

ATESTOWANYCH OPAKOWAŃ

JEDNORAZOWYCH

sg-33067